

BAR MLECZNY
w Zakopanem
ul. Nowotarska 4 a
**DANIA NA WYNOS
I NA DOWÓZ**
Tel. **694 297 959**
ZAPRASZAMY
DANIE DNIA - 16 zł

28 oskarżonych o korupcję na Podhalu str. 3

TYGODNIK Podhalanski

ROK XXXII NR 20/1622
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 20 MAJA 2021 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



**TEL. ALARMOWY
601 100 300**

Najlepsze herbatki na Dzień Matki

CH Krupówki 40, Zakopane
Galeria Nowotarska,
ul. Kr. Jadwigi 17, Nowy Targ
Tel. 502 703 205

TEA Tisza

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

TYKAJĄCE BOMBY ZEGAROWE



W budynku przy ul. Jagiellońskiej spaliły się dwie osoby.

Zasiedlają
je bezdomni
albo młodzież
urządza
imprezy.
Gorzej,
że giną
w nich ludzie.

Paweł Pelka

Rudera na Bulwarach Słowackiego w Zakopanem płoną już kilka razy, ostatnio w czasie świąt wielkanocnych. Wejść do środka jest bardzo łatwo, o czym przekonaliśmy się kilka dni temu. Budynek zamieszkuje dwóch mężczyzn. Nie chcieli rozmawiać z dziennikarzem, nie chcieli żadnej pomocy. Prosimy, aby zostawić ich w spokoju. Niezabezpieczonych w odpowiedni sposób ruder, pustostanów w Zakopanem - takich jak ten na Bulwarach Słowackiego - nie brakuje.

dokończenie str. 19

Zdjęcia: Bartłomiej Jurecki



Pustostan na Bulwarach Słowackiego palił się już kilka razy.



Anna Maria na Małym Żywcańskim - tu imprezy urządza sobie młodzież.



Budynek po dawnej siedzibie PZPR, sprzedany przez komornika, również palił się wiele razy.



Boję się, że mogę któregoś zabić

Jacek Jaworski z Trumpem na czapce nie spodziewał się, że będzie musiał bronić swojego domu. str. 5



Zakopane - Gorczyca

Fortuna powiesił odznakę na psiej budzie

I uciekł od Tatr najdalej jak się da - na Suwalszczyznę. str. 14

BUKOWINA TATRZAŃSKA

Uwaga na zmije

Można je spotkać na podwórkach, blisko domów. str. 8

SIENIAWA

Góral, który zaszczepił się Sputnikiem

Pierwszą dawkę dostał w Buenos Aires. str. 15

GRONKÓW

Nie zauważyli stopu

Ci, których tędy kieruje GPS, są przekonani, że są na głównej drodze. str. 8

CZARNY DUNAJEC

Kino, biblioteka, centrum nauki?

Gmina szuka pomysłów i pyta mieszkańców - co powinno powstać w budynku dawnego sądu w Czarnym Dunajcu. str. 12

NOWY TARG

Obwodnica w wariantach

Którędy przebiegnie przedłużenie zakopianki, czyli południowa obwodnica Nowego Targu? Są 3 koncepcje. str. 3



RENAULT MASTER
konkretnie wsparcie dla Twojego biznesu

NR 1 Renault pro+ najchętniej kupowane samochody dostawcze w Polsce | leasing 103% na 3 lata

anndora
GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szafarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl



5. edycja BO! Małopolska czeka na Twój głos!

BUDŻET
OBYWATELSKI
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

*Do wydania
12 milionów
złotych!*

*Ty głosujesz,
my wdrażamy,
Ty korzystasz!*

GŁOSOWANIE od 14 maja do 14 czerwca 2021

www.bo.malopolska.pl

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO
ul. Racławicka 56
30-017 Kraków

AGENDY ZAMIEJSCOWE
ul. Górnickiego 1, 32-600 Oświęcim
al. Solidarności 5-9, 33-100 Tarnów
ul. Jagiellońska 52, 33-300 Nowy Sącz
al. Tysiąclecia 44, 34-400 Nowy Targ

KONTAKT
e-mail: bo@umwm.malopolska.pl
telefon: 12 61 60 536,
12 61 60 904, 12 61 60 988
www.facebook.com/bo.malopolska

Kampania społeczna finansowana ze środków Województwa Małopolskiego

Nowy Targ

Skorumpowani

Urzednicy Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu „przytulili” 2,8 miliona złotych.

Wyjaśnianie afery korupcyjnej zajęło śledczym ponad dwa lata. Zarzuty przyjmowania korzyści majątkowych usłyszeli: szef PZD, jego zastępca i inspektor nadzoru budowlanego. Mechanizm korupcyjny był prosty: łapówki były gratyfikacją za pomoc w uzyskaniu lukratywnych kontraktów. Łapówki wręczali przedsiębiorcy z branży budowlanej. Jak ustaliła prokuratura, było ich ponad dwudziestu.

- Przedsiębiorcom przekazywane były kosztorysy inwestorskie oraz informacje o kwo- cie, jaką zamawiający chce przeznaczyć na realizację zamówienia. Dodatkowo urzędnicy przedłużali terminy wykonania prac, zlecali roboty dodatkowe, a także podmieniali dokumenty w ofertach przetargowych zawierających błędy, tak, by nie odrzucać ofert zaufanych wykonawców. Podwyższali również wysokość ofert, jeśli kolejne oferty przedsiębiorców „niezbyt tajemniczonych” były znacznie wyższe. Różnica pomiędzy kwotą, zaproponowaną w ofercie przed zmianami, a kwotą podwyższoną była dzielona między urzędników i oferenta - opisuje ABW działanie nielegalnych mechanizmów.

- W celu zmanipulowania wyników przetargów stosowano metodę na „oczywistą omyłkę ra-

chunkową” w tabeli elementów rozliczeniowych oferty. W rzeczywistości omyłka była sporządzana poprzez podmianę karty oferty, na której wystąpić miał błąd. Dzięki takiemu działaniu możliwe było podniesienie lub obniżenie wartości oferty.

Jak ustaliła prowadząca śledztwo ABW, w procedurze uczestniczyło 21 firm budowlanych i handlowych, głównie z Podhala, ale też Sądecki, zny i okolic Suchoj Beskidzkiej, a także duża firma międzynarodowa.

Śledztwo było bardzo żmudne, funkcjonariusze zatrzymali 25 osób, wykonali 150 przeszukań, przeanalizowali gigantyczną dokumentację przetargową PZD w Nowym Targu. Główni podejrzani spędzili w areszcie po kilka miesięcy. Suma poręczeń majątkowych sięgnęła niemal trzech milionów złotych. Zarzuty usłyszało łącznie 23 przedsiębiorców, podejrzewanych o wręczenie łapówek o łącznej wysokości 2,8 miliona złotych.

Akt oskarżenia wpłynął do Sądu Rejonowego w Nowym Targu 14 maja. Z postępowania zostały wyłączone wątki dotyczące korupcji urzędników. Te kwestie sąd rozstrzygnie w odrębnych postępowaniach.

Śledztwo w sprawie afery korupcyjnej na Podhalu prowadził Wydział Zamiejscowy w Krakowie Delegatury ABW w Katowicach pod nadzorem Prokuratury Regionalnej w Krakowie.

mk



Fot.: Robert Szcząch

Łapsze Niżne

Samochód uderzył z ogromną siłą w przydrożny przepust.

Śmiertelny wypadek w Łapszach Niżnych

Auto uderzyło w betonowy przepust, kierowca zmarł w szpitalu.

Do wypadku doszło poza obszarem zabudowanym w Łapszach Niżnych. - Kie-

rujący audi zjechał z jezdni do przydrożnego rowu - informuje asp. Dorota Garbacz, rzeczniczka nowotarskiej policji. Auto osobowe z ogromną siłą ude-

rzyło w betonowy przepust. Na miejscu długo trwała akcja reanimacyjna. Po uszkodzonym kierowcę przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogoto-

wia Ratunkowego, który zabrał rannego do szpitala. Niestety, mimo wysiłków lekarzy, jeszcze tego samego dnia mężczyzna zmarł.

mk

Obwodnica w wariantach

Którędy przebiegnie przedłużenie zakopianki, czyli południowa obwodnica Nowego Targu? Są 3 koncepcje.

Zaczynają się konsultacje mające pomóc w uzgodnieniu najlepszego przebiegu nowej trasy. Budowana właśnie nowa zakopianka ma zakończyć swój przebieg na węźle Nowy Targ - Południe w okolicy Castoramy. Już powstają filary estakad prowadzących nad starą jezdnią. W przyszłości do Zakopanego trzeba będzie zjechać na pod-

rzędną drogę jednojezdniową. Miastu udało się wynegocjować budowę przedłużenia nowej drogi. Łącznik ma mieć blisko 3 km długości. Będzie naturalnym przedłużeniem nowej zakopianki, przechodząc nad ul. Szaflarską, poprowadzi nad Dunajcem w okolicy nowych osiedli Polany Szaflarskiej, by przekroczyć rzekę mostem w okolicy lotniska i dalej dołączyć do nowego ronda przy drodze na Gronków.

Dokładny przebieg nowej trasy na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad projektuje firma Multiconsult Polska. Wkrótce rozpoczną się spotkania informacyjne dotyczące „studium obwodnicy Nowego Targu” w ciągu drogi krajowej nr 49”. Jednak z powodu pandemii planiści rezygnują z debat z udziałem mieszkańców.

- Planujemy spotkania wyłącznie w postaci pośredniego kontaktu z projektantami przy wykorzystaniu komunikacji elektronicznej: maila oraz telefo-

nu, a także korespondencji tradycyjnej. Od 19 maja udostępniamy całość opracowanej analizy wariantów, która obejmuje zarówno rozwiązania w postaci graficznej, jak i opisowej oraz formularze opinii, które możecie państwo wykorzystać do przekazania nam swoich uwag lub opinii - tłumaczy eksperci.

fig

Więcej szczegółów na temat przebiegu drogi, mapki i dane kontaktowe do konsultacji znajdziecie na naszej stronie internetowej pod adresem: www.24tp.pl/n/81460

Zakopane

Prokurator i góralskie art déco

Sprawę dewastacji willi „Budrysówka” przejęła kielecka prokuratura.

Cchodzi o kontrowersyjną przebudowę „Budrysówki”, dawnej willi po generale Sosnkowskim przy ul. Ubocz w Zakopanem. Nowy właściciel, przedstawiciel znanego, góralskiego rodu w lutym rozpoczął remont. Jak nas zapewniał, chce z willi zrobić architektoniczną perełkę. Pojawiła się nowa brama wjazdowa, która pierwsza przykuła uwagę przechodniów. Jej montaż i widoczne prace, prowadzone wewnątrz obiektu, najprawdopodobniej uruchomiły służby konserwatorskie. Te wszczęły alarm na widok zniszczeń wewnątrz domu: zerwane stropy, pogłębione piwnice, pocięte i zrzucone zabytkowe belki. Natalia Skiepmko, miejski konserwator zabytków, przyrównuje rangę obiektu do Domu pod Jedłami. Alarmuje, że straty są niepowetowane. Jej zdaniem zniszczenie

„Budrysówki” to wielka strata dla dziedzictwa kulturowego naszego kraju. Inwestor twierdzi, że chce przywrócić świetność historycznemu obiektowi. Wraz ze swym architektem jest oburzony bezprawnym, jak twierdzi, najazdem ekipy konserwatorów z Krakowa na jego prywatne włości. Tak on, jak i architekt, mówią o włamaniu. Tak określają kontrolę przeprowadzoną na budowie 17 lutego pod nieobecność właściciela.

Po tym jak opisaliśmy przebieg wypadków w materiale „Wojna w „Budrysówce” (TP nr 8) oraz na naszej stronie internetowej, obie strony sporu skierowały doniesienia do prokuratury. Konserwator za niszczenie zabytku, inwestor - za nieprawne najście i przekroczenie uprawnień. Monika Bogdanowska, wojewódzki konserwator zabytków w Krakowie, podkreśla, że „Budrysówka”, drewniana willa w stylu art déco, to był jeden z najcenniejszych obiektów tego typu w Polsce.

Barbara Bogdanowicz, prokurator rejonowy w Zakopa-

nem, rozpoczęła śledztwo z art. 108 Ustawy o ochronie zabytków, który mówi, że „Kto niszczy lub uszkadza zabytek, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Jednak całość materiałów od razu przesłała do Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu. Bogdanowicz wyjaśnia, że zakopiańska prokuratura regularnie współpracuje tak ze służbami wojewódzkiego konserwatora zabytków, jak też z Komendą Powiatową Policji w Zakopanem. A zarzuty inwestora dotyczą sposobu przeprowadzenia kontroli przez konserwatora. Natomiast konserwator wojewódzki postawiła też zarzuty wobec zastępcy komendanta policji, który odmówił mu wejścia na teren prowadzonej inwestycji.

- Nie chciałam, by w trakcie śledztwa pojawiły się zarzuty braku naszej bezstronności ze względu na bliską współpracę ze służbami konserwatora i policją - podkreśla prokurator Bogdanowicz. Dlatego zwróciła się o podjęcie decyzji, kto

ma prowadzić dalsze postępowanie, do Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu. Ta postanowiła skierować zakopiańskie śledztwo do Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

Przypomnijmy, że willa „Budrysówka” została stylistycznie ukształtowana w latach 1930-1933 przez architekta Stefana Meyera przy współpracy inżyniera Leopolda Torunia. Jak podkreśla miejski konserwator zabytków, to najpiękniejszy i najcenniejszy przykład architektury stylu zakopiańskiego drugiego. Kwintesencja stylu art déco w architekturze drewnianej. - To dzieło totalne. Skończone, dopieszczone w detalu i w każdej szczytlinie boazerii misternie ułożonej w rąbek - podsumowuje Natalia Skiepmko. Jej zdaniem rozpoczęta przebudowa świadczy o tym, z jak wielką ignorancją spotkał się zabytek tej klasy.

O tym, na jakim etapie jest toczące się w kieleckiej prokuraturze postępowanie, będziemy informować na bieżąco.

rav

Czarny Dunajec

Cerber rowerowy

Pies przestraszył rowerzystkę, kobieta spadła z roweru i się dotkliwie potłukła.

Do niecodziennego incydentu doszło w piątek w Czarnym Dunajcu. Z ustaleń policji wynika, że dwójka cyklistów jechała ulicą Kmiotowicza. Nagle z przydrożnej posesji wybiegł pies. Kobieta, jadąca rowerem, wystraszyła się nie na żarty. Straciła panowanie nad kierownicą i prze-

wróciła się na jezdnię, raniąc się w nogę. Pies po całej sytuacji uciekł na posesję - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzeczniczka nowotarskiej policji.

Choć - koniec końców - zwierzę nie pogryzł żadnego z rowerzystów, to właścicielka zwierzęcia została pociągnięta do odpowiedzialności. Policja ukarała kobietę mandatem za „niezachowanie środków ostrożności” w opiece nad zwierzęciem.

mk

Nowy Targ

Taksówkarz demolka

Skasował trzy auta w centrum Nowego Targu, miał całkiem spore stężenie alkoholu w organizmie.

Do niecodziennej drogowej kolizji doszło w piątek wieczorem na ul. Kolejowej w Nowym Targu. 44-latek chciał nawrócić. Wykonując ten manewr - uderzył swym for-

dem po kolei w trzy inne zaparkowane przy ulicy samochody.

Jak ustaliła policja, kierowca Forda miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. - 44-latek stracił prawo jazdy. Za jazdę pod wpływem alkoholu mężczyzna odpowie przed sądem - informuje asp. Dorota Garbacz, rzeczniczka nowotarskiej policji.

mk

OSTATNIA PROSTA!

#SZCZEPIMYSIĘ

Zarejestruj się na: gov.pl/szczepimysie



REKLAMA

Sos BBQ
Dark Beer,
Whisky,
Chipotle
350-365 g

4,55
zł/szt

Pan Steskal

*poleca
na grilla*

Kotlin
Ketchup
450 g

3,19
zł/szt

Musztarda
SAREPSKA
MUSZTARDA
STOLOWA

3,75
zł/szt

Węgiel drzewny
2,5 kg,
Brykiet 2,5 kg

7,99
zł/szt

Napój Gazowany
1,75 l,
Polo Cockta
2 l

2,69
zł/szt

Turek
camembert
na grill 200 g

7,95
zł/szt

Przyprawy
do grilla
18-25 g

1,99
zł/szt

Kielbasa
swojska
pieczona

20,69
zł/kg

Kabanosik
grillowy

20,79
zł/kg

Kielbasa podwawelska

13,85
zł/kg

Boczek extra paski

18,45
zł/kg

Boję się, że mogę któregoś zabić

Jacek Jaworski z Donaldem Trumpem na czapce nie spodziewał się, że po 37 latach będzie musiał bronić swojego domu. Jak jakiś szeryf na Dzikim Zachodzie.

Jego życiorys nadaje się na filmowy scenariusz. Trener judo, alpinista, instruktor oddziałów specjalnych milicji. Współpracownik Solidarności. Autor Raportu Taterników, dzięki któremu za kratki trafili sprawcy masakry w kopalni Wujek w stanie wojennym. Po sfingowanym wypadku narciarskim, udaje mu się opuścić szeregi milicji. Zaszywa się z żoną i dziećmi na Danielkach - małym przysiółku Podwilka, do którego trzeba się wspiąć połą drogą przez 4 kilometry. Urządzili się w kupionym od rodziny Bryjów domu z zagospodarowaniami.

Był rok 1984. Jaworscy dostali pożyczkę od związkowców z Solidarności. Ich dom stał się miejscem spotkań małopolskiego zarządu „S”. Tu także wakacje spędzały grupy oazowe, organizowane przez ks. Blachnickiego. Jaworski wyjechał za pracę do Niemiec. Wraca po zmianach ustrojowych. I zaraża okoliczne dzieciaki swą nową pasją - rowerami górskimi. To na Danielkach organizowany jest jeden z pierwszych maratonów MTB. Do dziś na starej chałupie widać tabliczki z rowerowej trasy jak i znaczek GOPR, którego Jaworski jest członkiem.

Z dawnych aktywności blisko 80-letniego Jaworskiego niewiele zostało. Choć krzepy i sprawności mu nie brak. Niejednego mógłby sprawnie rzucić o ziemię. I tylko z bezsilnością przygląda się jak 10 młodych ludzi jeździ pod dom i robi mu „porządki” na działce zajmowanej od lat. Jednemu zdzierza z twarzy maskę, drugiego lekko popchnie. Ale powstrzymuje nerwy. Mechanizm ruchów wciąż działa, a efekt mógłby być tragiczny. Z sąsiadami, z którymi żył w zgodzie, teraz musi wadzić się w sądzie.

Kupili - nie kupili

A poszło o działkę, którą kupił - nie kupił. Ponad 7-metrowy pas wraz z drogą przy samym domu. Kupił, bo jak przekonuje - zapłacił. Nie kupił - bo jak przekonują sprzedający - po domniemanej transakcji nie ma żadnego śladu w księgach wieczystych. A więc sprawy nie było.

- Do dziś pamiętam jak Stanisław Bryja mówił, że przecież krzywdy mi nie zrobią. Po co robić rozgraniczenia, to kosztuje. Dzieci wzięły na świadków, że działka była sprzedana - zarzeka się Jaworski.

Stanisław Bryja, podobnie jak i jego żona Cecylia już nie żyją, a majątek przeszedł na rzecz dzieci - domniemanych świadków transakcji.

- Jakie pieniądze? Niczego takiego nie było. Po prostu przez lata mu drogi użyczaliśmy i wciąż pozwalamy, tyle że on coraz dalej zagarnia nasze pole - przekonuje Maria Pieronek, z domu Bryja, która miała być świadkiem tamtej transakcji.

O tym, że droga przy ich domu i w sumie 3 ary pola zostały znów sprzedane, Jaworscy dowiedzieli się pod koniec lat 90. Od kupców - nie kupców. Choć Maria i Jerzy Ziółkowie przekonują, że za gospodarstwo zapłacili - w księgach wieczystych śladu po tym nie ma. Mają jedynie spisana umowę z podpisami Bryjów. A na niej skrupulatnie wymienione, co i za ile. 3 razy wpłacili po 100 tys. zł za 11 ha grun-

się wyłącznie do rozbiórki, bo groził zawaleniem - dodaje jej mąż Jan.

Tuż po zakupie, Ziółkowie porozmawiali z Jaworskimi. Gdy okazało się, że kupili od Bryjów działkę, która miała należeć do Jaworskich. Przekonywali, że po sąsiedztwie sprawę załatwią i nie będzie zwady. Tyle że i jedni i drudzy właściciele podwójnie sprzedanej działki zostali z niczym.

Huštawka zemsty

Na filmie nakręconym komórką widać kilku młodych mężczyzn z ogrodową piłą na wycięgnięciu. Jest ranek, godz. 5.30. Na potężnym konarze wielkiego jesionu wisi na linach huštawka. Kołysały się na niej córki Jawor-



Z sąsiadami, z którymi żył w zgodzie, teraz Jacek Jaworski musi wadzić się w sądzie.

tów rolnych i 15 tys. dolarów za stary dom.

- To nie wszystko, bo resztę mieliśmy im zapłacić po tym jak podpiszemy umowę u notariusza. Z tym że oni nas zwodzili. A myśmy im zaufali. Przecież byliśmy sąsiadami, razem do szkoły chodziliśmy. Wierzyliśmy, że nasza bliska znajomość pozwoli na uczciwe załatwienie transakcji - załamuje ręce Maria Ziółko, pochodząca z Danielek.

Dla Ziółków miała to być lokata oszczędności uciulanych w ich rodzinnej firmie przeprowadzającej telefonizację, niemal na całej Orawie. By kupić nieruchomości, wzięli też kredyty. Ale notarialnego potwierdzenia umowy dotąd się nie doczekali. 5 lat później dowiedzieli się, że jedna z działek została dalej sprzedana. Potem dom, który - jak przekonują - kupili, został rozebrany. Jak zapewniają, do Podwilka, gdzie mieszka rodzeństwo Bryjów, jeździli wielokrotnie, by umówić się na sfinalizowanie sprawy u notariusza. Bezskutecznie.

- Umowa? Nie było żadnej umowy. Nikt nic nie sprzedawał, nikt za nic nie płacił - przekonuje Maria Pieronek. - Oni sfałszowali podpisy i są w zmoiwie z Jaworskimi.

- A dom był stary i nadawał

skich, oazowe dzieciaki i inni goście, którzy latami zaglądali na Danielki. Jednak Bryjowie uznali, że jawor rośnie na ich działce, a huštawka jest kolejnym dowodem na chęć zawłaszczenia ich terenu. Ucięli więc cały, dorodny konar. Męczyli się przy tym długo - gdy jeden ciął, kolejny ciągnął za liny, by w końcu ułamać gałąź.

- Gałąź sucha była - zarzeka się Jan Pieronek, który dowodził całą akcją. - Co by było, gdyby gałąź się złamała? My byśmy odpowiedzieli, bo to na naszym było. Adwokat nam powiedział, że lepiej to uciąć - przekonuje.

I zarzeka się, że to Jaworscy są wszystkiemu winni. Mieli załatwić nie tylko drogę koło domu, ale także coraz dalej wchodzić w pole obok. A na samym przejeździe stawiali samochody.

Po cięciu gałęzi były kolejne zajazdy. Ekipa wpadała na działkę, by usunąć składane przez lata deski, cyrkularkę, drewno na opał. Był też najazd z traktarami, z których mężczyźni wypakowali na działkę potężne bale siana. Ostatni zatarg miał miejsce w minionym tygodniu. Po latach użytkowania działki nie ma już śladu. W zamian pojawiły się tabliczki z napisem „teren prywatny”. Najbliższa wbita jest jakies... 30 cm od ściany domu Jaworskich.

- Tak jest na planach. Nasza działka dochodzi do ścian domu. I to z obydwu stron. To myśmy się zgodzili na użytkowanie drogi, a oni chcą zasiedzieć kawał działki! I to za darmo - przekonuje Jan Pieronek.

Zdaniem Jaworskiego, plan może być bardziej wyrafinowany. - Jeśli dom dotyka granicy, to trzeba będzie zabić deskami okna, bo tak stwierdził urzędnik z nadzoru budowlanego, którego wezwali na miejsce. Jeśli tak będzie z obu stron, a do tego nie będziemy mieć dostępu do budynków za domem, bo przejmą drogę, to trzeba będzie się wyprowadzić. Tu nie będzie życia. I o to im chodzi. By sprzedać te działki kolejny raz - nie kryje oburzenia.

Józef Bryja, kolejny z rodzeństwa spadkobierców majątku, momentalnie ucina pytania dziennikarza o sprzedaż działki Jaworskimi i Ziółkom. - To są bzdury, głupoty, lanie wody, nie będę o tym rozmawiać - wykrzykuje, zanim rzuci słuchawką.

Na Danielkach ludzie nie chcą komentować całej sprawy. Zagadnięci, po chwili miarkują się, albo nawzajem poszturchują, by nie wdawać się w nieswoje sprawy.

Jaworscy złożyli do sądu sprawę o zasiedzenie działki, którą latami użytkowali. Wyjazdowe posiedzenie ma się odbyć w połowie czerwca. Być może stąd presja, by usunąć wszelkie ślady korzystania z parceli przez mieszkańców przylegającego do niej domu. Złożyli też pozew o „ochronę naruszonego posiadania”. Po odwołaniu drugiej strony, sąd oddalił wniosek.

Psychicznie wykończeni

W domu Jaworskich czuć napięcie. - Ja się ich po prostu boję. Oni przychodzą, łążą pod oknami, wchodzą na nasz teren. Nie wiadomo, co zrobią - denerwuje się Maria, córka Jaworskich, która z mężem chciała tu rozkręcić usługi turystyczne. Zaadaptowali pod tego typu usługi stare zabudowania. Tyle że bez drogi nie będą w stanie do nich dotrzeć.

- Nie przypuszczałam nigdy, że wdępnimy w takie bagno. Po 37 latach, taka tragedia i wszystko przez 3 ary - dodaje załamana Teresa.

- W naszym domu już każdy wymaga interwencji psychiatrycznej - dodaje Jaworski.

Minorowy nastrój panuje także u Ziółków. Choć minęło ponad 20 lat, wciąż nie mają ani gruntów, ani pieniędzy. Jedynie starą umowę.

- Ale my tego nie popuścimy - przyznają, kierując sprawę do sądu. - W ubiegłym roku Bryjowie ufundowali figurkę Matki Boskiej do kapliczki na Danielkach. Pewnie za nasze pieniądze - dodaje załamana Maria Ziółko.

Tekst i fot.: Józef Figura



W czasie pandemicznych obostrzeń nie ma mowy o dużym, hucznym otwarciu placówki w Suchem.

Huczne otwarcie nieprędko

- Kiedy ruszy Centrum Dziedzictwa Podhala?
- pytają mieszkańcy Suchego.

To miejsce miało służyć starszym ludziom i dzieciom, a powoli zamienia się w urzędową placówkę, miejsce pracy dla urzędników i polityków - krytykuje Anna Jankowska ze Społecznego Komitetu zagospodarowania działki gminnej w Suchem.

Faktycznie, nie było oficjalnego otwarcia placówki, za to niedawno odbyła się w Suchem konferencja z posłanką Anną Paluch i przedstawicielami samorządów obdarowanych hojnie rządowymi dotacjami w inwestycje. A w weekend otwarto wystawę polichromii Władysława Trebuni-Tutki.

Przypomnijmy, że Społeczny Komitet zagospodarowania działki gminnej w Suchem na cele kultury, rekreacji i sportu związał się w lutym 2013 r. Dzięki aktywności mieszkańców, teren nie został sprzedany. Gmina zdobyła pieniądze na rewitalizację obiektu.

Dziś w wyremontowanych, a w zasadzie w postawionych na nowo zabudowaniach mieści się siedziba Poroniańskiego Centrum Kultury i Dziedzictwa Podhala w Suchem. Placówka, która podlega Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Poroninie, może być wizytówką gminy. W dodatku za niebagatelną kwotę blisko pół miliona złotych udało się uratować cenne freski autorstwa Władysława Trebuni-Tutki, które zdobyły dawne zabudowania po spółdzielni budowlanej.

- Proszę mnie nie prowokować do łamania prawa - apeluje Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. Przypomina, że dopóki nie zostaną zniesione pandemiczne obostrzenia, nie ma mowy o hucznym otwarciu obiektu. - Robimy wszystko, co możliwe, by mógł działać w obowiązującym reżimie sanitarnym. W miniony weekend otworzyliśmy wystawę polichromii Władysława Trebuni-Tutki. Mówiłam wielokrotnie o zaangażowaniu pań z ko-

mitetu społecznego, tak na spotkaniach z wojewódzkim konserwatorem zabytków, jak i przy innych oficjalnych okazjach. Zaangażowanie mieszkańców jest tu bezcenne. To jest ich miejsce.

Anita Żegleń za niesprawiedliwe uważa zarzuty o zajmowaniu obiektu przez urzędników. Przypomina, Centrum Kultury i Dziedzictwa Podhala w Suchem jest filią GOK i służyć ma rozwojowi kultury.

- Przenieśliśmy tu jednak Gminne Centrum Informacji i Promocji, nie zatrudniałam żadnych nowych osób, to trójka przeniesionych urzędników, którzy będą opiekować się tym miejscem, udzielać informacji turystom. Chcemy, by w Centrum zawsze był ktoś, kto posłuży ludziom pomocą, by miejsce było przyjazne i otwarte dla każdego.

Wójt przypomina, że tu swą siedzibę będzie mieć działająca prężnie w Suchem Koło Gospodyń Wiejskich. A w niedalekiej przyszłości powstanie punkt obsługujący ruch rowerowy na biegnącej po sąsiedztwie trasy Velo Dunajec. - Uruchomimy zajęcie z malarstwa na szkle dla najmłodszych, będzie działać akademii śpiewu, a w wakacje nauka tańca. Zapraszamy na próby zespoły regionalne. Mamy pełną świadomość wartości kulturowej tego miejsca - podsumowuje Anita Żegleń. Dodaje, że promocja twórczości Władysława Trebuni-Tutki jest dla gminy sprawą priorytetową, jeśli chodzi o podhalańską kulturę, a nowa placówka w Suchem, która działa pod skrzydłami GOK Poronin, tylko na tym zyskuje.

- Nam chodzi głównie o mieszkańców Suchego, o mieszkańców gminy, o turystów, by mogli w pełni korzystać z działalności Centrum Dziedzictwa Podhala. Ludziom, którzy walczyli o ten ośrodek, wszystkim zaangażowanym w jego uruchomienie należą się słowa podziękowania - przypomina Anna Jankowska z komitetu społecznego.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

POŻEGNANIE

Ze smutkiem i żalem informuję,
że w piątek 7 maja odeszła
Elżbieta Maria Chmielewska

- moja partnerka, z którą szliśmy przez życie na jednej linii.
Przemierzaliśmy razem w ten sposób
nie tylko tatrzańską Orlą Perć, ale i codzienność.
Elu, pomagałaś mi bardzo skutecznie w mojej *gońbie*
za Sztuką, a Niemen, o którym marzyłaś,
był tak blisko w naszych planach...

Jerzyk

Trudny okres pandemii w handlu

Daliśmy radę w Społem

Pilnowali, by w sklepach nie zabrakło żywności. Mimo spadku obrotów, sponsorowali najbardziej potrzebujących, obniżali czynsze swoim najemcom i dzierżawcom, choć sami odczuwali skutki pandemii - z Józefem Szwabem, prezesem zakopiańskiej spółki Społem, rozmawia Jurek Jurecki.

- Nikt nie był przygotowany na taką zarazę. Początek pandemii sparaliżował nas. Żyliśmy w strachu. Tymczasem, gdy jedni ukryli się w domach, wy nie mieliście wyboru, sklepy spożywcze musiały działać. Jak daliście sobie z tym radę?

- Walkę z pandemią rozpoczęliśmy od powołania sztabu kryzysowego w spółce. To był zespół, który miał przygotowywać instrukcję w związku ze stanem epidemii oraz zajmować się zaopatrzeniem w środki sanitarne i dezynfekujące. Okazało się, że sytuacja zmienia się tak dynamicznie, że od marca zeszłego roku byliśmy zmuszeni wydać aż osiem wersji takiej instrukcji. Modyfikowaliśmy ją, w zależności od zmian przepisów, docierających do nas wytycznych i własnych doświadczeń. To były instrukcje jak postępować, co robić, jakby pracownik zachorował, o myciu rąk, o maseczkach itd. Już poza rozporządzeniami ogólnymi, w naszych sklepach zmienialiśmy organizację pracy. Przeszliśmy na pracę zmianową. Nie chcieliśmy, żeby wszyscy pracownicy danego sklepu się widywali.

- Tu musiała ważną rolę odgrywać intuicja, przecież nie mieliście doświadczenia jak postępować z zarazą. Nikt nie miał.

- Nie było nam do śmiechu, zwłaszcza że sprzedaż była bardzo niska. Podejmowaliśmy decyzje, żeby maksymalnie ograniczyć skutki epidemii. Pracownicy nie musieli przepracować wymaganego limitu czasu pracy. W niektórych sklepach robi-

liśmy dwie, a w niektórych trzy zmiany. W sklepie Szymonek ludzie pracowali po 8 godzin. Robiliśmy 15-minutową przerwę na wymianę załogi. Pracownicy nie mogli się kontaktować.

- Na początku marca zeszłego roku strach przed epidemią sparaliżował całe miasta. Krupówki wyglądały, jakby wszyscy ludzie nagle opuścili Zakopane. Wasi sprzedawcy nie bali się iść do pracy, słać przy kasie?

- Nie było przypadku, żeby ktoś zrezygnował z pracy w obawie przed zakażeniem. Oczywiście, młode mamy, gdy były zamknięte żłobki i przedszkola, musiały zostać w domu i wziąć urlop opiekuńczy.

- Ile macie sklepów?

- Mamy 11 sklepów spożywczych. Handlujemy też na drugim piętrze w domu handlowym Granit. Mamy piekarnię. Wiele powierzchni dzierżawimy firmom zewnętrznym.

- Widać, że macie czym zarządzać.

- Początek pandemii to nie tylko spotkania sztabu kryzysowego, ale cały czas rozgrzane łącza internetowe i telefoniczne. Pilnowaliśmy, żeby nie dopadły nas żadne niespodzianki. Przecież wszystkiego można się było spodziewać.

- Widzieliśmy, że bardzo szybko dostosowujecie swoje sklepy do reżimu sanitarnego.

- Na stanowiskach kasowych, na stanowiskach mięsnych zrobiliśmy specjalne osłony. Oczywiście, obowiązkowe były i są nadal maseczki. Dezynfekujemy cały czas lada. Wcześniej nawet po każdym kliencie. To samo ze sta-

nowiskami kasowymi. Chodziło o bezpieczeństwo naszych pracowników i oczywiście klientów.

- Pandemia nie zrujnowała was finansowo? Dajcie radę?

- Na początku epidemii mieliśmy spadki na poziomie 30 procent. Mówię o sprzedaży detalicznej. Szczególnie odczuły to sklepy w centrum Krupówek, gdzie spadek obrotów był o 60, a nawet 70 procent. Dwa sklepy w centrum od marca do czerwca musieliśmy zamknąć. Po prostu nie było z kim handlować. Pracownicy z tych sklepów byli w tym czasie zatrudniani w innych sklepach, dzięki czemu łatwiej można było przejść na pracę zmianową.

- Pracownicy odczuli w kieszeni to, co się dzieje? Zatrudniacie 170 osób, to spora załoga.

- Nie obniżaliśmy pensji zasadniczych. Obniżony był czas prasy, więc siłą rzeczy zarabiali mniej ze względu na brak premii. Jeżeli w danym miesiącu było nas stać, to wypłacaliśmy także premie. Oczywiście, to była niższa premia niż w normalnych czasach. Przez jakiś czas jednak pracowaliśmy bez premii, ale dawaliśmy zapomogi. Na pracowników, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej, wydaliśmy ok. 230 tys. zł. Udzielaliśmy też pożyczek z funduszu socjalnego.

- Porównujecie, jak sytuacja wyglądała w poszczególnych latach?

- 2020 rok w stosunku do 2019 roku to spadek w sprzedaży o około 20 procent, patrząc na wszystkie sklepy. 2020 rok zamykamy zyskiem, ale wyłącznie dlatego, że dostaliśmy pomoc finansową od państwa. Otrzyma-



Prezes Józef Szwab

liśmy dotacje z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, żeby utrzymać stanowiska pracy i to był nasz dochód. Otrzymaliśmy także ponad 2,5 mln złotych w formie pożyczki i subwencji z Polskiego Funduszu Rozwoju. To akurat na wynik nie miało wpływu. Mamy szanse na 50 proc. umorzenie. Na wynik mają też wpływ oszczędności w kosztach, które wprowadziliśmy. Przez 4 miesiące nie wypłaciliśmy premii. Na koszty osobowe, porównując 2019 r. do 2020 r., wydaliśmy mniej o ponad 700 tys. zł.

- Wiem, że posłaliście na rękę firmom, które wynajmują u was powierzchnie handlowe. Zwłaszcza tym, które świadczyły usługi gastronomiczne.

- Tak. Obniżaliśmy czynsze o 50 proc., a nawet w niektórych przypadkach o 70 proc. Z tej obniżki skorzystały też punkty usługowe, typu fryzjer, kosmetyczka. Kosztowało nas to około miliona złotych, dlatego szukaliśmy oszczędności w kosztach.

- Odczuliście pomoc ze strony miasta?

- Była pomoc. Dostaliśmy odroczenie w spłacie raty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntu we własność. O inną pomoc nie występowaliśmy. Wiedzieliśmy, że są firmy w dużo gorszej sytuacji, niż nasza. Jesteśmy tu, tu pracujemy i uznaliśmy, że naszemu miastu podatek od nieruchomości się należy. Dotacja z PFR pomogła nam płacić wszystko na bieżąco. W tym trudnym okresie otwarliśmy nawet dwa nowe sklepy. W Nowym Targu i na Cyrhli. Mimo potężnego ryzyka, okazało się, że to był strzał w dziesiątkę. W sezonie letnim 50-metrowy sklep na Cyrhli robił bardzo ładne obroty. Sprzedaż w tych dwóch sklepach była wartością dodaną.

- Teraz czekamy na Restaurację 7 Kotów.

- To jasne. Jesteśmy już po pozytywnej opinii konserwatora zabytków. Przyjęli naszą koncepcję przebudowy. Budynek na

Cyrhli był kiedyś podzielony na trzy części. Z przodu był bar dla lokalnych smakoszy, dalej była część restauracyjna dla vipów. A na końcu budynku był sklep. Na razie trwają prace projektowe.

- Od lat wspieracie różne instytucje. Zawiesiliście sponsoring w tych trudnych czasach?

- Absolutnie nie. Nie mogliśmy tego im zrobić. Szczególnie zależało nam na kuchni Brata Alberta. Wspieraliśmy ich finansowo przed świętami, w naszych sklepach przeprowadzaliśmy akcje zbiórki żywności. Tutaj wielkie podziękowanie dla wszystkich naszych klientów i pracowników. Były momenty, że wysyłaliśmy im po 4 kosze żywności w tygodniu. Nadal ich systematycznie wspieramy. Ludzie są bardzo wrażliwi na czyjeś nieszczęście. Od wielu lat sponsorujemy Teatr Witkacego, pomimo pandemii i spadku obrotów, nie zrezygnowaliśmy z tej formy sponsoringu. Wspieramy również Hospicjum im. Jezusa Miłosiernego, Zakopiańskie Koło Niewidomych, straż pożarną oraz inne organizacje działające na rzecz lokalnej społeczności.

- Miejmy nadzieję, że ten trudny czas powoli się kończy.

- Za pośrednictwem Tygodnika dziękuję naszym pracownikom za wspieranie pracę w trudnym okresie. To była walka na pierwszej linii. Sprzedawcy, kasjerzy, pracowali po 8 albo 12 godzin w maseczkach lub przyłbicach. To naprawdę była heroiczna praca. Wielki ukłon dla tych ludzi za wysiłek i ryzyko. Naszym klientom dziękuję za ich lojalność, cierpliwość i wyrozumiałość.

- Dołączamy się do tych podziękowań. Dziękuję za rozmowę.

Nareszcie

Wielu kierowców drżało tu o zawieszenie. Wielu skoczków nie dowierzało, że to dojazd na słynną skocznnię narciarską.

P o kilku latach prowizorki na ul. Bronisława Czecha doczekaliśmy się na generalny remont tego reprezentacyjnego miejsca w Zakopanem. Tą drogą na Wielką Krokiew dociera kibice i skoczkowie z całego świata. Ulica przypominała tymczasem szwajcarski szer. Aby nie stracić zawieszenia, auta musiały jechać slalomem. Władze Zakopanego tłumaczyły, że w tym roku nie łatają dziur, bo niebawem rozpocznie się generalny remont ulicy. I w końcu w poniedziałek, w okolicy Wielkiej Krokwi wjechał ciężki sprzęt. Kierowcy muszą się liczyć z utrudnieniami.

Remont wykonuje firma Kiernia. Nowa i wzmocniona będzie nawierzchnia na odcinku od ul. Piłsudskiego do Żeromskie-

go, prace obejmować mają również regulację studni. Roboty zakończą się pod koniec czerwca.

To nie jedyny drogowy remont, który w najbliższych tygodniach wykona w Zakopanem firma Kiernia z Ratułowa. Niebawem ciężki sprzęt pojawi się na ul. Za Strugiem, która jest w jeszcze gorszym stanie niż ul. Piłsudskiego. Przez lata zapomniana przez urzędników, składa się tylko i wyłącznie z dziur i załatawanych fragmentów. Urzędnicy tłumaczą, że tak długo trzeba było czekać na remont, że względu na skomplikowane sprawy własnościowe. Oprócz generalnego remontu nawierzchni, budowy chodnika, pojawi się nowoczesne oświetlenie. Przy okazji w czasie remontu ułożona zostanie też sieć gazu.

pp

REKLAMA

Grupa Kapitałowa PKL S.A.
Spółka PKL Horeca Sp. z o.o.

zatrudni na stanowisko:

OBSŁUGA TOALET

Miejsce pracy:
Zakopane, Gubałówka

Wymagania:

- Wysoka kultura osobista,
- Komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów,
- Optymizm, sumienność i zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć nauki
- Aktualna książeczka zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych.

Oferujemy:

- Umowa o pracę lub umowa zlecenie
- Atrakcyjne warunki zatrudnienia
- Ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem stanowiska (np. „OBSŁUGA TOALET”)

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Grupa Kapitałowa PKL S.A.
Spółka PKL Horeca Sp. z o.o.

zatrudni na stanowiska:

KUCHARZ BARMAN KELNER

POMOC KUCHENNA

Miejsce pracy: Zakopane, Gubałówka

Wymagania:

- Wysoka kultura osobista,
- Komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów,
- Optymizm, sumienność i zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć nauki
- Aktualna książeczka zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych.

Oferujemy:

- Umowa o pracę lub umowa zlecenie
- Atrakcyjne warunki zatrudnienia
- Ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem stanowiska (np. „Kelner”)

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Zacne twarze z ubytkami

Zniszczony przez zimę mural w parku miejskim będzie naprawiony przez artystę.

Rysy, odpryski i liszaje na zacnych twarzach - fatalnie po zimie wyglądają portrety zasłużonych dla Zakopanego historycznych postaci. Spore ubytki pojawiły się na muralu zdobiącym muszlę koncertową w parku miejskim w Zakopanem. Pierwotnie budowla miała być obrosnięta pnąciami gatunkami roślin. Jednak po wybudowaniu,

artyści pokryli zewnętrzne ściany muszli koncertowej portretowym graffiti.

Na przechodniów spoglądają podobizny Brata Alberta Chmielowskiego, hr. Zamoyckiego, doktora Chramca i wielu zacnych, ważnych dla rozwoju i historii miasta postaci. Niestety, kolejny zimowy sezon przyniósł zniszczenia. Nasi czytelnicy w komentarzach na stronie internetowej sugerowali porzucenie pomysłu, skoro mural w takich warunkach, stworzony nie na pionowej ścianie, się nie sprawdza. Apelowali, by nie przepłacać za malowane wciąż na nowo portrety. O wyjaśnienia poprosiliśmy dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, któremu podlega obiekt.

- Jesteśmy w stałym kontakcie z artystą malarzem Mariuszem Brodowskim, który jest twórcą muralu - mówi Leszek Behounek, dyrektor MOSiR w Zakopanem. - Niestety, pomimo naszych zabezpieczeń, pojawiły się po zimie ubytki. Jak tylko pogoda pozwoli, to artysta przyjedzie. Na naprawę potrzebuje dosłownie 2 dni. Czekamy na takie okno pogodowe.

Niestety, prognozy nie są łaskawe. W najbliższym czasie będzie padać. Jak dodaje dyrektor MOSiR-u, mural został zabezpieczony przed zimą. Całość pokryto specjalnym woskiem, który

wzmocnia i zabezpiecza malowidło przed wandalami. Problem w tym, że beton, z jakiego wykonano muszlę koncertową, wciąż pracuje. W zimie pod warstwą śniegu i lodu pojawiają się wykwyty, a zjeżdżający po stromiznie materiał śnieżno-lodowy ściąga całe płyty odparzonego betonu wraz z farbą.

Leszek Behounek przypomina, że mural powstał w 2017 r. Podobizny historycznych postaci wykonał Mgr Mors - ceniony nowosądecki artysta, Mariusz Brodowski. - Wszystkie dotychczasowe poprawki i naprawy robi gratis, płacimy jedynie za farby i niezbędne do remontu materiały. Twórcy także



Mural na muszli koncertowej niszczy się z każdym dniem.

leży bardzo na sercu, by mural na muszli koncertowej był wizytówką tego miejsca - podsumowuje dyrektor MOSiR. Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Moloch w dolinie

Odpowiedź Rafała Gratkowskiego na sprostowanie firmy Air Tours Poland do tekstu „Moloch w dolinie”.

Bardzo dziękuję radcy prawnemu firmy Air Tours Poland - Centrum Podróży Sp. z o.o., że zadał sobie tyle trudu na drobiazgową analizę mojego materiału „Moloch w dolinie”. W artykule opisałem budowlaną dewastację - tak, dewastację - środkowej polany w Dolinie Białego Potoku. Lata temu stał tu pensjonat „Malva”. Dziś, wbrew zapisom Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, firma, którą reprezentuje radca Radomir Watras, stawia na rozlewisku, które było siedliskiem tatrzańskiej fauny i flory obiekt o trzykrotnie większej niż „Malva” kubaturze. To czysta dewastacja przestrzeni otuliny Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Choć plan miejscowy, stworzony, by chronić to miejsce przed nadmierną zabudową, dopuszcza jedynie odbudowę obiektu. Z możliwością powiększenia kubatury jedynie o 10, a nie o 200 procent. Mimo to dzień po dniu rośnie, jak na drożdżach, siedmiokondygnacyjny moloch, przykryty - nie jak błędnie napisałem płaskim, lecz wielopołaciowym dachem. Starosta powiatowy nie wydał pozwolenia na budowę tego molocha. Chylę czoło przed siłą deweloperskich argumentów, które



Tak budowa wygląda teraz.

najwyraźniej wywarły przemożny wpływ na wojewodę. Przysyłając mu na tyle pole widzenia, że we wszystkich pismach pojawia punkt w miejscowym planie, który dopuszcza jedynie odbudowę, odtworzenie. A maluczkich powiatowych urzędników i regionalnych dziennikarzy poucza, że tu, w Dolinie Białego „SKY IS THE LIMIT”.

Cieszę się, jak dziecko, że niebo nad doliną ma tylko siedem pięter. Gratuluję wsparcia, jakie firma otrzymała ze strony Generalnego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który umorzył postępowanie o nieważności decyzji wojewody. Problem w tym, że Główny Inspektor nie oceniał prawidłowości pozwolenia na budowę pod kątem zgodności z obowiązującymi przepisami prawa. Ani z zapisami miejscowego planu. Pan radca prawny inwestora powinien jednak

wiedzieć, że GINB badał sprawę jedynie w kwestii formalnej. Rozstrzygał, czy Zakopanemu przysługuje przymiot strony postępowania w wydanym przez wojewodę zezwoleniu. I stwierdził, że nie przysługuje. Znów punkt dla siły argumentów dewelopera. Zarzuca mi Pan radca nieprawdę, gdy opisuję jak inwestor przekopał potok. Fakt. Bo przekopał potok i jego rozlewisko w postaci stawu, jaki utworzył się po wyburzeniu „Malwy”. Był Pan też łaskaw nadmienić, że wbrew temu, co napisałem - otrzymałem odpowiedź na swe pytania. I to na dzień przed publikacją tekstu. Tu muszę wyjaśnić, że dzień przed publikacją nasz Tygodnik Podhalański jest już w druku, tak, by w dniu publikacji mógł trafić do kiosków i do czytelnika. Odpowiedzi na moje pytania przyszły, gdy tekst był już wydrukowany.

O czym informowałem Państwa e-mailowo.

Rodzi się we mnie niepokój, gdy słyszę, że moje „pytania są tendencyjne”, jak był Pan łaskaw to ująć. Najwyraźniej nie trafiłem w gust Pana mocodawców. I vice versa. Projekt molocha, którym z dumą pochwalił się w mediach społecznościowych prowadzący budowę, nie dostał zbyt wielu braw od obserwujących. Na ponad sto komentarzy nie zauważyłem ani jednego pozytywnego. Przemilczę, do czego porównywano Państwa inwestycję i co myślą o niej turyści i zakopiańczycy, którym dane było ujrzeć wizualizację apartamentowca. Wiecie o tym sami, bo już drugiego dnia od publikacji maszkaron zniknęły ze strony wykonawcy. Czego Państwo się wstydzicie? Pytam retorycznie. Z szacunkiem.

Rafał Gratkowski

Parkowanie dla tych z dobrym wzrokiem

Informacja na parkomatach w Zakopanem jest podana zbyt małym drukiem. W weekendy niektórzy turyści płacą, a wcale nie muszą.

Od czasu, gdy na miejscowych parkingach w Zakopanem pojawiły się parkomaty, a zniknęli parkingowi, udało się rozwiązać wiele problemów, zwiększyły się też wpływy do budżetu. Turyści czasem skarżą się jednak na oznakowanie parkingów. Nie wiedzą, że w weekendy i święta parkowanie jest darmowe, bo informacja ta jest podana bardzo małym drukiem. Skargi w tej sprawie dotarły też do zakopiańskiego magistratu.

Jak tłumaczy jednak Maciej Moskwa, zastępca naczelnika

wydziału mienia w urzędzie miasta, parkingi są oznaczone we właściwy sposób. Dostępne są one również na stronach zakopiańskiego magistratu.

- Z uwagi na konstrukcję obudowy urządzeń, nie ma fizycznej możliwości powiększenia tych komunikatów, jednakże przeprowadzone kontrole wykazały, że są one wystarczająco czytelne dla użytkowników strefy - tłumaczy naczelnik Moskwa. Nie ma też możliwości przeprogramowania urządzeń tak, aby w ogóle nie działały one w weekendy. Jak tłumaczy urzędnicy, wiele osób zostawia na parkingach auta w weekend, idzie w Tatry, a wraca dopiero w poniedziałek, za co już należy się opłata.

pp

KONDOLENCJE

Z niedowierzaniem i wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej uczennicy - absolwentki z roku 2020 -

Izy Roczowskiej

Bliskim, a szczególnie Rodzicom i Rodzeństwu składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Nauczyciele, koleżanki i koledzy z Liceum Ogólnokształcącego im. O. Balzera w Zakopanem



REKLAMA

GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO



Dr hab. n. med. Hubert Wolski
lek. Magdalena Massalska-Wolska
lek. Jan Wolski

Badania prenatalne: USG, KTG
Monitorowanie ciąży
Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG

Zakopane, ul. Kościuszki 1
rejestracja 660 615 089

REKLAMA

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH I ZADBAJ O SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

2100€*
na rękę w 45 dni

+ 200€ za referencję
+ od 150 do 250€ za polecenie nowych Opiekunek

ZADZWOŃ! KRAKÓW, TEL. 506289107

PEWNE ZATRUDNIENIE, BEZPIECZNA PODRÓŻ, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlík

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 000, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopanie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczynskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana
przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Nie zauważyli stopu

Ci, których tędy kieruje GPS, są przekonani, że są na głównej drodze.

Schemat zawsze jest ten sam. Osoby, jadące od Nowego Sącza do Zakopanego, w Ostrow-sku GPS kieruje na skrót przez Gronków. Przez kilka kilometrów jadą główną drogą, aż do ruchliwego skrzyżowania, kiedy drogę przecina krajówka, prowadząca w kierunku Białki Tatrzańskiej i przejść granicznych w Eyszej Polanie i Jurgowie. Choć przed skrzyżowaniem jest znak STOP, ci, którzy są spoza Podhala, nie znają terenu, czasem znaku nie zauważają. Docho-

dzi zmęczenie kierowców, kiedy jadą z dalsza.

Tak było też w piątek późnym popołudniem. Czwórka młodych ludzi z Pacanowajechała na krótki wypad do Zakopanego. Nie zatrzymali się przed skrzyżowaniem. Uderzyła w nich jadąca prawidłowo od Nowego Targu audi kobieta. Obydwa samochody były mocno skierozowane. Aż trudno uwierzyć, że wszyscy wyszli z tego cało. - Uratowało mnie kilka centymetrów - powtarzał młody pasażer z fabii, siedzący na tylnym siedzeniu. Gdyby audi uderzyło w miejsce, gdzie siedziałem, już by mnie nie było - podkreśla. Kierowca dostał mandat i 6 punktów karnych.



Dopóki nie pojawią się na tym skrzyżowaniu światła, takich wypadków, jak ten w piątek, będzie więcej.

To nie pierwszy taki wypadek w tym miejscu. Dlatego mieszkańcy Gronkowa wnioskowali u zarządcy dróg o radar lub światła. Radar już jest, co spowodowało, że kierowcy przy-

skają częściej na pedał hamulca, przejeżdżając przez wieś. Przydałyby się bardzo także światła w tym miejscu. Poprawiłoby to na pewno bezpieczeństwo, ułatwiło też mieszkańcom wjazd

na ruchliwą drogę, już nie tylko w weekendy. Teraz stoją w korkach, bądź korzystają z innych dróg, rolniczych czy pobliskiej trasy rowerowej.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Bukowina Tatrzańska

Uwaga na żmije

Jest coraz cieplej i żmije wygrzewają się w słońcu. Można je spotkać na podwórkach, blisko domów.

Żmije zygzakowate to jedyne na terenie Polski jadowite gady. Podchodzą coraz bliżej domów. W ubiegłym tygodniu temu w Bukowinie Tatrzańskiej, na jednej z posesji przy ulicy Długiej, żmija ukąsiła psa. - Moje psy zaczęły szczekać do czegoś. Sąsiadka myślała, że złapały jeża. Podeszła bliżej, żeby zobaczyć do czego tak ujadają, a tam była żmija i ukąsiła jednego z nich - relacjonuje właścicielka czworonogów. Psa zaczął puchnąć pysk, kark i konieczna była szybka interwencja weterynarza. Zwierzę otrzymało leki i udało się je uratować.

Kilka domów dalej, na tej samej ulicy, żmija zygzakowata wygrzewała się z kolei na tarasie. Okazało się, że weszła na taras po schodach. Miała około 80 cm długości. - Myśleliśmy, że przyniósł ją pies. Ale sprawdziliśmy monitoring i kamera nagrała jak żmija wpadła po schodach! Pokonała 12 stopni - opowiada mieszkanka.

Mieszkańcy boją się zwłaszcza o dzieci, aby przez nieuwagę nie nadepnęły na gada. - Trzeba bardzo uważać. Od tej pory zamykam też drzwi na tarasie, boję



Ta jadowita żmija zygzakowata wygrzewała się na tarasie domu w Bukowinie Tatrzańskiej. Wpędziła tam po schodach.

się, że żmija może nawet wejść do mieszkania, skoro weszła po schodach - dodaje właścicielka domu.

Co robić jeśli spotkamy żmiję na posesji? Można zadzwonić po straż pożarną. Strażacy mają specjalny sprzęt, którym złapią gada i przeniosą go w inne miejsce. Taką interwencję mieli niedawno druhowie OSP w Białce Tatrzańskiej. - Nasze działania polegały na złapaniu jadowitego węża oraz wypuszczeniu go w miejscu, w którym nie stwarza zagrożenia dla ludzi - poinformowali druhowie z Białki Tatrzańskiej.

mon



Fot.: Zofia Sz wajnos

Za nami chłodny i deszczowy majowy tydzień. W Tatrach śniegu ubywa, na wiosnę w najwyższych partiach trzeba jeszcze poczekać. Mimo nie najlepszej pogody, po Tatrach wędrowało sporo turystów. Doszło do kilku wypadków.

● **PIĄTEK 14.05.** Tuż przed 11 do TOPR zadzwoniła turystka, informując, że podczas zejścia z Nosala nad Tame, doznała mocno krwawiącej rany ciętej podudzia. Potrzebuje pomocy. Z centrali na miejsce zdarzenia wyruszyło 6 ratowników, którzy po dotarciu do turystki udzielili jej I pomocy. Następnie w noszach Konga znieśli ją nad Tame, skąd samochodem przewieźli turystkę do szpitala.

● **SOBOTA 15.05.** O godz. 13.15 do TOPR zadzwonił turysta, informując, że wraz z dziewczyną rozpoczęli zejście z Czarnego Stawu nad M. Oko. Dziewczyna doznała blokady psychomotorycznej, nie jest w stanie dalej schodzić. Ponieważ w tamtym rejonie był akurat

ratownik, sprowadził on bezpiecznie turystkę nad M. Oko.

O godz. 14.30 powiadomiono Centralę TOPR, że podczas zjazdu Rysą z Rysów 39-letnia narciarka skitourowa doznała urazu nogi. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu narciarki desantowali się ratownicy. Po zaopatrzeniu narciarka wraz z towarzyszącym jej ratownikiem została winą wciągnięta na pokład będącego w zawisie śmigłowca i przetransportowana do szpitala.

W czasie tych działań ratownik pełniący dyżur w M. Oku udzielił pomocy kontuzjowanemu turyście i następnie zwiózł go na parking na Palenicy.

Po godz. 19 ze szlaku z Kondratowej na Kalatówki przetransportowano do szpitala turystkę, która doznała urazu nogi.

● **NIEDZIELA 16.05.** O godz. 9.30 do TOPR zadzwonił turysta, informując, że idąc z M. Oka przez Świstówkę do 5 Stawów, zgubił szlak. Próby telefonicznego naprowadzenia go na szlak nie powiodły się. Wobec tego ze schroniska w Stawach naprzeciw turyście wyruszył pełniący tam dyżur ratow-

REKLAMA



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7



A Grel zostawimy miastu

Powiatowy Zarząd Dróg przygotowuje koncepcje organizacji ruchu na ul. Kowaniec i św. Anny.

Choć w tym rejonie ogniskiem zapalnym jest wylot ul. Grel, a koncepcja uspokojenia ruchu miała przynieść nowe rozwiązania - okazuje się, że nic z tego nie wyszło. Powiatowy Zarząd Dróg, zgodnie ze wskazaniami urzędu wojewódzkiego, chciał wprowadzić w tym miejscu ruch jednokierunkowy z Grela do św. Anny. Była wizja w terenie, po której jednak ani urząd miasta, ani nowotarska policja nie zgodziły się na takie rozwiązanie. Stąd PZD znalazło wygodne wyjście - projektować zmiany wyłącznie na drogach należących do powiatu, czyli św. Anny i będącej niejako jej przedłużeniem części Kowańca. O Grel niech się martwi miasto.

Przypomnijmy, że spór trwa od lat. I dotyczy niebezpiecznego wylotu ul. Grel, która pod kątem

ostrym łączy się z drogą powiatową. Próby budowy ronda czy przebudowy skrzyżowania spotkały się z protestami mieszkańców domu i sklepu, który mieści się przy samym wylocie. O sporze pisaliśmy wielokrotnie na naszych łamach.

W 2019 r. wydawało się, że starostwo z miastem wspólnie opracują nową koncepcję, jednak gotowej już umowy nie udało się wówczas podpisać. Poszło o podział kosztów, gdyby projekt po zaskarżeniach mieszkańców znów trafił do kosza. Miasto tłumaczy, że to powiat zmienił uzgodnioną wcześniej wersję. Według starostwa - miasto powinno w takim przypadku zapłacić za całość projektu.

Starostwo nie zamierza się angażować w przebudowę skrzyżowania, jednak przygotowuje poprawę bezpieczeństwa na swojej drodze. Po analizach natężenia ruchu na ul. św. Anny projektanci przystąpili do opracowania. Wzięli też pod uwagę prognozy spadku natężenia ruchu po wykonaniu nowej zakopianki.

- Chcemy, by użytkowanie ul. św. Anny i Kowaniec było to-

talnie bezpieczne - przekonuje Tomasz Moskalik, dyrektor PZD. - Nie będziemy niczego na siłę narzucać miastu, stąd wyłączyliśmy Grel z opracowania. Koncentrujemy się na naszej drodze.

Zmiany mają polegać na poprawie widoczności, przesunięciu jednego z progów zwalniających bliżej zakopianki, doświetleniu przejść dla pieszych i poprawie parametrów wylotu ul. Szpitalnej i zmianie oznakowania pionowego i poziomego. Zmiany prawdopodobnie będą wprowadzane etapami, jeśli projekt zyska ostateczną akceptację.

- Nie planujemy większych zmian, jak poszerzanie dróg czy chodników, bo to teren gęstej zabudowy i byłoby to trudne do zrealizowania - przyznaje dyrektor.

W opracowaniu nie ma też mowy o rozważanym przez miasto wariacie z rondem na starej zakopiance, gdy ta przejdzie na własność miasta. Jak przyznaje Moskalik - póki co, droga należy do GDDKiA i to zarządca wyższej klasy drogi może realizować tego typu inwestycje.

fig



Akcja integruje ludzi różnych religii i światopoglądów.

Kajakarz sprzęta żydowskie cmentarze

Dariusz Popiela, kajakarz, mistrz Europy i olimpijczyk, kontynuuje swoją akcję sprzątania cmentarzy.

Rozpoczął ją w Krościenku. Tym razem wraz z mieszkańcami i ochot-

nikami, którzy przyjechali z różnych miast w Polsce, sprzątał kirkut w Nowym Targu. Akcja integruje ludzi różnych re-

ligii i światopoglądów. - Trzeba przywrócić pamięć o losach tych, o których nikt już nie pamięta - twierdzą zgodnie uczestnicy akcji.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

Miasto na kolarskim tourze

W tegorocznym Małopolskim Wyścigu Górskim szlifować formę będą między innymi kolarze przygotowujący się do Igrzysk Olimpijskich w Tokio.

59. edycja Małopolskiego Wyścigu Górskiego wyruszy 3 czerwca. W tym roku do walki o zwycięstwo stanie 180 zawodników z 24 krajów.

Rywalizacja będzie stać na

światowym poziomie. Na własne oczy będą mogli przekonać się o tym także mieszkańcy Nowego Targu. To tam na sobotę 5 czerwca wyznaczony został finisz II etapu MWG z Niepołomic. Wcześniej kolarze przeja-

dą przez Tylmanową, Ochotnicę, Przełęcz Knurowską i Wąsmund. W niedzielę peleton wyruszy z Jabłonki i pomknie przez Czarny Dunajec, Ludźmierz, Gronków do Starego Sącza.

fig

Drukarski Rolls-Royce

Do tej pory można ją było tylko oglądać, w Noc Muzeów była okazja, by zobaczyć jak pracuje unikatowy eksponat w nowotarskim Muzeum Drukarstwa.



Eryk Woźniak zaznacza, że kiedyś przy jej obsłudze tej maszyny musieli być przynajmniej 3 osoby.

Maszyna drukarska z napędem ręcznym, z wiedeńskiej fabryki Helbig & Müller, datowana na 1848 rok to chluba muzeum. To jeden z trzech takich egzemplarzy na świecie. Po zeszłorocznej renowacji zyskała nie tylko nowy blask, prace konserwatorskie pozwoliły na jej uruchomienie. Okazją do tego była sobotnia Noc Muzeów.

- Drukowano na niej wszystko - od ulotek przez gazety do książek. Dziś jest w pełni sprawna i dla nas jest to święto - opowiada Janusz Karpiński, który zajął się renowacją maszyny.

Jak działa to drukarskie cacko? - To czysta mechanika. Przy jej obsłudze muszą być przynajmniej 3 osoby. Jedna kręci korbą. Druga nakłada arkusze papieru, a trzecia odbiera gotowe druki i rozwiesza. Nad wszystkim czuwa drukarz, który nadzoruje i pilnuje jakości druku. Tak odbywało się to jeszcze tutaj do drugiej wojny światowej - tłumaczy Eryk Woźniak z Łomży, technolog i szef produkcji w drukarni offsetowej. Podkreśla, że wyprodukowano 69 sztuk tego typu maszyn, a firma Hel-

big & Müller funkcjonowała 16 lat. - Tej maszyny nie można wyceńić, bo nie ma nawet do czego odnieść. Jest to Rolls-Royce w poligrafii - przekonuje.

Specjaliści twierdzą, że nowotarska maszyna była zachowana w dobrym stanie. - Była zużyta zębem czasu. Zachowało się ok. 80-90 procent oryginału. Była niewłaściwie złożona. Ktoś, gdy ją przynosił i rozbierał, nie znał zasad budowy maszyn. Później poskładał ją tak, jak mu się wydawało, że jest dobrze. Maszyna została przez nas rozebrana do ostatniej śrubki, i później była składana element po elemencie - opowiada Eryk Woźniak.

Niektórych elementów

nie dało się zregenerować, ze względu na ich wiek i zużycie. Na nowo musiały być wykonane wałki farbowe, drewniane koło zębate czy pas skórzany, dlatego Janusz Karpiński współpracował z podhalańskimi rzemieślnikami. Oryginalne, ale zużyte elementy są pokazane w gablocie obok.

Maszyna znajdowała się w nowotarskiej drukarni Ignacego Borka, a później w Drukarni Podhalańskiej. Pracowała do drugiej wojny światowej. Po okupacji, po upaństwowieniu drukarni, maszyna miała trafić na złom. Uratowali ją dwaj nowotarżanie - Czesław Pajerski i Kazimierz Pajerski.

Tekst i fot.:
Jola Flach

Dwa lata zamiast 7 dni

Tyle czasu zajmuje wypisanie przez burmistrza prostego zaświadczenia. I wciąż trwa.

Wydawać by się mogło, że nie ma nic prostszego dla urzędu. Jednak sprawa toczy się już drugi rok, a burmistrz wciąż się odwołuje. Chodzi o umożliwienie działalności zakładu pogrzebowego przy ul. Norwida. Nie godzą się na nią sąsiedzi, podnosząc, że to obniży wartość ich działek, choć i tak znajdują się one blisko cmentarza. A trudno o lepszą lokalizację dla działalności w branży funeralnej. Właściciele obiektu, by przyspieszyć procedury, zgłosili budowę zakładu kamieniarskiego. Dopiero po zakończeniu inwestycji okazało się, że to nowoczesny i dobrze wyposażony zakład pogrzebowy. Jednak, wydawałoby się nieskomplikowaną procedurę legalizacji blokuje burmistrz, nie wypisując zaświadczenia o zgodności inwestycji z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Postępowanie o przymuszenie Grzegorza Watychy do złożenia podpisu trwa tak w sądzie administracyjnym, jak i Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Skarga na działalność burmistrza, przekazana przez wo-

jewodę, trafiła do komisji skarg i petycji rady miasta.

- Nie było naszą intencją składanie skargi do rady. Wiemy, jaki pogląd ma komisja w tej sprawie. Równie dobrze mogłabym składać skargę na burmistrza do samego burmistrza - przyznaje z przekąsem mec. Karolina Szews, pełnomocnik inwestorów.

Jak dodaje, okoliczności świadczą o rażącym naruszeniu zasady zaufania do władzy, która ignoruje orzeczenia SKO i odmawia wydania oświadczenia. Burmistrz nie może stawiać się w kompetencji nadzoru budowlanego czy architektonicznego. Podobna opinia ma wynikać też ze stanowiska Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

- To zaświadczenie burmistrz dawno powinien wydać. To ewidentny sygnał, że jest drugie dno i z jakiegoś powodu za wszelką cenę nie chce tego zrobić. I my jako miasto możemy w przyszłości ponieść tego konsekwencje. A to ogromne straty majątkowe dla kogoś prowadzącego działalność - podkreśla radny Paweł Liszka podczas posiedzenia komisji skarg i petycji.

Wtóruje mu także Bartłomiej Garbacz, radny i zarazem sekretarz powiatu nowotarskiego. - To czynność techniczna.

Może pan wezwać do uzupełnienia wniosku, ale tego pan nie zrobił. Jest 7 dni na wydanie decyzji i koniec! Ta sprawa zmierz w kierunku odszkodowania. I to jest ryzykowne - przestrzega burmistrza.

Przewodniczący komisji Krzysztof Sroka długo zastanawiał się nad tym, jaką formę ma przybrać opinia rady. Ostatecznie radni w głosowaniu nad uznaniem skargi za zasadną podzielili się głosami po równo.

Mec. Łukasz Ambroży, kolejny prawnik zatrudniony niedawno przez urząd miasta, przekonuje, by komisja zwróciła się o pisemną opinię do zespołu prawnego.

- Powinniśmy raczej poprosić o opinię niezależnych prawników, a nie prawników urzędu miasta - zauważa Liszka.

Na co przewodniczący rady Grzegorz Luberta przekonuje, że to także prawnicy biura rady, którzy działają na rzecz rady miasta.

- Proszę się jednak zastanowić, czy osoba udzielająca opinii prawnej burmistrzowi, powinna udzielać opinii na temat postępowania w tej sprawie - zauważa mec. Karolina Szews.

Skarga na burmistrza ma trafić pod obrady rady miasta.

fig

Owce poszły na Jamne

Baca Jarek Buczek z Ochotnicy Górnej zaczął gazdowanie na gorczańskich polanach.

W tym roku przedłużająca się zima spowodowała, że dopiero w ubiegłym tygodniu baca z owcami poszedł na hale. Do tej pory nie było dobrych warunków do wypasu.

- Redykomy się na Jamne - mówi Jarek Buczek i zaprasza już na swoją baciówkę „U Bucka”. Na gorczańskich halach przy potoku Jamne pasie się ponad 600 owiec od kilkonnastu gospodarzy.

Ochotnicki baca bundz czę-



Fot.: Jarek Buczek

Baca Buczek produkuje nie tylko tradycyjne oscypki czy bryndzę, ale także sery dojrzewające.

ściowo przerabia na bryndzę, ale z mleka majowego i czerwcowego, bo jest najwartościowsze, produkuje głównie sery dojrzewające pod nazwą „brusek ochotnic-

ki”, które dojrzewają w naturalnych warunkach przez pół roku. - Oscypki to dopiero w lecie będą robił, głównie na zamówienie - tłumaczy Jarek Buczek prowadzi

spore gospodarstwo owczarskie. Ma swój rynek zbytu na jagnięcinę. Z baraniego mięsa robi kielbasy, a z mleka owczego różne sery. Przetwarza wełnę. jof

Wyzwanie 365

Ochotnica chce być eko nie przez tydzień, ale przez cały rok.

Gdy sąsiednie samorządy organizowały jednodniowe akcje „Dnia Ziemi”, oni postawili na tydzień. W efekcie w ciągu 7 dni w gminie Ochotnica zebrano ponad dwie tony odpadów - głównie lekkiego plastiku. W pomysł sprzątnięcia zaangażowała się Fundacja Run Vegan, a także Przyjaciele Dunajca, Stowarzyszenie Od-

krywamy Gorce, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicze Straże Pożarne i Związek Podhalański. Spontanicznie włączyli się również mieszkańcy.

By utrzymać ład na dłuższą i pokazać, że w czystości można być liderem, wójt po tygodniu sprzątnięcia ogłosił całoroczną akcję EKO 365. - Chcemy utrzymać porządek w przestrzeni publicznej - chodzi tu o wykaszanie trawników, utrzymanie czystości koryt rzek, a także dróg i szlaków turystycznych - tłumaczy Tade-

usz Królczyk. - Ochotnica tędy się starała pokazać, że ponadprzeciętnie dba o porządek - dodaje. - Bo to, co zamiast do śmietnika, trafia na zewnątrz, kiedyś wróci do nas lub naszych dzieci choćby jako niechciany składnik żywności - przestrzega.

W projekt ma być włączona spółdzielnia socjalna EKO-OCHO, a także wolontariusze i wszystkie organizacje pozarządowe z terenu gminy. - Akcja ma na celu edukację i działania w zakresie ekologii. Do ko-

ordynacji EKO 365 planują powołać zespół do spraw ekologii i zdrowia, który będzie się składał z przedstawicieli zaangażowanych organizacji. Oczywiście praca będzie na zasadzie wolontariatu - dodaje Królczyk.

A jak wyglądają pozostałe rozwiązania ekologiczne w gminie? Trwa gazyfikacja Tyłmanowej, do tej pory w Ochotnicy wymieniono ponad 130 pieców. Wcześniej w gminie zainstalowano ponad 700 instalacji fotowoltaicznych. ad

Najciemniej pod latarnią

Nowoczesne oświetlenie rynku w Krościńku jednych cieszy, innych niekoniecznie.

Przy okazji zeszłorocznej rewitalizacji ratusza wymieniono oświetlenie. Część Rynku od strony urzędu gminy mocno doświetlono, pozostała, przy której znajduje się chodnik i sklepy - o wiele słabiej. - Może te lampy niby są fajne, bo designerskie, ale dają bar-

dzo mało światła - żali się jeden z mieszkańców.

Wójt Krościenka podkreśla, że oświetlenie w tej części rynku jest punktowe, bo z taką prośbą zwrócili się do niego mieszkańcy. - Część osób z Rynku nie chciała, by lampy świeciły im w okna i to zostało uszanowane - tłumaczy Jan Dyda. Dodaje, że nie zamierza w najbliższym czasie zmieniać oświetlenia i wymieniać lamp.



Fot.: Jurek Jurecki

ad Nowoczesne lampy na rynku w Krościńku niewiele oświetlają.

Kolberg dla Wiwera

Andrzej Dziedzina Wiwer laureatem dorocznej Nagrody im. Oskara Kolberga.

To jedyna osoba z Podtatrza, która w tym roku została uhonorowana tym prestiżowym wyróżnieniem. Co roku Nagroda im. Oskara Kolberga trafia do artystów tworzących w dziedzinach ludowych sztuk plastycznych i rękodzieła, literatury, śpiewu, muzyki instrumentalnej i tańca oraz organizatorów przedsięwzięć artystycznych, upowszechniających folklor i sztukę ludową, animatorów, mistrzów, naukowców, badaczy, dokumentalistów, którzy gromadzą i przekazują przyszłym pokoleniom wiedzę o kulturze ludowej. To najstarsze i najważniejsze wyróżnienie w dziedzinie kultury tradycyjnej w Polsce zostało ustanowione w 1974 r. Jej patronem jest Oskar Kolberg (1814-1890), polski etnograf,



Fot.: Aneta Dusik

Andrzej Dziedzina twierdzi, że gdyby nie żona, nie miałby sukcesów twórczych.

folklorysta i kompozytor.

Tegorocznym laureatem w kategorii przeznaczonej dla twórców za pisarstwo ludowe został Andrzej Dziedzina Wiwer ze Szczawnicy, autor utworów literackich pisanych gwarą szczawnicką, poezji i prozy, góralskich gawęd i legend, artykułów popularyzujących etnografię górali pienińskich. Lau-

reat jest autorem pierwszego bestsellerowego słownika gwary szczawnickiej.

- Byłem bardzo zaskoczony, gdy dowiedziałem się o nagrodzie, zwłaszcza że w kategorii, w której zostałem wyróżniony, jest tylko jedna nagroda przyznawana. Dziękuję tym wszystkim, którzy się przyczynili do mojej nominacji - mówi Andrzej Dziedzina Wiwer. Przekonuje, że gdyby nie jego żona Maria, na pewno nie miałby w życiu tylu sukcesów. - Często musi za mnie zrobić chłopskie rzeczy - śmieje się laureat.

W pisarstwie wena go nie opuszcza, chociaż twierdzi, że czas pandemii zmienił jego życie i w tym okresie napisał bardzo niewiele utworów. - Pustka w głowie się zrobiła, bo myślałem o zdrowiu. Strach przed chorobą. A w związku z tym nie ma spotkań z dziećmi czy kura-

cjami i turystami, którzy jako pamiątkę kupowali moje tomiki. Siedzi się w domu - tłumaczy Andrzej Dziedzina Wiwer. - Nawet, gdy pojechałem do sanatorium do Nałęczowa, to przywiozłem zeszły pełen poezji - wspomina.

Szczawniczanie wydał kilka tomików poezji. Jego utwory można znaleźć w szczawnickim miesięczniku „Z doliny Graj-carka”.

Andrzej Dziedzina Wiwer ma wiele innych pasji, którymi mógłby obdarzyć mnóstwo osób. Jest regionalistą, przewodnikiem górskim, ratownikiem GOPR. Do tego jeszcze pilotem wycieczek, aktorem amatorem, członkiem Zespołu Regionalnego im. Jana Malinowskiego w Szczawnicy. - Jestem szóstą osobą z zespołu, która otrzymała Nagrodę Kolberga - zaznacza.

Jolanta Flach



**7 nowoczesnych ośrodków,
ponad 80 lat tradycji,
wiele całorocznych atrakcji turystycznych!**

Poznaj nas:

PKL Horeca Sp. z o.o. jest Spółką wchodzącą w skład Grupy PKL. Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres usług turystyczno-wypoczynkowych oraz posiada własną bazę noclegową i restauracyjną. Jest jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Jeżeli:

- chcesz pracować z najlepszymi specjalistami w turystyce
- szukasz zatrudnienia u renomowanego pracodawcy i lidera branży

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

KIEROWNIK RESTAURACJI

Miejsce pracy: Szczawnica

Opis stanowiska:

- Organizacja pracy w restauracji i punktach gastronomicznych,
- nadzór nad jakością wydawanych dań,
- kontrola zamówień i kosztów, kontakty z kontrahentami,
- dostawcami i podwykonawcami, proponowanie i wdrażanie nowych rozwiązań, raportowanie,
- organizacja pracy własnej i zespołu,
- zapewnienie najwyższej jakości obsługi gości,
- dbanie o pozytywny wizerunek Grupy Kapitałowej

Wymagania:

- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku,
- preferowane w dużych obiektach gastronomicznych,
- znajomość systemów operacyjnych w dziale gastronomii będzie dodatkowym atutem, umiejętność zarządzania zespołem oraz ich czasem pracy - tworzenie grafików, umiejętność pracy pod presją czasu,
- znajomość zagadnień gastronomicznych,
- dyspozycyjność,
- innowacyjność, kreatywność i pomysłowość

Oferujemy:

- pracę w rozwijającej się Firmie,
- możliwość zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub umowy o współpracy,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie plus system premiowy.

Aplikacje zawierające CV prosimy przysłać na adres: **rekrutacja@pkl.pl** z dopiskiem: **„KIEROWNIK RESTAURACJI”**

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie następującego oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez PKL Horeca Sp. z o.o. dobro- wolnie udostępnionych moich danych osobowych, zawartych w przekazanych dokumentach, w celu i zakresie niezbędnym do przeprowadzenia naboru na wolne stanowisko pracy.

/podpis osoby składającej oświadczenie/



**Grupa Kapitałowa PKL S.A.
Spółka PKL Horeca Sp. z o.o.**

zatrudni na stanowiska:

**KUCHARZ
BARMAN
KELNER
POMOC KUCHENNA**
Miejsce pracy: Szczawnica

Opis:

Spółka PKL Horeca Sp. z o.o., rozwijając działalność gastronomiczną, poszukuje osób do pracy w kuchni, obsługi klienta oraz sprzedaży w nowo otwartym obiekcie gastronomicznym.

Wymagania:

- wysoka kultura osobista,
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów,
- optymizm, sumienność i zaangażowanie,
- umiejętność pracy w zespole,
- dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć nauki,
- aktualna książeczka zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych

Oferujemy:

- umowę o pracę lub umowę zlecenie,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia,
- ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: **rekrutacja@pkl.pl** z wymienieniem stanowiska (np. „Kucharz”)

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

REKLAMA

**Ogłoszenia drobne i reklamy
do Tygodnika Podhalańskiego
w Szczawnicy przyjmuje:**

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

**Biuro Nieruchomości
TRZY KORONY**
Marta Mistałska

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Negocjacji w sprawie strefy konserwatorskiej ciąg dalszy nastąpi.

Topniejąca strefa

Strefa ochronna układu architektonicznego centrum Rabki się zmniejszyła, ale nadal jest znacząco za duża - przekonują rabczańskie władze.

Przypomnijmy, jesienią ubiegłego roku Wojewódzki Konserwator Zabytków wszczął postępowanie w sprawie objęcia ochroną układu architektonicznego Rabki. Tym sposobem w projekcie strefy znalazło się niemal całe centrum uzdrowiska pomiędzy ulicami: Podhalańską, Jana Pawła II i Rynkiem. Rabczański samorząd zaprotestował, a także przedstawił własne

propozycje stworzenia dwóch mniejszych stref obejmujących obszar historycznego uzdrowiska i tereny wokół Rynku. Temat został skonsultowany z służbami konserwatorskimi w Krakowie. W odpowiedzi, Nowotarska Delegatura Urzędu Ochrony Zabytków potwierdziła, że „częściowo przychyliła się do propozycji zmniejszenia obszaru objętego wpisem do rejestru zabytków układu urbanistycznego Rabki-Zdrój”. W piśmie służby konserwatorskie sprecyzowały, że chodzi o wyłączenie obszaru dwóch nowoczesnych osiedli mieszkaniowych przy ulicy Orkana i Sąddeckiej. Kilka innych postulatów, między innymi dotyczących wyłączenia terenu dawnego parku dworskiego - konserwator uznał za „bezzasadne”.

Rabczańskie władze nie zrezygnowały i podjęły kolejną próbę przekonania konserwatora do swoich racji. - Nadal jesteśmy zdania, że właściwym będzie powołanie dwóch stref. Jedna, która obejmowałaby część uzdrowiskową, i druga z śladami historycznego osadnictwa w okolicach Rynku i kościoła - wyjaśnia burmistrz. Leszek Świder przyznaje, że rozmowy z konserwatorem nie są łatwe, jednak do wielu rozwiązań udało się go przekonać. - Dotąd samorządy raczej nie próbowały wchodzić w jakieś negocjacje. Myśmy spróbowali, dobrze się do nich przygotowaliśmy i krok po kroku możemy mówić o efektach. Oczywiście, rozmowy będą kontynuowane i mam nadzieję, że osiągniemy rozwiązanie satys-

fakcjonujące obie strony - zaznacza.

Burmistrz Rabki nie ukrywa obaw, że objęcie ochroną tak dużej części miasta może doprowadzić do powolnego zamierania przedsiębiorczości na tym obszarze. - Nie ma się co oszukiwać. Wyznaczenie strefy będzie się wiązać z poważnymi utrudnieniami dla przedsiębiorców i inwestorów. Obawiam się, że wielu ludzi, prowadzących dziś działalność na terenie planowanej strefy, z powodu ograniczeń zdecyduje się wyprowadzić działalność albo ją zakończyć. A to w dłuższej perspektywie może być dla miasta katastrofalne - zaznacza, zapowiadając jednocześnie kolejną turę rozmów z konserwatorem.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Zgnij tam, na skraju drogi

Na poboczu głównej drogi w Rabce nadal zalegają zwały gnijącego drewna, są tam od lat.

Władze miasta przynajmniej raz na kwartał solennie obiecują, że wątpliwa wizytówka uzdrowiska zostanie uprzątnięta, jednak tak się nie dzieje. Tygodnik pisał o sprawie kilkakrotnie. Za każdym razem to mieszkańcy prosili nas o interwencję.

- Przecież to drewno można było przekazać jakiejś biednej rodzinie, która nie ma za co kupić opału na zimę. To bardzo wartościowe paliwo - twarde drewno liściaste. Gdyby mnie to pozwolili zabrać, to bym się z pewnością ucieszył - przekonywał nas przed rokiem jeden z mieszkańców Alei 1000-lecia.

Podczas ostatniej sesji, zaledwie dwa tygodnie temu sprawa uprzątnięcia gnijącego drewna przewijała się po raz kolejny - wśród interpelacji radnych. Burmistrz Leszek Świder zapew-

niał wówczas, że miasto zleciło uprzątnięcie stosów i zapewne już ich nie ma na poboczu Alei 1000-lecia. Sprawdziliśmy. Większość stosów, upstrzonych dodatkowo walającymi się śmieciami, nadal zalega tam, gdzie zalegała od lat.

Drewno składowane na działce przy skraju Alei 1000-lecia pochodzi z wycinki drzew, usuwanych między innymi przy okazji rewitalizacji parku, ale też z innych miejskich zadrzewień. Wycinkę zleciły jeszcze poprzednie władze uzdrowiska.

Wedle pierwotnych złożań, surowiec miał być rozdysponowany za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Drewno miało - dla ubogich mieszkańców - posłużyć jako opał. Założenie nigdy nie zostało spełnione, a drewno po prostu zgniło, zalegając przy rabczańskiej Alei.

Dziś już surowiec nie nadaje się nawet do palenia. Nikt też nie ma pomysłu i chęci, by usunąć gnijący problem.

mk

Urząd zaciska pętlę

Jeśli ktoś kombinuje z płaceniem za odbiór śmieci, może się przyznać, albo urząd obciąży go nawet za pięć lat.

Burmistrz Rabki zapowiada „uszczelnianie systemu gospodarki odpadami” i namawia mieszkańców do zweryfikowania składanych deklaracji. Urzędnicy nie ukrywają, że pretekstem uszczelniania są wykrywane bardzo liczne nieprawidłowości. Chodzi głównie o przekłamania w deklaracjach co do liczby mieszkających osób. Zaniżona liczba osób, mieszkających pod jednym dachem, oznacza mniejsze wydatki. Magistrat jednak przestrzega, że jeśli tego rodzaju proceder wyjdzie na

jaw, mieszkańcy powinni się liczyć z bardzo poważnymi konsekwencjami. Jednak jednocześnie urzędnicy dają czas na dobrowolne sprostowanie deklaracji - bez przykrych konsekwencji.

- Do 30 czerwca, właściciele nieruchomości mogą złożyć korektę dotychczasowej deklaracji, wykazując rzeczywistą liczbę osób zamieszkujących, bez ponoszenia konsekwencji. Niezłożenie poprawnej deklaracji w terminie, prowadzić będzie do ustalenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami z naliczeniem zaległości i odsetek podatkowych, nawet do 5 lat wstecz - podsumowuje burmistrz Leszek Świder.

mk

Gdy Agca pociągnął za spust

Podhalanie rozpalili w Rabce papieską watrę - płomienie zapłonęły w rocznicę zamachu na Papieża Polaka.

To był niesamowity zbieg okoliczności, a może jednak nie przypadek... Strzały na placu Świętego Piotra padły dokładnie w rocznicę i dokładnie w godzinie objawień Fatimskich. Tych samych, podczas których sama Matka Boska miała przekazać fatimską tajemnicę przepowiadającą zamach na głowę kościoła. Tę niesamowitą historię przypomniał podczas uroczystości 13 maja proboszcz parafii Świętej Marii Magdaleny w Rabce, ksiądz Paweł Dużniak.

Obchody, połączone z zapaleniem papieskiej watry, zorganizował Gorczański Oddział Związku Podhalań. - Dotąd zawsze upamiętnialiśmy w ten sposób rocznicę śmierci Jana

Pawła II. W tym roku ten dzień zbiegł się z Świętami Wielkanocnymi. Dlatego zdecydowaliśmy, że 40. rocznica zamachu na Placu Świętego Piotra, a zarazem rocznica objawień w Fatimie będzie bardzo dobrym terminem - przekonuje Wiktor Zachwieja, prezes Gorczańskiego Oddziału Związku Podhalań w Rabce.

Głównym punktem wieczornych uroczystości był wspólny różaniec w wiacie Związku Podhalań na rabczańskiej targowicy. Stamtąd uczestnicy przemaszzerowali do ogrodu różańcowego przy kościele św. Marii Magdaleny.

Obchody uświetniła swą grą Orkiestra Dęta Rabczańskiej OSP, a także kapela góral-ska. Na rabczańską uroczystość przybył Julian Kowalczyk, prezes Zarządu Głównego Związku Podhalań.

mk

Chabówka

Niedziela z dachowaniem

Na ostrym łuku dwupasmowej zakopianki osobowy fiat wypadł z drogi i lądował na dachu.

Wyпаdek zdarzył się w niedzielę przed 16. Osobowy fiat jechał w kierunku Krakowa. Na jednym z ostrych łuków drogi, poniżej „patelni” kierowca stracił panowanie nad pojazdem. Auto wypadło z drogi. Fiat zjechał do głębokiej fosy i dachował. W czasie, gdy doszło do wypadku, nawierzchnia była mokra i bardzo śliska.

Na miejsce wypadku szybko dotarli strażacy oraz załoga karetki pogotowia i policyjny radiowóz. Ruch odbywał się jednym pasem, mimo to nie było większych utrudnień.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Kino, biblioteka, centrum nauki?

Gmina szuka pomysłów i pyta mieszkańców - co powinno powstać w zabytkowym budynku dawnego sądu w Czarnym Dunajcu. Każdy może zgłosić propozycję.

Okazały budynek po dawnym sądzie stoi przy skrzyżowaniu ulic Jana Pawła i Mościckiego w Czarnym Dunajcu. Już w poprzedniej kadencji, za ówczesnego wójta Józefa Babczy, toczyły się dyskusje, jak za-

gospodarować obiekt, który coraz bardziej niszczeje i od lat stoi nieużywany.

Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec, poinformował niedawno, że budynek został wpisany do rejestru zabytków. Zaapelował do mieszkańców, aby zgłaszali pomysły, co powinno w nim powstać. - Wiemy już jak będzie wyglądał z zewnątrz, a co powinno znaleźć się w środku, czemu miałyby służyć ten budynek? - zwraca się wójt do mieszkańców.

Propozycje można wpisywać w komentarzach, na facebookowym profilu wójta Mar-

cina Ratułowskiego. Mieszkańcy aktywnie zaangażowali się w dyskusję i przesyłają swoje sugestie na urządzenie dawnego sądu. „Nowoczesne miejsce pamięci doktora Jana Bednarskiego, zasłużonego także dla Czarnego Dunajca, multimedialne muzeum wydarzeń z 1918/19 r. i zasłużonych osób z tamtych lat, współcześnie niemal zapomnianych, m.in. Legia Spisko-Orawska, która w Czarnym Dunajcu miała swoją siedzibę” - podpowiada Małgorzata.

Z kolei Justyna uważa, że w sądzie powinna być biblioteka z „czytelnią z prawdziwego



Zabytkowy budynek w centrum Czarnego Dunajca czeka na remont.

zdarzenia”. „Może też coś związanego z kulturą i nauką, gdzie odbywałyby się różne zajęcia dla dzieci, młodzieży, ale i dorosłych. Dobrym pomysłem byłoby też zorganizowanie jakichś regularnych zajęć dla seniorów, mogliby wyjść z domu, przychodzić i spędzać razem czas w tygodniu na różnych aktywnościach” - dodaje.

„Zdecydowanie powinno to być miejsce poświęcone nauce i kulturze. Interaktywne muzeum, galeria, dom kultury, centrum nauki, interaktywny plac zabaw lub ewentualnie dom strachu” - proponuje Dominika. Padają też propozycje urządzenia hotelu, centrum rehabilitacji, muzeum interaktywnego, a nawet kina.

„Może warto byłoby utworzyć taką jedną salę, gdzie każdy mieszkaniec mógłby wnieść symboliczną cegiełkę w postaci jakiegoś rekwizytu z historii jego, czy jego rodziny, takiej osobistej. Każdy ma coś, co akurat dla niego i jego najbliższych było w danych czasach najważniejsze, czasem kluczowe, by przetrwać. Może warto byśmy czymś takim się dzielili? Każdy taki rekwizyt mógłby być opisany, z całą pewnością wszyscy mamy trochę takich rzeczy i historii z nimi związanych” - uważa Jan.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

Pokrzywdzone Podszkle

Radni mają wątpliwości, czy gmina powinna projektować salę gimnastyczną w Podszkle.

Temat poruszony był na minionej sesji w Czarnym Dunajcu. Gmina chce zaprojektować salę gimnastyczną dla Podzskla. O inwestycji w imieniu mieszkańców zabiega radna z tej miejscowości Lucyna Hosaniak.

Ale nie wszyscy popierają pomysł. Niektórzy radni zwracają uwagę, że w gminie są już inne przygotowane projekty inwestycji, które nie mogą się rozpocząć, ponieważ nie ma na nie pieniędzy. - Tworzenie nowego zadania, które nie ma zabezpieczenia dalszego finansowania, jest co najmniej dziwne. Skreślamy np. boisko w Załucznem i inne rzeczy, a tu niespodziewanie pojawia się sala gimnastyczna w Podszkle. Zabiera się pieniądze z miejsca, gdzie są potrzebne i tworzy się nowe zadanie - skomentował radny Kazimierz Dzielski.

Radny Tomasz Turski przypomniał, że są ważniejsze inwestycje do zrobienia w pierwszej kolejności, m.in. rozbudowa

szkoły w Czerwiennem. Projekt ważny jest tylko do końca tego roku. - Czym się kierował wójt, decydując się na nowe zadanie w Podszkle, kiedy tyle inwestycji jest niedokończonych? - pytał się.

Tadeusz Czepiel, przewodniczący rady gminy, dodał, że zawsze popierał budowę boisk i sal gimnastycznych. Ale przypomniał, że kiedy walczył o boisko dla swojej miejscowości, nie wszyscy go poparli. Paweł Dziubek pytał z kolei, czy rada sołectwa Podzskla zaopiniowała planowaną inwestycję.

Lucyna Hosaniak cieszy się, że gmina chce projektować salę, o którą walczą mieszkańcy wsi. - Przez wiele lat moja miejscowość była pokrzywdzona pod tym względem - przyznała. - Przed planowaniem wydatków na nowy rok wszyscy radni mogli składać wnioski, więc ja też to zrobiłam - dodała. Poparł ją radny Daniel Domagała. Stwierdził, że radna wiele razy na sesjach składała wnioski o salę. - Niektórzy próbują mocno pastwić się nad Podszklem, które nie ma sali gimnastycznej. W większości miejscowości są sale, albo boiska. Dlaczego mamy blokować kolejną inicjatywę? - skwitował.

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, tłumaczył, że na zebraniach wiejskich mieszkańcy domagali się budowy sali. - Spełniam marzenia mieszkańców i uczniów. Proszę radnych, żeby nie wypowiadać się za mieszkańców danego sołectwa, jeśli nie biorą udziału w zebraniach wiejskich. Proszę, żebyście się nie wtrącali do poszczególnych sołectw - zwrócił się wójt do radnych, co wywołało oburzenie.

- Ja jestem radnym całej gminy i pan nie będzie mi mówił, żebym się nie wtrącał - ripostował Paweł Dziubek.

- A ja jestem wójtem wszystkich mieszkańców i wszystkich słucham - odpowiedział Marcin Ratułowski.

Tomasz Turski odebrał słowa wójta jako „próbę ograniczenia kompetencji radnego i swobody działalności”.

- Moje intencje zostały źle odczytane. Radny ma prawo wypowiadać się na każdy temat, tylko proszę najpierw poznać zdanie mieszkańców sołectwa. A jeśli radny ma odrębne zdanie, to trzeba przyjść na zebranie wiejskie. Ja szanuję decyzje mieszkańców na zebraniu - stwierdził wójt.

mon

Sesje coraz dłuższe

Ponad sześć godzin trwała miniona sesja rady gminy Czarny Dunajec.

Obrady są coraz dłuższe. Radni dyskutują, zadają wiele pytań, szczegółowo omawiają niektóre sprawy, nieraz obrady są bardzo burzliwe. Ostatnio długo trwała dyskusja m.in. podczas omawiania uchwały dotyczącej zmian w budżecie, o czym piszemy w osobnym artykule. Temat dotyczył budowy sali gimnastycznej w Podszkle. - W dyskusji odeszliśmy od treści uchwały - stwierdził na koniec radny Czesław Wajda. - Przed sesją rozmawialiśmy o tym, że nasze posiedzenia są rejestrowane i w zależności od tego, jak długo debatujemy, to takie ponosi-

my koszty - skwitował. Zaapelował do radnych, żeby większość debat prowadzić jednak na komisjach i nie powtarzać ich na sesji. - Powtórzyliśmy na sesji cały przebieg obrad komisji budżetowej. Po kilka razy padły te same pytania i odpowiedzi. Plus inne, nie dotyczące uchwały zmian w budżecie - dodał. Słowa te skierowane były głównie w stronę radnych Tomasza Turskiego i Pawła Dziubka, którzy często zadają pytania.

Radny Paweł Dziubek stwierdził, że o niektórych gminnych sprawach dowiaduje się z Facebooka, dlatego pyta się o nie na sesji. - Po to się tu zbieramy, żeby dyskutować. Czy panu się spieszy, albo boi się pan o te pieniądze? - ripostował.

- W ciągu pół godziny cze-

ry razy pan mówił o budowie szkoły w Czerwiennem. Na sali są radni z Czerwiennego i pan uważa, że oni sobie nie poradzą z budową i pan jest im do tego potrzebny? Przecież oni wiedzą, jak się szkoły buduje - zwrócił się z kolei Czesław Wajda do radnego Tomasza Turskiego.

Mieszkańcy, którzy oglądają relację z sesji w Czarnym Dunajcu, mogą się dużo dowiedzieć o wielu aktualnych sprawach w gminie. Radni zgłaszają bieżące problemy, składają postulaty. Tymczasem są też takie gminy, gdzie radni całą sesję milczą i nie zadają pytań. Przykładem jest Bukowina Tatrzańska. Tu sesje trwają nawet nie dłużej jak godzinę. Nie ma interpelacji i wniosków do wójta.

mon

Zdrowie w kopercie

Radni z komisji zdrowia chcą, aby na terenie gminy Czarny Dunajec wprowadzić kopertę życia.

Koperty życia przeznaczone są m.in. dla osób starszych, przewlekłe chorych. Zawierają informa-

cje o chorobach i lekach, które przyjmują. Radny Tomasz Garbaciak, przewodniczący komisji zdrowia w Czarnym Dunajcu, postuluje, aby takie koperty wprowadzić na terenie gminy. - Chodzi o kartę informacyjną o pacjencie. Z niej wszystkich można będzie się dowiedzieć. Zawiera niezbędne dane

na temat danej osoby - opowiada Tomasz Garbaciak. - Chcemy, aby to zostało dopracowane. Żeby ułatwić sytuację ratownikom, jak ktoś zaśnie i przyjedzie do niego pogotowie. Jako komisja służymy pomocą przy organizowaniu tego przedsięwzięcia - deklaruje.

mon

Podczerwone

Mistrzowie ortografii

Amelia Domagała z Cichego zwyciężczynią konkursu ortograficznego wśród najmłodszych. Wśród starszych najlepsi byli Rafał Duraj z Podczerwonego i Natalia Strama ze Starego Bystrego.

Gminny Konkurs Ortograficzny „Ortolandia” o Pióro Wójta Gminy Czarny Dunajec odbył się 12 maja w Podczerwonym. Uczniowie pisali tekst o bracie Witalisie

i Wojciechu Lei - współpracownikach św. Brata Alberta, którzy są patronami miejscowej podstawówki. Dyktanda przygotowała prof. Anna Mlekodaj z Podhalańskiej Państwowej Wyższej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu. Uczniowie z klasy I-III, IV-VI oraz VII-VIII musieli użyć słów, np. Nowotarszczyzna czy jałmużna.

- Choć do Podczerwonego przyjechali zapewne najlepsi znawcy ortografii, to nikt z was nie napisał dyktanda bezbłędnie. A zatem jest przed wami jeszcze



Dyktando było trudne, nikomu nie udało się napisać go bezbłędnie.

sporo pracy - zauważyła prof. Anna Mlekodaj. Wójt Gminy Czarny Dunajec Marcin Ratułowski zwrócił uwagę, że zasady ortografii czy bogaty zasób słownictwa ułatwiają zdobywanie dobrego wykształcenia. Zapowiedział miesięczne stypendia naukowe dla uczniów z terenu gminy, które będą wypłacane od września tego roku.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński

Więcej zdjęć i pełną listę laureatów można znaleźć na stronie 24tp.pl

Jatki

Przestrzeń kontrolowana

Studiują rzeźbę,
ale w Nowym
Targu prezentują
rysunki.

W Galerii Sztuki Jatki trwa właśnie wystawa prac studentów Wydziału Rzeźby krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Swoje prace prezentuje 15 młodych artystów od II do V roku studiów. - Nie jest to wystawa na hasło, pokazuje raczej to, czym zajmowaliśmy się na zajęciach przez ostatni rok - podkreśla Jan Janczy, który prowadzi pracownię rysunku na wydziale rzeźby. Na wystawie można oglądać także jego prace.

Większość prac powstała w czasie pandemii, w warunkach szczególnych, często domowych. „W przestrzeniach niesprzyjających, wymagających uruchomienia kolejnych pokładów zaangażowania i kreatywności” - pisze Janczy. „Jestem dumny z moich studentów za znajdowanie siły, podnoszenie sensu i pracy nad sobą, podczas tego trudnego czasu. Ten akt sam w sobie dodaje wiary” - zauważa.

Tytuł „Przestrzeń kontrolowana” kojarzy się z pandemią, czasem wszechogarniającej kontroli - lockdownu, narzucanych nam obostrzeń. Tytuł nie jest jednak jednoznaczny. „Kontrola w kontekście nabywania umiejętności otwiera pozytywne asocjacje, związane z rozwojem, panowaniem nad narzędziami, nowymi środkami wyrazu, drogą mistrzostwa, klasycznymi można powiedzieć, wartościami sztuki. Z drugiej strony, nawet pozostając jedynie w kontekście sztuki, kontrola



Wystawa w Jatkach to podsumowanie pracy w ostatnim roku studentów ASP i ich nauczyciela rysunku Janusza Janczego.

rola jeśli jest nieodpowiednio dawkowana, stosowana profilaktycznie, może skutecznie blokować ten najbardziej wartościowy i zwykle wykraczający poza bieżącą świadomość głos artystycznej intuicji” - podkreśla Janusz Janczy. „Rozciągnięcia pomiędzy koniecznością ograniczenia a pragnieniem wolności, kontrolą a spontanicznością, doświadczaliśmy szczególnie boleśnie przez ostatni rok, w wielu najważniejszych dla społecznego życia wymiarach. Przeciagający się lock-

down ujawnił liczne dylematy, związane z bezradnością wobec siły demolującej nasz, wydawałoby się, stabilny „porządek” i z drugiej strony opresją wnikającą z koniecznej, choć trudnej do zniesienia kontroli, ograniczenia tak wielu aspektów życia” - pisze.

Sytuacja związana z pandemią przekładała się na osobiste doświadczenia i miała wpływ na kondycję psychiczną. Jak podkreśla Janusz Janczy, odzwierciedlała się w postawach twórczych. Widać

to, oglądając prace w Jatkach. - Ta wystawa jest dla mnie odkryciem, pokazuje jak każdy przeżył tę sytuację - podkreśla nauczyciel rysunku. Jedni byli odporni na to, co dzieje się na zewnątrz. Skupieni byli na usystematyzowanej pracy. Inni w swoich pracach komentują obecną sytuację. - Pomiedzy formalnymi rozwiązaniami można doszukać się głębszych pokładów wrażliwości - podkreśla Janusz Janczy.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Praca Teresy Cukier

Fot.: arch. Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów w Gorlicach

Zamieniła snycerkę na szkło

Szkło artystyczne Teresy Cukier w Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów w Gorlicach.

Teresa Cukier urodziła się pod Gie-wontem. Pochodzi z rodziny o tradycjach artystycznych rzeźbiarskich i snycerskich. Ukończyła snycerstwo w Zespole Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara. Trzy lata później odbyła stypendium (Erasmus) w Instytucie Ceramiki i Szkła (IKKG), Höhr-Grenzhausen w Niemczech. Tu studiowała przez następne trzy lata. Jednocześnie obroniła dyplom licencjacki na wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, na kierunku projektowania szkła, a później otrzymała tytuł magistra sztuki.

- Chciałam poznać technikę nieznaną jeszcze w mojej rodzinie. Kiedyś w dzieciństwie na Krupówkach pewien Japończyk wręczył mi szklaną świnkę, może to była ta inspiracja. Sama nie wiem. Chciałam studiować ceramikę, a w ostatnim momencie zmieniłam na szkło. Jakoś zawsze fascynował mnie ten materiał, a jak poznałam jego tajniki, to już go pokochałam bezgranicznie - opowiada Teresa Cukier. Teraz mieszka i pracuje w Koblenz w Niemczech. **jof**

Prace Teresy Cukier można zobaczyć w Galerii Sztuki Muzeum Dwory Karwacjanów i Gładyszów w Gorlicach. Wystawa potrwa do 25 maja.

Korespondencje

Artystyczna rozmowa
dwóch twórców
- Antoniego Grabowskiego
i Stanisława Kościńskiego,
nauczyciela
i ucznia szkoły Kenara.

W Galerii Wieża Ciśnień w Koninie można oglądać wystawę Antoniego Grabowskiego i Stanisława Kościńskiego, których łączy zami-

łowanie do drewna, a także zakopiańskie liceum plastyczne. Obaj są absolwentami szkoły Kenara. Tu zdobywali pierwsze artystyczne doświadczenia.

- To wystawa nie tylko moja, ale również mojego pierwszego nauczyciela rzeźby, z którym spotkałem się w czasach mojej nauki w zakopiańskim liceum plastycznym - mówi Stanisław Kościński.

ski, który teraz mieszka z dala od Tatr, w Toruniu. Jego dom rodzinny w Zakopanem znajduje się niemal w sąsiedztwie szkoły. Dziś artysta przyjeżdża tu do swojej najbliższej rodziny.

Wystawa nosi tytuł „Korespondencje”, bo korespondują ich prace. - Mamy podobne widzenie na drewno, jako materii rzeźbiarskiej - podkreśla Antoni Grabowski, który na konińskiej ekspozycji prezentuje wielkie płaskorzeźby. - Moim głównym motywem jest kobieta - dodaje zakopiański rzeźbiarz, który tworzy już prawie 60 lat.

ANTONI GRABOWSKI jest absolwentem Wydziału Rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Później przez 40 lat sam uczył młodzież rzeźby w Liceum Sztuk Plastycznych im. Antoniego Kenara w Zakopanem. W latach 80. ubiegłego wieku był zastępcą dyrektora. W 1965 r. został członkiem Związku Polskich Artystów Plastików. Jest autorem wielu wystaw indywidualnych oraz zdobywcą nagród na wystawach ogólnopolskich. - Zaczęłam od rzeźb w drewnie, później pracowałam w brązie, a teraz kończę na drewnianych, bo jestem na emeryturze. Do metalu już nie wrócę - przekonuje. Jego bogata i różnorodna twórczość rzeźbiarska rozwijała się równolegle w kilku rodzajach artystycznych realizacji. Powstawały m.in. liczne portrety osób konkretnych, jak i symboliczne. W niektórych rzeźbach pozostawia widzowi dużą dowolność interpretacji.

STANISŁAW KOŚMIŃSKI jest absolwentem studiów doktoranckich na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracuje na macierzystej uczelni, na stanowisku asystenta w Katedrze Architektury Wnętrz i Rzeźby. Tworzy głównie w drewnie, zarówno małe formy rzeźbiarskie, jak i kilkumetrowe realizacje. Interesuje się też medalierstwem, rekonstrukcjami snycerskimi i formami piernikarskimi. Jest członkiem Międzynarodowej Federacji Sztuki Medalierskiej FIDEM, Polskiego Stowarzyszenia Sztuki Medalierskiej oraz prezesem Stowarzyszenia Artystycznego „Otwarte”.



Homo Capax Dei. Praca Stanisława Kościńskiego.



Kenar na ścianie. Praca Antoniego Grabowskiego.

Fot.: arch. Galerii Wieża Ciśnień w Koninie

I uciekł od Tatr najdalej jak się da - na Suwalszczyznę.

Budy już nie ma, Misiek zdechł, ale niechęć do Zakopanego, głównie do lokalnych władz nie zmalała. - Zakopane to miasto deweloperów, nie sportów zimowych. Kluby sportowe są już tylko w teczkach, niedługo skocznie zarosną krzakami - mówi mistrz olimpijski z Sapporo. Miał swoje powody, by tak potraktować przyznaną mu przed laty odznakę „Zasłużony dla miasta Zakopanego”.

Gdy w 1972 r. Wojciech Fortuna wrócił z Japonii ze złotym medalem, pod Tatrami przywitał go 25-tysięczny tłum, władze nosiły na rękach, podarowały mu nawet mieszkanie w vipowskim bloku przy dzisiejszych Alejach 3 Maja. Nie było rzeczy, której nie mógłby załatwić.

Kiedy po latach wrócił z Ameryki pod Tatry, Zakopane już go nie chciało. - Coś pani pokaże - Wojciech Fortuna wyciąga postanowienie sądowe z 3 kwietnia 2003 r. o wymeldowaniu z pobytu stałego z mieszkania na Ciągłówe w Zakopanem. - Tego pani nie napisze, ale zostałem bezprawnie wymeldowany na wniosek władz Zakopanego. Nawet mnie o tym nie poinformowali - mówi. - Kiedy przyleciałem z USA i się o tym dowiedziałem, poszedłem do magistratu. Ówczesny burmistrz Piotr Bąk zaprzeczał, że miasto ma z tym coś wspólnego. Dotarłem jednak do dokumentów sądowych - na dowód pokazuje postanowienie.

Po powrocie do kraju kupił mieszkanie pod Reglami od ówczesnego przewodniczącego miasta Andrzeja Karpiela. - Nie mogłem się jednak w nim zameldować, bo budynek był nieodebrany - wspomina.

Twierdzi, że w Zakopanem, po powrocie z Ameryki, nie miał życia. - W urzędzie byłem tępiony, nie mogłem znaleźć pracy ani ja, ani żona. Tu dowiedział się, że został wysłany za nim list gończy. - Sprawa dotyczyła zdarzenia sprzed 7 lat, rzekomego pobicia byłej konkubiny. Nawet nie wiedziałem, że zgłosiła sprawę - podkreśla. Dostał wyrok w zawieszeniu, wcześniej spędził 9 dni za kratkami. - Dwa razy w życiu siedziałem, pierwszy raz - za handel walutą, jeszcze za komunę - dodaje.

To, co było niemożliwe w Zakopanem

Za to Suwalszczyzna przyjęła go w 2005 r. z otwartymi rękami. Kupił dom w Gorzycy, w sercu Puszczy Augustowskiej. Zamieszkał ze swoją drugą żoną, z którą wrócił z USA. - Już samo przywitanie przez wójta i biskupa mnie zaskoczyło. Zacząłem być zapraszany na różne spotkania jako honorowy gość, do szkół na pogadanki z młodzieżą. Zaczął udzielać się społecznie, pomagać charytatywnie.

W Szelmencie jest dziś kustoszem stworzonej przez siebie i ciągle rozbudowanej ekspozycji „Od Marusarza do Małysza i Kowalczyk”. Tu, w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji, 700 km od Podhala, udało się zrobić to, o czym mówi się od lat w Zakopanem. Wśród imponującego już zbioru pamiątek są narty Stanisława Marusarza, podarowane przez jego syna Piotra.



Imponująca ekspozycja, dokumentująca historię sportów zimowych w Polsce, to pomysł i żmudna praca Wojciecha Fortuny. Dla odwiedzających to gratka, gdy oprowadza po niej sam mistrz z Sapporo.

Fortuna

powiesił odznakę na psiej budzie

- Na tych nartorolkach Łuszczyk przeleciał 3 razy kulę ziemską - Fortuna pokazuje kolejny eksponat. Wiele cennych przedmiotów z lat 30. ubiegłego wieku przekazał lub sprzedał Mieczysław Król Łęgowski.

Fidel Castro w butach z Krosna

- A to buty z Krosna. Każdy nasz skoczek brał takich par za granicę 5 par. Gdy celnicy pytali nas, po co nam aż tyle butów, to mówiliśmy, że to straszny szajs, że czasem po jednym skoku się psują - opowiada. - Tak naprawdę w tych butach z Krosna skakali Austriacy, Niemcy, Kanadyjczycy. Można było na nich zarobić 250 dolarów, a za takie pieniądze była już parcela w Zakopanem - podkreśla. Ponoć sam Fidel Castro chodził w butach sportowych z Krosna.

Stroje olimpijczyków, sprzęt, medale, zdjęcia. Także trofea współczesnych mistrzów - Adama Małysza, Kamila Stocha czy Justyny Kowalczyk. O każdym eksponacie Wojciech Fortuna może długo i ciekawie opowiadać. A że Szelment tętni życiem, także chętnych do obejrzenia ekspozycji nie brakuje. Nie ma też tygodnia, by mistrz z Sapporo nie miał tu prelekcji dla młodzieży czy innej grupy.

Jak przekuć złoto w dobro

W Szelmencie są też narty olimpijskie i replika złotego medalu Wojciecha Fortuny, zdobytego w Japonii. Oryginał jest w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie. - Medal siedział w kasie panczernej. Pomyślałem, po co mi on, żeby się nim dzieci w piasku bawiły? Niech będzie z tego jakieś dobro - mówi. Oryginał za 50 tys. dolarów odkupiła od niego w 2015 r. firma 4F i przekazała do muzeum w stolicy. Pan Wojciech przekazał całą kwotę na leczenie dwóch sportowców - amerykańskiego skoczka Nicka Fairalla, który dwa miesiące wcześniej po upadku na skoczni doznał kontuzji kręgosłupa, i dla Natalii Czerwonki, polskiej panczenistki, która podczas treningu doznała urazu kręgosłupa.

Szelment - narty i woda

Zaskoczeniem - nie tylko dla górali - może być w Szelment tujejszy Snowpark z 10 trasami narciarskimi o różnej skali trudności. Są tu trasy niebieskie, czerwone i czarne - wszystkie oświetlone,

ratrakowane oraz naśnieżane. Jak przekonuje Wojciech Fortuna, bywało, że zawody były przenoszone z Zakopanego do Suwałk, bo pod Tatrami nie było śniegu. - Nie można się tu też nudzić latem - przekonuje. Na chętnych czeka kilometr wyciąg nart wodnych na jeziorze Szelment Wielki, w sąsiedztwie ośrodka. Jest tu strzeżone kąpielisko, wypożyczalnia kajaków i rowerów wodnych.



Jeden skok w Sapporo w 1972 r. odmienił całe życie Wojciecha Fortuny. Ta historyczna fotografia dziś jest jednym z eksponatów w Szelmencie.

Aleja Olimpijczyków

Największą dumą Fortuny jest jednak pobliska Aleja Olimpijczyków, której jest pomysłodawcą. Idei upamiętniania w ten sposób wybitnych sportowców przyklasnęły władze wojewódzkie. Tablica numer jeden, odsłonięta w 2017 r., poświęcona jest legendarnemu skoczkowi, srebrnemu medalistcie mistrzostw świata w Lahti w 1938 r. Stanisławowi Marusarzowi. Dziś już takich tablic jest 39. Wśród uhonorowanych jest też Franciszek Gąsienica-Groń, Józef Łuszczyk, ale i Irena Szewińska czy Grzegorz Lato. Jesienią zeszłego roku pojawił się też pierwszy obelisk upamiętniający postać wybitnego trenera skoczków - Janusza Forteckiego, nauczyciela Wojciecha

Fortuny. - To był wyjątkowy człowiek i świetny trener, nic u niego nie działo się bez planu - podkreśla. To dzięki jego odwadze i determinacji Fortuna pojechał w 1972 r. na olimpiadę do Japonii. Choć wygrał 4 konkursy kwalifikacji, Lech Bafia, szef Polskiego Związku Narciarskiego (późniejszy naczelnik Zakopanego), powiedział, że nie poleci. Że jest za młody, nie ma rutyny i się pogubi. - Wtedy Fortecki postawił się ka-

dziców” - powiedział. Tak zaczęły się treningi 10-letniego Wojtka na Małej Skoczni, w Klubie Wiśła Gwardia. Intensywne, często kosztem nauki w szkole. Dziesięć lat później wyjechał na olimpiadę w Sapporo.

Dziś kibicuje skoczkom i zawodności warunków, które mają. - Za moich czasów nie było przy nas ani psychologa, ani fizjologa. Nie dbało się o sprzęt dla nas. Na zawody do Austrii jeździliśmy pociągami z nartami na plecach, potem autobusem kursowym. Dziś Red bull podstawia chłopakom samolotki - opowiada. - Wszędzie było cyganierstwo, potrafiło zawodnika poświęcić, żeby działacz mógł wyjechać na zawody - dodaje.

Kombinezon za kryształ oddam

Kiedy w 1972 r. wyjeżdżał do Sapporo, okazało się, że zabrakło dla niego sprzętu. Przywieziony z Polski kombinezon wymienił za opływowy kombinezon z zawodnika z Japonii. Rękawiczki kupił za 50 dolarów, tyle dostał za zwycięstwo VI miejsca w pierwszych skokach. Powinien dostać 150 dolarów, ale pozostałą kwotę zabrał szef polskiej ekipy. - Za zwycięstwo późniejszego złota powinienem dostać 300 dolarów, ale do mnie dotarła tylko połowa tej kwoty. Dziennikarze nie chcieli wtedy pisać o takich oszustwach, bo już nie wyjechałby za granicę - podkreśla.

Swoim zwycięstwem zaskoczył Japończyków. Nie potrafili zagrać Mazurka Dąbrowskiego. Dlatego dekoracja została opóźniona o godzinę, musieli zdobyć nuty hymnu polskiego.

Skutki picia wódki

Wojciech Fortuna podczas spotkań z młodzieżą nie boi się mówić także o swoim pozasportowym życiu. Przestrzega przed alkoholem, sam nie pije i nie pali od 17 lat. - Jeszcze w Sapporo Sławek Kardaś, trener skoczków w Kanadzie, namawiał mnie, żebym pojechał z nim do Ameryki. „Jedź z nami, w Polsce zostaniesz alkoholiczkiem, a u nas poskaczysz z trzy sezony” - przekonywał. Fortuna jednak wrócił do kraju. - Były ostre treningi, zawody, ale ja też lubiłem towarzystwo, a przez alkohol robiło się różne dumoty - streszcza kolejne lata.

Takiego sukcesu jak w Sapporo już nie odniósł. W 1977 r. sko-

czył z nartami i został taksówkarzem. - Taksówka tak naprawdę była przykrywką do handlu walutą. Gdy w latach 90. pojawiły się kantory i jego biznes upadł, wyjechał do Ameryki. - Trzy razy byłem w USA, najdłużej 6 lat. Robiłem różne rzeczy - sprzątałem, malowałem, miałem swoją firmę malarską, w której zatrudniałem 10 osób. Kupiłem sobie 4-piętrowy budynek w Chicago, wynajmowałem ludziom mieszkania - opowiada. - Zawsze miałem dryg do interesów - podkreśla. I słabość do alkoholu.

Magia dwójki

W Ameryce poznał swoją drugą żonę, z którą wrócił do Zakopanego. Wszystko, co ważne w jego życiu, miało dwójkę w dacie. Urodził się w 1952 r., zaczął trenować w 62 r., a dziesięć lat później zdobył medal w Sapporo. Jego szczęśliwy związek, który trwa do dzisiaj, też został usankcjonowany w 2002 r.

- Ameryka pozostanie dla mnie zawsze drugą ojczyzną. Pozostali tam moi prawdziwi przyjaciele - Ted Majerczyk, który mnie tam sprowadził, czy Staszek Skiba - wymienienia. I koniecznie prosi, żeby ich wymienić, bo - jak większość górali - czytają Tygodnik Podhalański, który dociera co tydzień za Ocean.

Na Krupówki już nie wróć

Swój dom Wojciech Fortuna ma w Gorzycy, niewielkiej miejscowości, liczącej 250 osób. Tuż za płotem zaczyna się Puszcza Augustowska, w pobliżu jest jezioro. - Większość ludzi pracuje tu w lasach, przy spływie drzewa do tartaku w Augustowie, bądź na wodzie - opowiada Czesław Warakomski, emerytowany dyrektor szkoły. Twierdzi, że wszyscy mieszkańcy nie tylko znają Wojciecha Fortunę, ale są dumni z tego, że wybrał ich miejscowość, by spędzić tu resztę życia. - Wojtek też udziela się bardzo społecznie, szkole ufundował replikę swojego medalu, chętnie spotyka się z młodzieżą. Robi dużo dobrego - podkreśla pan Czesław.

Dwa lata temu Fortuna założył też fundację, której głównym celem jest pomoc sportowcom. W lutym tego roku fundacja zorganizowała w Szelmencie naukę jazdy na nartach dla dzieci z trzech pobliskich szkół. Skorzystało z tego 90 uczniów.

- Mimo że wychowywał go góry i południe Polski muszą przyznać, że Wojciech Fortuna zaaklimatyzował się świetnie na ziemi suwalskiej. Poznał tu wiele osób i dał się poznać z dobrej strony. Angażuje się w życie miasta i regionu. Zaprasza do Suwałk wielkie „sławy” sportowe. Od 2020 r. jest Honorowym Obywatel Miasta Suwałki. Ten tytuł, na mój wniosek, nadała nam Rada Miejska w Suwałkach. To wielki zaszczyt, że związał się z naszym miastem i promuje je w całym kraju - podkreśla Czesław Renkiewicz, prezydent Suwałk.

Choć Fortuna prowadzi tu bardzo aktywne życie, stara się też znaleźć czas na korzystanie z uroków okolic, w których mieszka. Z ogrodu ma furtkę prosto do puszczy. Zbiera grzyby, łowi ryby w pobliskim jeziorze. Niedawno jeszcze koło jego domu można było zobaczyć kilkanaście kóz i kucyka. Dziś pozostał tylko kundel, którego gospodarz przygarnął. Kolejny po Miśku, którego tak wymownie kiedyś odznaczył. - Tego miejsca nie zamieniłbym już na Krupówki za żadne skarby - podkreśla.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Hasior odarty z patyny

W stalowych drzwiach przed starą leżakownią w sobotnią noc zapłonął ogień - to artyści uzbrojeni w zapalki i łatwopalny płyn dali znać, że Galeria Władysława Hasiora w Zakopanem jest już dostępna dla publiczności.

Szok od samego wejścia. Jest jasno, dużo jaśniej. I pachnie świeżym drewnem. Kto pamięta ciężką kotarę i ciasną szatnię, mocno zdziwi się, wchodząc do lśniącej recepcji. Nie, to nie apteka. Zza lady uśmiechają się dobrze znane panie z Galerii Władysława Hasiora. Do tego instalacje układane przed laty na ścianach i półkach leżakowni, potężne sztandary podwieszane pod sufitem - odzyskały dawny blask. Każda z prac lądowała na stole konserwatora, by poddać się zabiegom odświeżającym. Mało tego, dziś jest dużo lepiej widoczna w strugach światła ledowego. Z głośników sączy się doskonale brzmiąca muzyka. Świetnie uzupełnia szokujący dla wielu asambłaż zakopiańskiego artysty.

- To bardzo ważny moment dla naszego muzeum - mówi Anna Wende-Surmiak, dyrektor Muzeum Tatrzańskiego. - Zakończyliśmy duży remont 6 naszych filii: willi „Koliba”, willi „Oksza”, zagrody Sołtysów w Jurgowie, zagrody Korkosów w Czarnej Górze i chałupy Gąsieniców Sobczaków na Rojach. Hasior jest ostatni.

Na potężne prace remontowo-modernizacyjne, przeprowadzone w 6 filiach, muzeum pozyskało kilkadziesiąt milionów złotych. Częściowo z funduszy Unii Europejskiej, po części z kiesy zarządzanej przez marszałka województwa. Sama aranżacja dzieł w Ga-

lerii Hasiora kosztowała 230 tys. zł, a za całość roboty, wykonanej w tej placówce, muzeum musiało zapłacić 3,2 mln zł.

Róż i niewidzialne zmiany

Po różowych schodach podchodzimy do kolejnych dzieł mistrza. - Głównym założeniem remontu było zachowanie pierwotnego charakteru galerii, dlatego nie widać wielu zmian - mówi Ewa Romaniak z działu inwestycji, która koordynowała przebieg inwestycji. Najbardziej rzucają się w oczy zmiany przy nowym wejściu i recepcji. Ze rdzawej stali kortenowskiej przed budynkiem zamontowano drzwi z napisem „Hasior”, przy czym po jednej stronie litery ustawione są w lustrzanym odbiciu.

- Dużo kosztowało podbicie fundamentów, to były prace bardzo istotne dla zabezpieczenia budynku i jego funkcjonowania w przyszłości - zaznacza Ewa Romaniak. - Także wymiana oświetlenia i wzmocnienia konstrukcyjne stropu. Dach został całkowicie wymieniony.

Różowe schody mocno zaskoczyły robotników, którzy choć doświadczeni, to po raz pierwszy stosowali taki kolor. Taka była jednak oryginalna barwa, dobrana przez mistrza.

- Mieliliśmy kiedyś takie hasło reklamowe galerii „Róż i już”, bo Hasior bardzo lubił takie mocne zestawienia kolorystyczne - przypomina Julita Dembowska, kuratorka Galerii Hasiora, która o patronie wie wszystko. - Ten róż ożywia ekspozycję, cieszę się, że mogliśmy wrócić do pierwotnej barwy.

Julita Dembowska zaznacza, że prace aranżacyjne musiały być bardzo dyskretne. Bo mamy do czynienia z ekspozycją, którą przygotował sam Hasior. Ingerencja w nią jest niewskazana. Wylicza mniej lub bardziej dostrzegalne w gale-

rii zmiany: nowy system wiszenia sztandarów, nowoczesne, jaśniejsze oświetlenie. Do tego ścianki przesuwne, pozwalające na elastyczne kształtowanie przestrzeni wystawienniczej, głośniki kierunkowe z głośmem Hasiora na piętrze. Plus film na temat galerii, który obejrzyć można w przestrzeni informacyjnej z życiorysem Hasiora.

- Film opowiada o pomyśle na galerię i dlaczego Hasior wybrał leżakownię. Mamy dwie ścieżki zwiedzania dla dzieci i dla dorosłych, są dostępne autoprzewodniki - dodaje Julita Dembowska.

W prywatnej części, w której mieszkał twórca, nie wprowadzono wielu zmian. Na przestrzeni kilku ostatnich lat przybyło nieco ekspozatów. - Pokazujemy dziennik podróży, nie ten pisany słowem, ale rysowany przez artystę w Paryżu i we Włoszech. I coś, czego do tej pory nie pokazywaliśmy na ekspozycji, dziś można obejrzeć na żywo rzeźbę wyrwaną z ziemi - podkreśla kuratorka.

Na czerwonej Jawie

Artysta, po ukończeniu studiów w Akademii Sztuk Pięknych, pojechał z Zakopanego na czerwonej Jawie do Paryża. W jego dzienniku jest informacja, że maszyna często się psuła, ale Hasior na swej drodze spotykał wciąż ludzi, którzy pomagali mu ją naprawić albo zatankować.

- Ten dziennik podróży to klasyczny materiał na hollywoodzki film. Hasior przemierza całą Europę, by dotrzeć do pracowni znanego paryskiego rzeźbiarza

ciaskowem, gdzie pracuje z innymi góralami, m.in. o. Jackiem Jerzym Twarogiem z Nowego Targu.

- Zawsze myślałem o pracy na misjach, ale bardziej w Afryce, stąd pilnie uczyłem się języka francuskiego, jednak pojawiła się szansa na Amerykę Łacińską. Nie zastanawiałem się długo - zdradza zakonnik. Bardzo dobrze pamięta swoją podróż do Buenos Aires. - Nigdy wcześniej nie leciałem samolotem, a tu była taka długa podróż przede mną. Z wrażeń posoliłem kawę, potem długo daliśmy się nabierać moim współbraciom, że czarny napój na wysokościach tak właśnie ma smakować - śmieje się bernardyn.

Początkowo barierą był dla niego język, bo w większości krajów w Ameryce Łacińskiej posługuje się hiszpańskim. - Pamiętam pierwsze lekcje na uniwersytecie w Buenos Aires, gdzie nauczycielka mówiła tylko po hiszpańsku, obok mnie siedzieli Chińczyk, Japończyk, Niemiec. Ale po

tygodniu prowadziliśmy już dyskusje w pubie. Musiało to ciekawie wyglądać, bo bardzo dziwnie na nas patrzono, używaliśmy chyba wszystkich możliwych chwytów językowych, żeby jak najlepiej się zrozumieć - wyjaśnia z uśmiechem o. Olaf.

Ale wszelkie początkowe niedogodności zniknęły, a o. Olaf szybko nauczył się przyrządzać pyszne asado argentyńskie, czyli wołwinę. Swoich licznych gości z Polski (przed pandemią było ich naprawdę sporo) częstował też polską herbatą. - Ale jak ktoś chciał cytrynę, musiał iść do naszego ogrodu i sobie zerwać z drzewa - śmieje się zakonnik. Góral z Sieniawy świetnie też włada hiszpańskim, do tego stopnia, że jedna z Polek z Buenos Aires nie daje wiary, że pochodzi z kraju nad Wisłą.

Obecnie o. Olaf spędza urlop w rodzinnej Sieniawie, trochę go musiał przyspieszyć z powodu ostatniego pożegnania swojego brata. Ale jeszcze przed wyjaz-

dem doświadczyć tej zachodnioeuropejskiej sztuki. To było bardzo ważne i formujące doświadczenie w życiu Hasiora, po szkole Kenara i po studiach w ASP - podsumowuje Julita Dembowska.

Hasior w końcu dotarł do pracowni Ossipa Zadkine'a, francuskiego rzeźbiarza, białoruskiego pochodzenia. Jechał z listem polecającym z ministerstwa kultury. Ten dokument także można oglądać w galerii.

Aleksandra Trybuła, kierownik działu konserwacji, przyznaje, że świat trójwymiarowych kolaży Hasiora z bliska wygląda zupełnie inaczej niż w przestrzeni galerii. - Mogliśmy na stole konserwatorskim przyjrzeć się z bliska sztandarom, wiszącym przez lata tak wysoko, mieliśmy okazję sprawdzić się jako konserwatorzy dzieł Hasiora. Przykładowo, poszukiwaliśmy idealnej chałki lub odpowiedniej lampy elektronicznej, ponieważ to, z czego tworzył Hasior, jest fascynujące. Także dla zwiedzających, którzy w jego dziełach sztuki rozpoznają zwyczajne przedmioty. Trzymane gdzieś na strychach czy w piwnicach, urządzenia pamiętane z dzieciństwa, z odwiedzin u babci.

Te przedmioty w pełni nowej odsłonie nabierają całkowicie odmiennej treści. Zmuszają do przemyśleń. Także, a może przede wszystkim na tematy natury egzystencjalnej. Szefowa konserwacji dodaje, że remont budynku był okazją do poprawy sta-

nu zachowania zbiorów. Prace zyskały świeży blask i dawne kolory. A nowoczesny sprzęt monitorujący klimat, osuszacze, nawilzacze, rejestratory parametrów, potrzebnych do właściwego prezentowania zbiorów, z pewnością pozwolą ten stan zachować dla kolejnych pokoleń, odwiedzających niezwykle na mapie Polski miejsce.

Nocne zwiedzanie

W sobotnią Noc Muzeów po Galerii Hasiora w Zakopanem oprowadzała Julita Dembowska. Do północy można było zwiedzać wystawy i ekspozycje w filiach Muzeum Tatrzańskiego: Galerii Sztuki w willi Oksza, Muzeum Stylu Zakopiańskiego w willi Koliba, Galerii Władysława Hasiora, Chałupie Gąsieniców Sobczaków, Zagrodzie Sołtysów w Jurgowie.

On-line transmitowane było spotkanie z artystami w willi Oksza, w której o dziedzictwie szkoły przemysłu drzewnego opowiadali Stanisław Cukier i Michał Szostak. W ogrodach willi Koliba, mimo niesprzyjającej pogody, pod wodzą Marcina Warchałowskiego poszukiwano nietoperzy, a w Galerii Kobierców Wschodnich na Kozinca, Wojciech Szatkowski przedstawił pięć sylwetek najpiękniejszych kobiet związanych z Tatrami. Po Kolibie oprowadzał Zbigniew Moździerz. Do tego w ramach akcji Prze-book-u-j, każdy mógł wymienić swoje przeczytane książki na pozycje z Muzeum Tatrzańskiego.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

„Asambłaż - odmiana kolażu, forma artystyczna budowania trójwymiarowych kompozycji z przedmiotów gotowych, najczęściej codziennego użytku, fragmentów urządzeń, form naturalnych, kości, rogów, itp., wszelkich możliwych obiektów”.

Góral, który zaszczepił się Sputnikem

Niektórzy mu nie dowierzają, kiedy w towarzystwie podaje nazwę szczepionki na covid, którą przyjął. Góral z Sieniawy pierwszą dawkę Sputnika otrzymał w dalekim Buenos Aires.

Kazimierz Bochnak, imię zakonne ojciec Olaf, to okaz zdrowia, ma w sobie wiele góralskiej krzepy. Przeszedł służbę wojskową, pracował na budowie, ale poczuł powołanie zakonne i przywdział habit bernardyński. - Odkąd pamiętam, to jeździłem z mamą w czasie Wielkiego Tygodnia do Kalwarii. Bywało i tak, że zostawaliśmy tam na nocne czuwanie. Mama miała takie miejsce gdzieś w bocznym ołtarzu i tam mnie wsadzała na kocu i mogłem się wygodnie przespać, a ona całą noc czuwała przy mnie i modliła się - wspomina o. Olaf.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1999 r. Pracował w kilku bernardyńskich parafiach w Polsce,



Pierwsza dawka Sputnika za o. Kazimierzem. Drugą przyjmie po powrocie z Podhala do Buenos Aires.

do dzisiaj ma kontakt z wiernymi. - Dziś to dorośli ludzie, założyli swoje rodziny, przedstawiają swoje dzieci, zapraszają na uroczystości rodzinne - cieszy się o. Olaf.

Jednak większość swojego zakonnego życia poświęcił na pracę w dalekiej Argentynie. Już trzecią kadencję jest przełożonym Polskiej Misji Katolickiej w Buenos Aires, zwanym popularnie Ma-

- Trochę pandemia wystopowała. Posługujemy na jednym z cmentarzy w stolicy Argentyny, rodziny zmarłych proszą nas o poświęcenie czy modlitwę nad grobem swoich bliskich, bo wcześniej był całkowity zakaz uroczystości pogrzebowych - wspomina bernardyn.

Ojciec Olaf do Buenos Aires będzie wracał w czerwcu, kiedy już powoli będzie się tam zaczynała zima. - Wszystko jest na odwrót jak w Europie. Choć zima u nas nie jest najgorsza. Tak naprawdę kilka tygodni, kiedy trzeba ogrzewać gazem nasze budynki, a śnieg był 2-3 dni w 2007 r., a wcześniej biały puch był widziany 100 lat temu - wyjaśnia bernardyn. Na jego widok na pewno ucieszą się dwa psy Maja i Reksio, które rozumieją komendy tylko po polsku. Za to papugi w ogrodzie uwielbiają wszystkich, choć podjadają winogrona czy figi. - Chyba czują trochę ducha św. Franciszka i nie boją się nas wcale - śmieje się o. Olaf.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Zdjęcia: Bartek Pawlikowski

Andrzej Bargiel i Jędrzej Baranowski. a za nimi Laila Peak.

Kawał narciarskiej przygody

10 maja Andrzej Bargiel i Jędrzej Baranowski zdobyli Laila Peak (6096 m) i po zejściu z wierzchołka 150 metrów, zjechali północno-zachodnią ścianą na nartach.

To był drugi sześciotysięcznik, który był celem uczestników Karakorum Ski Expedition. O zdobyciu dziewiczego Yawash Sar II (6178 m) przez Andrzeja Bargała i Jędrzeja Baranowskiego pisaliśmy przed tygodniem. Ekspresowe tempo wyprawy, której sprzyjała również dobra pogoda, skróciło czas działalności o kilka dni. Według założonego przed wyprawą planu, atak szczytowy na pierwszy z sześciotysięczników był planowany na 2 maja, a odbył się 30 kwietnia, natomiast wejście na szczyt i zjazd na nartach z Laila Peak był planowany na 14 maja, a był 10 maja. Uczestnicy wyprawy, 13 maja byli już w Skardu, skąd po podróży do Islamabadu powrócą do kraju.

W ciągu niespełna jednego miesiąca zrealizowali prawie w pełni cel wyprawy. O szczegółach, dlaczego nie podjęli zjazdu na nartach z samego wierzchołka Laila Peak, dowiemy się po ich powrocie do kraju. Już z pierwszych ich wypowiedzi wynika, że było naprawdę ciężko, a warunki w partiach szczytowych były trudne, by zdecydować się na podjęcie takiego ryzyka. Uważam, że Andrzej z Jędrkiem podjęli słuszną decyzję. Kilku wybitnych narciarzy, którzy w poprzednich latach próbowali również zjechać na nartach z Laila Peak, zrobili to samo, rozpoczynając zjazd około 150 metrów poniżej wierzchołka. Trzeba trafić na doskonałe i bezpieczne warunki w partiach szczytowych, takie jakie były w czerwcu 2018 roku, kiedy to troje Francuzów Carole Chambaret, Tiphane Dupie-

rer i Boris Langenstein, po wejściu na szczyt w czasie 12 godzin, zjechali z niego na nartach. Pod koniec tego samego miesiąca warunki były podobne i zjazd ze szczytu powtórzyli Włoch Cala Cimenti i Szwajcar Mathias Koenig. To były dotychczas dwa zjazdy z samego szczytu i to w podobnych warunkach. Stopień zaśnieżenia, nawiane poduchy śnieżne oraz gatunek śniegu, to istotne czynniki, które trzeba wziąć pod uwagę, by podjąć ryzyko zjazdu z samego wierzchołka.

Po pierwszej części wyprawy, zakończonej zdobyciem przez Andrzeja Bargała dziewiczego szczytu Yawash Sar II (6178 m) i zjazdu z wierzchołka na nartach, uczestnicy wyprawy szybko zlikwidowali bazę, spakowali się i udali się w następny rejon górski, w pasmo Masherbrum. Kilka dni zajęło im przemieszczanie się, częściowo trekkingiem znowu przez przełęcz o wysokości ponad 5000 metrów, a potem samochodem do Skardu, a następnie do doliny Hunzy. Nią dojechali dokąd się dało, a potem trekkingiem do bazy pod Laila Peak. Stamtąd rozścielał się widok na szczyt, który był ich celem, i jego północno-zachodnią ścianą lodowcowo-śnieżną, którą mieli zjeżdżać na nartach. Można było dostrzec na niej lodowiec pocięty szczelinami oraz miejsca z odsłoniętą skałą. Zupełnie inaczej wyglądał ten szczyt, z tej strony, niż od strony wschodniej, z której prezentuje się jako iglica skalno-śnieżna, znana z wielu publikacji, jako jeden z najładniejszych szczytów świata. Przewyższenie około 1800 metrów, jest prawie dwukrotnie większe niż na Yawash Sar II, a trudności zjazdu tą flanką są znacznie większe.

Zatem było to duże wyzwanie dla Andrzeja i Jędrki.

Wcześniej planowano, że dopiero po czterech dniach po dojściu do bazy wyruszą na szczyt. Przyspieszyli o dwa dni, wykorzystując okno pogodowe, gdyż prognozy pogody na następne dni nie były optymistyczne. Ważne jest, jak powiedział Andrzej, by była dobra widzialność w czasie zjazdu na nartach i dlatego chociaż były chmury, na szczęście powyżej szczytów, zdecydowali się wyruszyć w górę 10 maja z Jędrkiem Baranowskim, który miał już dobrą aklimatyzację.

Wyruszyli z bazy z nartami przy plecaku o godz. 2.30, a podchodzenie i wspina-



Kuba Gzela przy pracy.

nie 1800-metrową ścianą rozpoczęli o 4.30 czasu miejscowego. Śledziłem Andrzeja i Jędrkę - tempo wspinaczki oraz przebieg trasy. Systematycznie i w dobrym tempie zdobywali wysokość, aż do około 5500 metrów. O godz. 10.38 tracker Andrzeja pokazywał wysokość 5843 metry, a o 11.25 - 5900 metrów. Po następnej pół godzinie - 5975 metrów, a po kolejnych 22 minutach - 6014 metrów. O godz. 12.34 - pokazywał wysokość 6032 metry, a najwyższą 6047 metrów, wskazał o godz. 13.05. Około godz. 13 Andrzej i Jędrka stanęli na szczycie. Po pół godzinie byli już ponownie na wysokości 5900 metrów, gdzie prawdopodobnie przypinali narty, a potem rozpoczęli zjazd. O godz. 15.23 czasu miejscowego dojechali do podstawy góry - 4460 metrów, a cały zjazd trwał 2,5 godziny.

W tym samym dniu, na Facebooku Andrzeja Bargała pojawiła się oficjalna informacja: „Drugi cel wyprawy został osiągnięty. Dzisiaj około godziny 13 czasu lokalnego zdobyliśmy z Jędrkiem Baranowskim szczyt, po czym zjechaliśmy z niego na nartach. Musieliśmy je zostawić na przedwierzchołku, z uwagi na trudne warunki, dlatego sam zjazd rozpoczęliśmy 150 metrów poniżej wierzchołka”. Tyle wpis na FB. Z powyższej informacji wynika, że zaczęli zjeżdżać z wysokości około 5900 metrów. Taką wysokość pokazywał jeszcze tracker o godz. 13.34.

11 maja kolejny wpis Andrzeja na FB:

„Wczoraj udało nam się wykorzystać krótkie okno pogodowe i bardzo się cieszymy wspólnie z Jędrkiem Baranowskim, że zdobyliśmy szczyt Laila Peak. Góra jest bardzo wyjątkowa i pomimo tego, że nie udało nam się zjechać z samego wierzchołka, był to kawał narciarskiej przygody dla nas obojdwóch. Dodatkowo jest to pierwsze polskie wejście na Laila Peak.”

Dwa dni później kolejny wpis Andrzeja, już w drodze powrotnej ze Skardu: „Powoli wracamy. Wczoraj przebyliśmy drogę, dokładnie w odwrotną stronę i jesteśmy w Skardu. Wcześniej akcja działała się tak szybko, skupiliśmy się, by wykorzystać okno pogodowe, potem od razu atak i nie zdążyliśmy podzielić się z wami tym filmem z dotarcia do bazy pod Laila Peak”.

W załączeniu można zobaczyć ten krótki filmik. W następnych dniach znowu podróż do Islamabadu i niebawem powrócą do kraju, a wtedy dowiemy się jeszcze wiele interesujących szczegółów z tej wyprawy, która zakończyła się sukcesem. Zdjęcia i filmiki przekazywane na bieżąco, wykonywali Kuba Gzela i Bartek Pawlikowski, którzy fotograficznie i filmowo dokumentowali tę wyprawę. Uczestnikiem, a zarazem mentorem Andrzeja od gór najwyższych, był Dariusz Załuski, himalaista i autor filmów górskich, ostatnio nagrodzony na festiwalu w Trydencie za twórczy wkład w kino i kulturę górską.

Apoloniusz Rajwa



Uczestnicy wyprawy i obsługa.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (caloroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80. Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **POMIAN TRAVEL i punkt DPD**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada), 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl, LAST MINUTE, wczasy, BON TURYSTYCZNY, pielgrzymki, PORTUGALIA, bilety AUTOKAROWE i na Kasprowy Wierch, PRZESYŁKI KURIERSKIE: <https://www.facebook.com/DPDZakopaneCentrum>



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK
Podhalanski

Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Wdobie pandemii koronawirusa to jedna z tych atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Potężny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować.

Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [novatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

REKLAMA

Brzerna Dworca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

Świątełko coraz jaśniejsze

Na dwa ostatnie jarmarki narzekać nie możemy. Gości wreszcie więcej, coraz częściej też słychać na naszym placu język słowacki.

Większa liczba klientów zza południowej granicy to efekt zniesionego właśnie u naszych sąsiadów stanu wyjątkowego. Liczymy, że z biegiem dni będzie ich przybywać, bo na pewno przez pandemiczne miesiące tęsknili za wyprawami na najpiękniejsze w Polsce i bliskie im od lat targowisko.

Jarmark wreszcie się wybudził i choć droga do czasów sprzed pandemii będzie długa, to jednak widać coraz większy ruch. Największy na razie przy samej ul. Targowej, gdzie prawdziwe zatrzęsienie kwiatów i sadzonek, na które - jak zawsze w maju - popyt największy, niemniej w alejkach gości też całkiem sporo.

Wszystko wskazuje na to, że najgorsze za nami, a skoro to najgorsze udało się przejechać, to nasi kupcy już mniej narzekają, coraz więcej u nich optymizmu, uśmiechu.

Póki co, sprzyja nam też pogoda, ulewne deszcze w ubiegłym tygodniu nadchodziły już po zakończeniu naszej pracy „pod chmurką”.

Jesteśmy więc pełni nadziei, że będzie już tylko lepiej i serdecznie zapraszamy na zakupy. Większego wyboru towaru na Podhalu nie ma, a i sam spacer po naszym targowisku każdemu musi się spodobać.



REKLAMA

Od kozuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

kupiecki DWÓR
Nowy Targ, ul. Targowa 43



W czerwcu br. rozpocznie się przebudowa sali gimnastycznej w Szaflarach

Podpisano umowę na wykonanie przebudowy istniejącej sali gimnastycznej i rozbudowy o halę wielofunkcyjną Publicznej Szkoły Podstawowej w Szaflarach wraz z infrastrukturą.

W wyniku postępowania przetargowego wykonawcą inwestycji zostało wybrane konsorcjum firm Marek Głowa Usługi Ogólnobudowlane oraz Stanisław Karpiel Firma Handlowo Usługowa EFER, którego liderem jest firma Marek Głowa Usługi Ogólnobudowlane. Umowę podpisano na kwotę 10 505 062,86 zł. Prace budowlane rozpoczną się w połowie czerwca tego roku a zakończą w grudniu 2022 roku.

W wyniku prac powstanie pełnowymiarowa wielofunkcyjna hala sportowa, siedziba Gminnego Centrum Kultury, Promocji i Turystyki i siedziba Gminnej Biblioteki Publicznej, a także nowe sale lekcyjne dla uczniów Szkoły Podstawowej w Szaflarach.

Wartość robót została określona na poziomie 10 505 062,86 zł, jednakże w wysokości 8 247 355,16 zł inwestycja zostanie dofinansowana z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

Tekst i zdjęcia:
GCKPiT w Szaflarach



5,5 mln zł dofinansowania na inwestycje drogowe w gminie Szaflary

W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, trzy zadania z terenu gminy Szaflary uzyskały dofinansowanie na łączną kwotę 5,5 mln zł.

Gmina Szaflary pozyskała 3,2 mln zł dofinansowania na rozbudowę drogi w Szaflarach na os. Nowe i ul. Cieplice w Bańskiej Niżnej, natomiast Powiat Nowotarski pozyskał 2,3 mln zł na rozbudowę drogi powiatowej wzdłuż ul. Palenice w Szaflarach i ul. Papieskiej w Bańskiej Niżnej. Inwestycja prowadzona przez Gminę Szaflary na os. Nowe i ul. Cieplice zakłada miejscowe poszerzenie drogi oraz budowę na długości 1,59 km (tj. od mostu do granicy z Białym Dunajcem) chodnika, ścieżki rowerowej i oświetlenia. Zadanie realizowane przez Powiat Nowotarski zakłada poszerzenie drogi i budowę chodnika o dł. 1,34 km na brakującym



Fot.: UG Szaflary

odcinku wzdłuż ul. Palenice i ul. Papieskiej.
Sławomir Furca,
z-ca Wójta Gminy Szaflary

II miejsce Skrzypnianek na I Konkursie Śpiewaków Góralskich "Góralskie Śpiewanie" w Nowym Targu!

Podczas organizowanego po raz pierwszy Konkursu Śpiewaków Góralskich „Góralskie Śpiewanie” Skrzypnianki zajęły wysokie II miejsce i tym samym otrzymały nominację do udziału w przeglądzie regionalnym, który z kolei wyłoni reprezentantów na Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.

Wykonawców oceniało Jury w składzie: Krzysztof Trebunia-Tutka, Aleksander Smaga, Tomasz Hornik oraz Tadeusz Watycha.

Organizatorem I Konkursu Śpiewaków Góralskich „Góralskie Śpiewanie” było Powiatowe Centrum Kultury w Nowym Targu przy współpracy z Małopolskim Centrum Kultury „Sokół”.

Serdecznie gratulujemy kolejnego sukcesu!

Natalia Staszal



Fot.: Monika Peciak

Konkursy na stanowiska dyrektorów

Wójt Gminy Szaflary, działając jako organ prowadzący ogłasza konkursy na stanowiska dyrektorów w niżej wymienionych placówkach oświatowych Gminy Szaflary:

Szkoły Podstawowej w Borze; Bór, ul. Jana Pawła II 44, 34-424 Szaflary,

Szkoły Podstawowej im. Świętego Jana Kantego w Maruszynie Dolnej;

Maruszyna, ul. Jana Pawła II 83, 34-424 Szaflary,

Szkoły Podstawowej im. Św. Jadwigi Królowej w Skrzypnem;

Skrzypne, ul. Św. Jadwigi Królowej 128, 34-424 Szaflary,

Szkoły Podstawowej im. Augustyna Suskiego w Szaflarach; ul. Szkolna 6, 34-424 Szaflary

Gminnego Przedszkola w Szaflarach; ul. Augustyna Suskiego 96, 34-424 Szaflary.

Informacja o sposobie i terminie składania ofert:

Oferty należy składać osobiście lub drogą pocztową w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym do korespondencji, telefonem kontaktowym i dopiskiem:

„Konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej/Gminnego Przedszkola w”,

w terminie do dnia 26 maja 2021 r. do godziny 16:00, na Dzienniku Podawczym Urzędu Gminy Szaflary, ul. Zakopiańska 18, 34-424 Szaflary, tel. 18 26123 15 lub korespondencyjnie na adres: Urząd Gminy Szaflary, ul. Zakopiańska 18, 34-424 Szaflary. O zachowaniu terminu decyduje data faktycznego wpływu oferty do Urzędu Gminy Szaflary.

Szczegóły na stronie internetowej i tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Szaflary (www.szaflary.pl lub <https://bip.malopolska.pl/ugszaflary,a.1925756,zarzadzenie-nr-0050192021-w-sprawieogloszenia-konkursow-na-stanowiska-dyrektora-szkol-podstawowych-i.html>)

Ogłoszenia

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w planowanym przetargu na zadanie pn.:

„USUWANIE AZBESTU Z GOSPODARSTW DOMOWYCH W GMINIE SZAFLARY”

Szczegóły będą zamieszczone na stronie www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Wójt Gminy Szaflary zaprasza do składania ofert w planowanym przetargu na zadanie pn.:

„ZAKUP ENERGII ELEKTRYCZNEJ DLA OBIEKTÓW GMINY SZAFLARY”

Szczegóły będą zamieszczone na stronie www.szaflary.pl, www.bip.malopolska.pl/ugszaflary

Ogrody

VII EDYCJA

OGRODY GMINY SZAFLARY

Regulamin Konkursu oraz Karta Zgłoszenia dostępne na stronach www.gckpit.szaflary.pl www.szaflary.pl

oraz w siedzibie GCKPiT (ul. Zakopiańska 18)

Termin zgłoszeń 21 maja 2021

Gmina Szaflary Gminne Centrum

Wydarzenia pod atronatem TP

Salon Marcowy 2021

Prezentowaną w Miejskiej Galerii Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego wystawę będzie można oglądać aż do lata.



Organizatorzy informują, iż projekt wystawienniczy „Salon Marcowy 2021. Pokaz Filmów o Sztuce. Józef Wilkoń. Ilustracja, rzeźba, film” zostaje przedłużony do 22 lipca i można go oglądać w gmachu galerii od wtorku do soboty w godz. 10-17, oczywiście w obowiązującym reżimie sanitarnym. O wszystkich towarzyszących mu wydarzeniach będą informować na bieżąco.

an

Edukację mamy w naturze

Muzeum Tatrzańskie zaprasza 27.05 na pierwsze spotkanie inauguracyjne cyklu „Edukację mamy w naturze!”.



Organizatorzy do udziału w projekcie zachęcają przedstawicieli szkół, przedszkoli, instytucji kultury, sztuki i sportu, fundacje, stowarzyszenia odpowiedzialne na Podtatrzu za integrację i rehabilitację osób z niepełnosprawnościami oraz Tatrzański Park Narodowy. Jego celem jest wspólne stworzenie złozonego pakietu edukacyjnego dla dzieci i młodzieży z regionu.

Pierwsze spotkanie, inaugurujące wspólne działania, odbędzie się online na platformie zoom w czwartek 27.05 o godz. 18. Uczestników zapisuje koordynatorka projektu Kinga Zuber - mail: kzuber@muzeumtatrzańskie.pl. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń, liczba miejsc ograniczona.

Temat to: „Natura i kultura. Przyroda i kultura - ich znaczenie w rozwoju człowieka i społeczeństwa”. Poruszane zagadnienia: Co znaczy edukacja kulturalna? Jakiej wartości może wносить w budowanie odpowiedzialnego społeczeństwa? Jaki jest główny cel edukacji przyrodniczej? Jakie znaczenie dla rozwoju osobistego ma obcowanie z przyrodą i sztuką? Czy wnioski z takich rozważań można przełożyć na praktyki edukacyjne w szkołach? Wykład inauguracyjny poprowadzą: Renata Pater - doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i Paweł Skawiński, w latach 2001-2014 dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego.

an

Tykające bomby

dokończenie ze str. 1

Naliczyliśmy, że tylko w centrum znajduje się kilkanaście takich opuszczonych budynków. Kilka z nich - jak dawny hotel Bristol przy ul. Broniewskiego - jest we właściwy sposób zabezpieczonych. Właściciele zablokowali wejście metalową kratą.

Kolejny pustostan przy ul. Andrzeja Struga to dawny pensjonat Anna Maria. Jego właścicielem przed laty była kompania węglowa, która sprzedawała nieruchomości. W ostatnich miesiącach wejście do środka nie następuje żadnego problemu. Wewnątrz często spotyka się młodzież, która robi tu imprezy. Okoliczni mieszkańcy parę razy dzwoniли już na policję, gdy ze środka dobywały się hałasy. Jednak za każdym razem, gdy przyjeżdżał patrol, w środku nikogo nie było.

Pięć śmiertelnych ofiar

W kolejnym pustostanie, przy Jagiellońskiej, w zeszłym roku spłonęły dwie osoby. Trzy osoby straciły życie w ruderze przy Witkiewicza. Kolejny taki budynek mieści się przy Grunwaldzkiej, obok również opustoszałej nieruchomości - kiedyś siedziby komitetu miejskiego PZPR, później należącej do zakopiańskiego biznesmena.

Do każdego z tych budynków można wejść praktycznie bez przeszkód. W wielu z nich wybuchły mniej i bardziej groźne pożary. Pozostaje pytanie, czy jest jakiś sposób, aby nakazać właścicielowi zabezpieczenie takiego pustostanu.

- Często właścicielami ta-

kich budynków są firmy i tu pojawia się problem z ustaleniem konkretnej, odpowiedzialnej za takie zabezpieczenie osoby - tłumaczy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. W Kodeksie wykroczeń nie ma przepisów, które nakładają obowiązek zabezpieczenia budynku. Takowe znajdują się w Prawie budowlanym, zgodnie z którym właściciel musi zabezpieczyć nieruchomość przed ingerencją osób trzecich.

- Policjanci nie mogą stać przed takimi budynkami i pilnować prywatnej własności. To sam właściciel powinien o to zadbać, zabezpieczając wejście, otaczając tamną ochronną z odpowiednimi napisami czy wynajmując firmę ochroniarską - tłumaczy rzecznik. - W okresie zimowym odwiedzamy i takie budynki. Mówimy osobom w nich przebywającym, że istnieje możliwość bezpiecznego noclegu, otrzymania darmowego posiłku. Wiele z tych osób nie chce się jednak na to zgodzić i po prostu wybiera takie życie - dodaje.

Wybierają alkoholową wolność

Jan Kęsek, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Zakopanem, twierdzi, że nie można przymusić właściciela do tego, aby remontował swój dom. Czasem zdarza się, że nie ma na to, po prostu, pieniędzy. - Każdy ma jednak obowiązek utrzymywać swój budynek w należytym stanie technicznym tak, aby nie stwarzał zagrożenia. Właściciel powinien też taką nieruchomości zabezpieczyć przed dostępem niepowołanych osób - tłumaczy inspektor. Jak dodaje, w Zakopanem było kilka tego typu spraw prowadzonych przez

nadzór budowlany. - Nakłanialiśmy na przykład właściciela spalonej Chaty przy Witkiewicza do tego, aby właściwie zabezpieczył budynek. Uczynił to, ale jak wiadać, w niewystarczający sposób - podkreśla Jan Kęsek.

Jeśli właściciel budynku nie stosuje się do przepisów, nadzór może nałożyć na niego grzywnę, ale takich przypadków w Zakopanem nie było. - Niektórzy inwestorzy dążą w Zakopanem do tego, aby doprowadzić budynek do ruiny i aby nadzór z urzędu wydał nakaz rozbioru. Jeśli jednak nieruchomość jest chroniona przez przepisy związane z ochroną zabytków, nasza odpowiedź zawsze jest odmowna - dodaje inspektor Kęsek.

Każda osoba, potrzebująca noclegu, znajdzie schronienie w prowadzonej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Zakopanem noclegowni na Spyrkówce. Ma ona zaplecze sanitarne, prysznice, można wyprać i wysuszyć swoją odzież lub skorzystać z czystego ubrania. Jest świetlica i aneks kuchenny, każdy może tu liczyć na kubek gorącej herbaty, zrobić sobie śniadanie czy kolację. Nawet zimą, gdy chwyta solidny mróz, w liczącej 28 miejsc noclegowni są wolne łóżka, czasem nawet kilkanaście.

- Problemem jest to, że osoby zamieszkujące pustostany wybierają swobodę, pozwalającą na picie alkoholu. Tymczasem, aby przenocować w noclegowni, trzeba być trzeźwym. Tylko zimą, gdy temperatura mocno spada, robimy wyjątki od tej reguły - mówi Włodzimierz Słomczyński, dyrektor MOPS w Zakopanem. Nikomu nie można pomagać wbrew jego woli.

Paweł Pełka

Pną się mury

Remont szkoły Kenara idzie pełną parą.

Trwa gruntowny remont budynku Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara przy ul. Kościeliskiej. - Przeprowadzamy termomodernizację całego obiektu, łącznie z przebudową dachu na spadzisty. Zakładamy tu panele fotowoltaiczne - mówi Marek Król, dyrektor szkoły. Remont potrwa jeszcze co najmniej rok, chociaż z tygodnia na tydzień widać postęp prac modernizacyjnych.



jof

Obecny widok od strony wschodniej remontowanego budynku szkolnego.

Fot.: Janusz Tomczak

NOWORODKI

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego:

507 171 188

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu

Tosia Luberda, córka Karoliny i Krzysztofa
26.04.21, 3140 g,
54 cm
Raba

Książki

Rusałczy śpiew

Gdy patrzysz na świat oczyma serca, niejedno możesz dostrzec.

niejedno w tym świecie widzi z pewnością Dorota Gąsiorowska, nowa mistrzyni powieści obyczajowej. Od zawsze pisała do szuflady, aż wreszcie zdecydowała się przesłać swój debiut do wydawnictwa. Urzekła wszystkich. I tak na rynku pojawiły się jej debiutanckie powieści „Obietnica tuć” i „Marzenie tuć”, a w ślad za nimi kolejne, bo autorka urzekła swoim pisanem nie tylko wydawców, ale i czytelników. Na liście tytułów ma m.in. „Antykwarariat spełnionych marzeń”, „Dziewczynę ze sklepu z kapeluszami” czy „Szept syberyjskiego wiatru”. Książki tkliwe, czule muskające serce i duszę, niekiedy niemal z pogranicza baśni, ale tej pisanej dla dorosłych.

W takiej konwencji utrzymana jest też jej najnowsza trylogia „Dni mocy”, bo każdy tom opowiada o szczególnym czasie w słowiańskim kalendarzu. I choć książki stanowią krótką serię, postaci czy wątki się przeplatają, jednak, i to dobra wiadomość, każdą czytać można indywidualnie. Część pierwsza to „Pamiętnik szeptuchy”. Jego bohaterką była Natasza, której życie zmieniło się po zagadkowym spotkaniu w leśnej chacie na Podlasiu. Pojawiają się też Olga, Joachim i Aleks, postaci, które wespół z Nataszą znajdują się w drugim tomie serii, czyli „Dworze rusalek”. Ale tu na pierwszy plan wysuwa się Olga. To jej historia.

A ta zaczyna się w Wilnie, gdzie młoda kobieta prowadzi swoją wymarzoną księgarnię, czas dzieląc między nią, książki, kilkoro przyjaciół i świeży związek z Daliusem. I jak gwałtownie potrafi zasnąć się wiosenne niebo, by nagle lunąć deszczem, tak i w jej życiu nagle, właśnie wiosną, wszystko zmienia się na gorsze. Dostaje wypowiedzenie najmu lokalu, a wkrótce potem dowiaduje się, że Dalius ją oszukał. Nie mogąc znieść natłoku myśli i emocji, w impulsie pakuje się i wyjeżdża do rodzinnego domu zmarłego ojca, w którym mieszka jej ukochany wuj Joachim. Gdy dociera do Starych Głazisk, czeka na nią jeszcze jedna niespodzianka - nie tak dawno odnaleziona siostra Natasza. Krótkie spotkanie z rodziną dodaje jej siły. Musi jednak



wracać. W drodze powrotnej, kto wie, czy nie zrzadzeniem losu, tapie gumę i w finale trafia do dworu na Jesionce, malowniczo położonego nad podlaskim jeziorem. Mieszka tu Leszek z córką Lori. Dziewczyna jest niepełnosprawna intelektualnie, nieufna, ale z Olgą szybko przełamuje lody. A to owocuje niespodziewaną propozycją pracy i zamieszkania w dworze. Czemu by nie? Cóż, Olga nie wie jednak, że właśnie weszła do magicznego świata i nic nie będzie już takie jak dawniej. Bo dwór, tak jak i Lori, ma swoją tajemnicę, a jezioro ponoć zamieszkują rusalki, które do niejednej tragedii się przyczyniły. W dodatku zbliża się rusałczy tydzień, a wraz z nim śmiertelne niebezpieczeństwo. Już teraz znad jeziora coraz częściej dobiega tajemniczy śpiew...

an

uwaga
książka

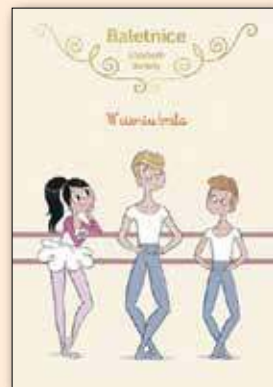
Od wydawnictwa Znak Literanova mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 24.05 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Rusalki.

Bądź taki, jaki chcesz

„W cieniu brata” to trzecia część bestsellerowej serii „Baletnice” autorstwa Elizabeth Barfety.

Po raz kolejny przyjrzymy się zatem kulisom nauki baletu w elitarniej szkole przy Operze Paryskiej. Uczestczą do niej trzy dziewczynki - serdeczne przyjaciółki - Constance, Zoya i Maya. W dwóch pierwszych tomach to na nich skupiała się akcja. Dziewczęta uczestniczyły w konkursie, którego zwyciężczynię wyścigi miały w paryskiej operze; zmagaly się z własnymi słabościami, a niekiedy i ze strachem, mogącym przekreślić realizację ich marzeń. Przekonała się o tym zwłaszcza Constance. To właśnie ją strach obezwadniał do tego stopnia, że w trakcie ważnego występu w Operze Garniera upadła niespodziewanie, i to już na samym początku tańca. Ten wypadek mógł zaprzepaścić jej marzenia o przyszłości na scenie, na szczęście dała sobie z tym radę.

Ale ale, my tu tak tylko o dziewczętach, a w tej szkole są również chłopcy. Przecież podstawowym jej celem jest kształcenie przyszłych tancerzy Opery Paryskiej, a jakby nie patrzeć, w zespole baletowym jest tyle samo kobiet, co mężczyzn. Poznajcie zatem dziesięcioletniego Colina, szkolnego pierwszorocznika. Z własnej perspektywy młodziak łatwo nie ma. Jest najniższy w grupie, i choć niezwykle gibki, to jednak nauczyciele zlecają mu pracę nad łatwiejszą technicznie choreografią niż wyższym, bardziej masywnym chłopcom. A on pewien jest, że spokojnie dotrzyma im kroku. Nadto w tej samej szkole uczy się jego starszy brat Franz, chłuba rodziców i obiekt westchnień niejednej uczennicy. I tu Colin ma prawdziwego pecha, bo z jednej strony dumny jest z brata, a z drugiej ma dość ciągłego z nim porównywania. Już sama nauka w elitarniej szkole baletu jest wielkim wyzwaniem, a co dopiero, kiedy cały czas ktoś przypomina ci o twoich słabościach. I jeszcze kpi z twoich marzeń. A marzeniem małego Colina



jest wziąć udział w przedstawieniu, które przygotował ma z udziałem uczniów słynny amerykański choreograf Nigel Miller. Tylko czy to możliwe, że ten niski, chudy i niepozorny blondyn zostanie zauważony i wybrany przez mistrza?

Trzymajcie za Colina kciuki i czytacie. Tym bardziej, że seria „Baletnice” to nie tylko perypetie młodych adeptów baletu. Książki Elizabeth Barfety pokazują każdego z nich, że wrażliwość i pasja są siłami, które mogą wiele przezwyciężyć. Podkreślają, że nie warto porównywać się z innymi, tylko być takim, jakim się chce. Pokonując nie raz wyboistą drogę po marzenia, kształtować swój charakter i indywidualność.

uwaga
książka

Od wydawnictwa Znak Emotikon mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 24.05 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Baletnice.

an

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **UL. SIENKIEWICZA 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: **693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza). Lek. EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PWr**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu**, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista **lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyckiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista larynolog **lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B: wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog larynolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. **BADANIA SŁUCHU:** AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SIA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra larynolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani **u dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", l.p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEN-DEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, lek. **Magdalena Massalska-Wolska**, lek. **Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRACY** (porady wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - dr n. med. **Anna Gąsiorowska** i lek. **B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DĘGUGOŁSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg i torakochirurg. Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. „małej chirurgii”. Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ**, dr n. med. **PAWEŁ GWÓDŹ**. Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyckokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odcisków i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczylin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjalista urodziny pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marrek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)
- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”,

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta,”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejki, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPE-DYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesniej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - WENEROLOGDZ, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeczczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Ul. Nowotarska 79 (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED,” lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. **www.intermed24.pl**, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT,” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Ama Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalogram. Ul. Chyćów Potok 26 (CH „Szymonek,”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, **www.przyrowni.eu** (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „theWand,” leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panoramą cyfrową. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „theWand,” ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprzowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentyści: **MICHAŁ PASICH, GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT,”** lek. stom. MA-RZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE.** Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięcą, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz.** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI.** 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista **periodontolog.** Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabają 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA.** Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych.** Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista **periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK.** Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (441/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. **www.zrodlozdrowiazakopane.pl, REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKwalifikowana kadra, NOWOCZESNY SPRZĘT.** Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

◆ **Gabinet Fizjoterapii i Terapii Manualnej Fizjopasja mgr Paweł Kościelniak.** Nowy Targ, ul. Adama Mickiewicza 15. Oferujemy: terapia manualna, masaż, kinezyterapia, rehabilitacja pourazowa i domowa. Tel. 880 194 568. Zapraszamy serdecznie. (314/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI,”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, **www.terapia.net.pl**, **www.pomoc.terapia.net.pl** (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Kucharkę na śniadania praca stała lub dorywcza. 608338866kontakt@plazowka.eu
- ◆ CENTRALNY OŚRODEK SPORTU - OŚRODEK PRZYGOTOWAŃ OLIMPIJSKICH w Zakopanem zatrudni KELLNERKĘ (KELLNERA) oraz POMOC KUCHENNĄ. Tel.: 725300095. E-mail: sekretariat.zakopane@cos.pl

Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- ◆ KELLNERA
- ◆ BARMANA
- ◆ POKOJOWĄ
- ◆ KIEROWNICZKĄ PRALNI
- ◆ PRACOWNIKĄ PRALNI
- ◆ HOŁOWĄ
- ◆ FIZJOTERAPEUTĘ
- ◆ CUKIERNIKĄ
- ◆ DO PRACY NA ZMYWAKU

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ MONTAŻYSTA STOLARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ z doświadczeniem lub do przyuczenia praca od zaraz wysokie wynagrodzenie szukam osoby chętniej do pracy i solidnej tel: 518-661-991. 518661991marta.rbk@gmail.com
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELLNERKĘ, POMOC KELLNERSKĄ. Praca stała. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ DO POMOCY NA MAŁE GOSPODARSTWO. 788 815 508.
- ◆ Przyjmę do pracy przy budowie i wykończeniu domów drewnianych. 601912296
- ◆ Firma INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE Kazimierz Harbut zatrudni osoby do pracy na stanowisku: - ELEKTROMONTER, - ELEKTRYK, - OPERATOR MASZYN BUDOWLANYCH (koparka, HDS itp.), - PROJEKTANT, - ASYSTENT PROJEKTANTA. Praca na terenie Podhala i okolic. Tel. 18 265 71 83 od pn - pt 8-16.

Piekarnia Raba Wyżna zatrudni

PIEKARZA lub PRACOWNIKA DO PRZYUCZENIA

602 151 357
881 933 550

- ◆ Przyjmę CIEŚLĘ DACHOWEGO, DEKARZA, MURARZA. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ Firma DREWNEK Spółka z o.o. przyjmie do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Poszukuję pracownika PARKIECIARZA, MONTER PODŁOG DREWNIANYCH Praca na cały etat. 886304502 www.fedkoparkiet.pl
- ◆ Restauracja w Bukowinie szuka kelnerki oraz pomocy kuchennej. 609 683 058, 18 20 78 169willa@podmiedza.pl
- ◆ Hotel w Zakopanem zatrudni Kucharza/Kucharkę. 880 298 063 praca@wo-ma.com
- ◆ Restauracja w Kościelisku zatrudni na umowę o pracę KELLNERKĘ lub KELLNERA. Warunki do omówienia na miejscu. Telefon kontaktowy 605 277 662.
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELLNERKĘ - na weekendy. 508256350.

Piekarnia Żarnecki Nowy Targ zatrudni

KIEROWCĘ na bardzo dobrych warunkach

Tel. 502 027 837

- ◆ Zatrudnię INFORMATYKA. 505 429 375.
- ◆ Restauracja Górska w Białce Tatrzańskiej zatrudni osobę na stanowisko : * Pomoc kuchenna/ zmywak *Kelnerka/kelner obsługa śniadań w formie bufetu szwedzkiego *Kelnerka/kelner obsługa alfa carte Zapraszamy do kontaktu tel. +48 608 506 785 rest.gorska@gmail.com www.restauracja.gorska.pl

Uniwersytet Warszawski
informuje o ogłoszeniu przetargu
DZP-361-12/2021
na roboty budowlane dotyczące
**PRZEBUDOWY I ROZBUDOWY
BUDYNKU USŁUGOWEGO**
wraz z infrastrukturą techniczną
i obiektami budowlanymi
w Kościelisku, ul. Kory 36

Szczegółowe informacje:
www.dzp.uw.edu.pl/postepowania-przetargowe

- ◆ Hotel *** NAT w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni na stałe: *recepjonistę *kelnera Praca zmianowa, stabilne warunki zatrudnienia, posiłki pracownicze. 507645428
- ◆ OSOBE DO PRAC OGRODOWYCH, do jesieni - Witów - 606 654 999.
- ◆ Przyjmę PRACOWNIKĄ NA BUDOWĘ. 503 95 37 12.

Aries Hotel & Spa
w Zakopanem
zatrudni:

- ◆ KUCHARZA
- ◆ PRACOWNIKĄ GOSPODARCZEGO
- ◆ FIZJOTERAPEUTĘ

Wymagane doświadczenie na analogicznym stanowisku.
Zapraszamy do składania CV na adres e-mail:
cv@hotelaries.pl
lub osobiście w recepcji hotelu, ul. Zaruskiego 5.
Dodatkowe informacje pod tel.
18 544 44 48
Zastrzegamy kontakt z wybranymi kandydatami

- ◆ KIEROWCA TAXI Zakopane. 608307913, marcinpion@gmail.com
- ◆ Zatrudnię STOLARZA do zakładu stolarskiego. 886 446 508.
- ◆ Praca w Austrii dla cieśli szalunkowych, murarzy, elektryków, operatorów żurawia, dekarzy, hydrauliczów, spawaczy, roboty ziemne. Firma Carpe Diem, nr cert 20236 tel.600 157 147.
- ◆ Nawiążemy współpracę z osobami, potrafiącymi przyrządzić pyszne: dżemy, konfitury, soki, marmolady (wysokosłodzone) i inne tego typu pyszności, według starych, sprawdzonych receptur. Warunki współpracy do uzgodnienia. 698-921-128mariola051@interia.pl

**ZATRUDNIMY
PRACOWNIKĄ
MAGAZYNU
W JABŁONCE**

Atrakcyjne wynagrodzenie
Mile widziane
doświadczenie
na wózku widłowym.

Tel. 608 529 511

- ◆ GÖPR zatrudni w biurze Zarządu Głównego w Zakopanem przy ul.Piłsudskiego 65, osobę na stanowisko Głównego Księgowego w pełnym wymiarze godzin. Oferujemy bardzo dobre warunki placowe w sprawdzonym zespole, gwarantując stabilność zawodową. 18 20 61 550sekretariat@gopr.pl gopr.pl
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ Przyjmę do pracy na stoisku regionalnym w Zakopanem. 604511399Goldmerino@op.pl
- ◆ Przyjmę PANIA DO PRODUKCJI PANTOFLE - LESNICA - 797 107 356.
- ◆ Przyjmę STOLARZA do pracy - Ostrowsko. 502 564 044.

- ◆ PANIA DO PENSJONATU - POMOC PRZY ŚNIADANIACH, SPRZĄTANIE. Może być z zamieszaniem. 728 796 709, 18 20 110 76.
- ◆ ZAJAZD ŚLEBODA W ZĘBIE ZATRUDNI KUCHARZA, KELLNERKĘ I PIZZERA - 18 20 712 52.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELLNERKĘ, POMOC KELLNERSKĄ na sezon letni. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Kierowca CE w ruchu międzynarodowym, wysokie wynagrodzenie, więcej informacji telefonicznie 603 792 895.
- ◆ Przyjmę DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ KUCHARKĘ z doświadczeniem zatrudnimy na dobrych warunkach, RECEPCJONISTKĘ. Monte Rosa Zakopane. 532 624 138 monterosa@vp.pl monterosa.pl
- ◆ Hotel w Zakopanem zatrudni na następujące stanowiska: - RECEPCJONISTA z j. angielskim, - PANI POKOJOWA / OBSŁUGA SALI ŚNIADANIOWEJ. Oferujemy umowę o pracę, pełny etat i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagane doświadczenie. hotelzakopane@yahoo.com, 882 730 273 pn-pt. 9:00-17:00
- ◆ Potrzebny MŁODY PRACOWNIK NA ŻELBETĘ lub do przyuczenia. Praca dobrze płatna 791 669 932.
- ◆ Hotel w Zakopanem zatrudni Kelnerów/Kelnerki na cały etat. 667 707 901praca@wo-ma.com
- ◆ KIEROWCA KAT. D - wymagana karta kierowcy. Zakopane. 608307913, marcinpion@gmail.com
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY NA STANOWISKA: KUCHARZ, POMOC KUCHENNA, BARMANKI - Zakopane - 600 035 355.
- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni KUCHARKĘ. Praca co drugi dzień. 666378357
- ◆ PRZYJMĘ PRACOWNIKĄ NA DACHY. 781 496 494
- ◆ Przyjmę MAJSTRA BUDOWLANEGO. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ Zatrudnię osobę do gotowania w niedużym pensjonacie w Bukowinie Tatr. Praca całoroczna, z możliwością zamieszkania. 789-111-300
- ◆ KARCZMIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELLNERKĘ-RA I NA ZMYWAK/POMOC KUCHENNĄ. Na stałe lub sezonowo - Tel. 604 500 270
- ◆ Zatrudnię KUCHARZA z doświadczeniem Restauracja serwująca dania kuchni domowej w Zakopanem. Pełne świadczenia, praca na stałe co drugi dzień. 601846659
- ◆ Przyjmę UCZNIĄ NA PRAKTYKĘ W ZAWODZIE STOLARZ w Białce Tatrzańskiej. tel. 669615026
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA z możliwością przyuczenia. Praca na weekendy. 508 256 350.
- ◆ BUDOWLANA PRACA DAM. 536 270 319
- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ Poszukujemy pracowników ogólnobudowlanych murarz, cieśla szalunkowych oraz pomocnik lub brygada a także operator koparki. +48604471414
- ◆ Aparthotel w Białce Tatrzańskiej zatrudni: KUCHARZA/KUCHARKĘ ŚNIADANIOWĄ oraz RECEPCJONISTKĘ/RECEPCJONISTĘ. Oferujemy stałą pracę oraz pewne wynagrodzenie. Kontakt: 668 850 500. 668 850 500managertatrzański@gmail.com
- ◆ Hotel Eco Tatry*** zatrudni KUCHARZA/KUCHARKĘ. tel. 608 088 017
- ◆ ZATRUDNIMY SPRZEDAWCÓW na stałe i dorywczo. Praca w Zakopanem, w sklepie piekarniczo-cukierniczym. 604901207.
- ◆ Przyjmę BRYGADY NA TYNKI MASZYNOWE. 503 532 680.

szukam

- ◆ Szukam pracy NA NOCNY ZMIANĘ - POMOC DO PIEKARNI LUB PRALNI. 537 255 122.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT. 609 820 345.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POŻ - PROFESJONALNE - PRZYSTĘPNE CENT - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ APARTHOS.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatradom.pl Tel.
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ, tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatradomus.com, tel. 889189154
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl

wynajem

- ◆ DO WYNAJĘCIA KAWALERKA W BLOKU, W NOWYM TARGU, na AL. Tysiąclecia - 609 616 950.

brutal
Do wynajęcia
**LOKAL
UŻYTKOWO-HANDLOWY**
o powierzchni ok. 180m²
i wys. 3,5m.

Zakopiańskie Centrum Handlowe,
ul. Skibówki 4c.

W przyszłości możliwość powiększenia.
Wszystkie media i światłowód.
tel. 506 019 014
tel. 509 796 566

- ◆ WYNAJĘCIE DOM W CZERWIENNEM. 783 111 980
- ◆ WYNAJĘCIE MIESZKANIE ZAKOPANE TEL.604504738.
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ - ZAKOPANE - 790 208 148.
- ◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: POKOJE 1 i 2-OSOBOWE Z ŁAZIENKAMI - 507406516
- ◆ POKÓJ 2-OSOBOWY DO WYNAJĘCIA, dostęp do kuchni - 662 478 338.
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1.2 osób oraz w suterenie 2-pokojowe, WAKSMUND. 515503494, 182653977.
- ◆ WYNAJĘCIE, 53 m, odnowione, umeblowane, duży balkon, GARAŻ! Zakopane, Szymony 4a (nowy blok). Odstępne 1800, czynsz+prąd. Tel: 505086323
- ◆ Tanio. Rabka kawalerki umeblowane dla osób pracujących z miejscem postojowym. Tel. 501 316 953.
- ◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA DOMU, SEGMENTU LUB DUŻEGO MIESZKANIA W ZAKOPANEM LUB KOŚCIELISKU. 732 688 550
- ◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: MIESZKANIE 2-pokojowe - 507 406 516
- ◆ ODDAM W NAJEM LOKAL W CENTRUM BUKOWINY TATRZAŃSKIEJ O POWIERZCHNI 80 M2 Z PRZEZNACZENIEM NA SKŁEP OGRODNICZY LUB KWIACIARNIĘ. Tel 509986525
- ◆ DO WYNAJĘCIA GARSONIERA w centrum Zakopanego - w godz.: 17-20: 607 680 187
- ◆ Do wynajęcia pokój z kuchnią + łazienka w Sienawie. Tel: 692 180 294.



20/2021

- ◆ WYNAJĘCIE POKÓJ 1- i 2-OS. NA DŁUŻEJ. 788 815 508.

kupno

- ◆ KUPIĘ działkę budowlaną lub bud-rolną za gotówkę w okolicy Zakopanego (Dzianisz, Witów, Poronin, Murzasichle, Biały Dunajec). Kontakt: 532 585 099
- ◆ NA MOKŁÓWCE LUB HAWRYŁÓWCE W WITOWIE DZIAŁKĘ KUPI AN ZOFIA TEL. 601 407 320.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Sprzedam apartament w Zakopanem 40m z garażem bezpośrednio tel. 530 344 281.
- ◆ DOM - JABŁONKA CENTRUM. 605 306 294.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 2309 m2, Koszów. 350 zł/m2. 609 600 544.
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ PENSJONAT w Kościelisku. 697 410 255.
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ Sprzedam DOM - 794 987 890.

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Moriska - 8 dni od 799 zł/os., Stegna - 8 dni od 749 zł/os. tel: 534244044, (22)8349529

ANTYKI

- ◆ STAROCIE. 604 860 907
- ◆ ANTYKI - SKUP. SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 886 561 404.
- ◆ KROKOWIE SUCHE 8m DŁUGIE. 793 876 176
- ◆ STEMPLE I DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761
- ◆ DĘBINĘ GRUBA 5 cm. 604 860 907
- ◆ STEMPLE BUDOWLANE - dł 3m. 605 378 277.

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
DO 150 m**

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ BUK OPAŁ. tel. 609 053 978
- ◆ TARCICA SUCHA: MODRZEW, SOSNA, ŚWIERK 698 125 795
- ◆ DREWNIANE ŁĄTY, OBITKI, IMITACJA - 732 753 308.
- ◆ Wykonam tynki maszynowe wszelkiego rodzaju wolne terminy. 698197928
- ◆ tv,agd,komputery
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE i ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ ZETOR JONDEER 6620. 605 306 294.
- ◆ PRZYZCZEP DO BAL. 504 158 995
- ◆ PRZYZCZEP DO PRZEWÓZU KRÓW. 18 28 564 54.
- ◆ CHWYTAK DO BAL INTER - TECH stan bdb, jak nowy 1600 zł. tel. 785 534 282
- ◆ PRZYZCZEPA WYWROTKA. 504 158 995

WWW.CIEZAROWKI.PL

**SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**

W naszej ofercie dostępne:

- ◆ koparko-ladowarki
- ◆ koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ◆ ladowarki kołowe / teleskopowe
- ◆ HDS
- ◆ wywrotki
- ◆ ramy BDF
- ◆ chłodnie
- ◆ naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- ◆ przyczepy ciężarowe
- ◆ zabudowy BDF
- ◆ i wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ CIĄGNIK WŁADIMIREC, KOPACZKA NA WALEK, KOSIARKA ROTACYJNA, PRZEWRA-CARKA TAŚMOWA. 532 368 361.
- ◆ ZETOR 7211, 1989rok, PRZYZCZEPKĘ JED-NOOSIOWĄ I DWUOSIOWĄ. 665 096 395
- ◆ PRZYZCZEP DO PRZEWÓZU KOPAREK Z NAJAZDEM, zarejestrowana. 601 53 35 35.
- ◆ PRZYZCZEPY, SIEWNIKI, BECZKOWÓZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRA-CARKI, WCIĄGARKA, SIĘCZKARNIA, GRABIARKI, KOSIARKI, KOPACZKI. 18 33 16 158.
- ◆ OGRABIARKA TAŚMOWA. 788 844 048, 18 26 431 92.
- ◆ TRAKTOR ROBIONY SAM Z KOSIARKĄ. tel. 604 860 907
- ◆ ZBIERAJĄCA, ROZRZUTNIK. 18 28 585 71

różne

- ◆ JAJKA WIEJSKIE. 888 341 556.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNE TKA-NE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parze-nica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimo-wy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ Sprzedam Meble Holenderskie, witryny, szafy, komody, kredensy. tel. 604267727.
- ◆ SIANO Słomę suchą w balach Skawa. 512270737
- ◆ Piec Co2 4 letni. 601746937domini-kam119@gmail.com
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 18 20 66 474
- ◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
- ◆ BALE SIANOKISZONKI, cena 60 zł/szt. 664 862 395, 18 26 599 69.
- ◆ KORBACZE. 733 707 692

StramaPALIWA

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

Tel. 607 500 231
601 500 321

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ OPAŁ ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ SIANO W BALACH. 793 602 665

zwierzęta

- ◆ PAWIE - dwuroczne samice. 609 620 122.
- ◆ PROSIĘTA rasy PZP i PIETRAIN typowo MIĘSNE. 538 853 926.
- ◆ CIEŁĘTA. 737 428 828.
- ◆ SPRZĘDAM 2 CIEŁIŹKI SIMENTAL. 694 155 446
- ◆ Sprzedam krowę. 788854635
- ◆ CIELAKI. 664 218 177.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

- ◆ Sprzedam JAGNIĘTA. 18 27 55 162, 538 719 275.
- ◆ OWCEKARCI PODHAŁAŃSKIE TEL. 788-552-449

KUPNO

- ◆ SKUP BLACHY CYNKOWEJ. Dojazd do klienta. 536 269 912.
- ◆ Kupię chustki tybetowe tureckie, ze złotą nitką, dalinki, barankule. 573321730
- ◆ Kupię PRZYCZEPY ZBIERAJĄCE do remontu. 608 575 923

SKUP
AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ Kupię MERCEDES-YKaczka, Sprinter, 190. 531 666 333.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan objętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

ŁADOWARKI
teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ, TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ

531 666 333

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ Kupię każdą TOYOTĘ. 531-666-333.

części

- ◆ 3 PRZYCZEPKI ZA TRAKTOREM, AUTEM, QUADEM, WYCIĄG BUDOWLANY I WIERTARKA STOŁOWA - 797 52 63 75

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODIĘŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

sprzedaż

- ◆ FORD FOCUS 1,6 TDCI, rp.2008, przebieg 160 000 km, 2 komplety kół lato, zima. 605 564 271
- ◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopiana obok Opla. 516 671 700.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

- ◆ OPEL MOVANO 7-osobowa wywrotka, anglik, 5.500 zł. 516 503 243.
- ◆ FORD GALAXY, ŻUK - mogą być na części, AUDI. 532 368 361.

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻE z kart, DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

MATRYMONIALNE

- ◆ PAN POZNA PANIĄ MATRYMONIALNIE-TOWARZYSKO. 577 368 850

USŁUGI

budowlane

- ◆ Docieplanie Budynków CELULOZĄ . kom. 693452226
- ◆ POGOTOWIE HYDRAULICZNE. 505994377
- ◆ Tynki maszynowe 500 290 144.

Studnie
Głębinowe

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

- ◆ TYNKI MASZYNOWE CEM.-WAPIENNE, GIPSOWE. Profesjonalne wykonanie. Atrakcyjna cena. 669 790 376
- ◆ HYDRAULIK - 600 746 243.
- ◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.

TYNKI
MASZYNOWE
DOCIEPLANIE
STYROPIANEM

SOLIDNE
WYKONANIE

606 433 864

- ◆ Tapety natryskowe - trwałe malowanie na lata. Bogata gama kolorów, struktur.. 504 286 272
- ◆ Malowanie, elewacje, wnętrza, szpachlowanie. 514615681
- ◆ ŁAZIENKI kompleksowo. 796 544 016.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE. 507581818.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE I KAMIENIARSKIE - 604 503 802.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE 886 381 794
- ◆ WYKONCZENIA WNĘTRZ. 577 863 337.
- ◆ SCHODY I DRZWI DREWNIANE, produkcja i montaż. 605 20 70 43.
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE tania i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ REMONTY. 733 518 412.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ FLIZOWANIE - PROFESJONALNE - 781 652 157.
- ◆ OCIEPLANIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.
- ◆ ELEKTROTECHNIK WYKONUJE INSTALACJE ELEKTRYCZNE, ODGROMOWE (PIORUNOCHRONY), POMIARY I AWARIE, KONSERWACJE I MONITORING. 739 422 512.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARC-CU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY CIEPŁA. 516 796 321.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieleletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ MEBLE KUCHENNE, SZAFY NA WYMIAR. 605 20 70 43.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW. 10 lat gwarancji. 10 lat doświadczenia. 505203257.
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.

- ◆ MALOWANIE DACHÓW METODĄ NATRYSKOWĄ. 505203257.
- ◆ REMONTY, WYKONCZENIA. 882080371.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ MALOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Podhala. Wycena gratis. 505203257.
- ◆ DACHY - malowanie, mycie, renowacja. 693340356
- ◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ. 609 360 233.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tania! 691 381 758, www.parkiet-batko.pl
- ◆ WYKONUJĘ WSZYSTKO Z DRZEWIA. DORADZAM - ZADOWOLENIE 99%. 885 337 163.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBK, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKONCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ HYDRAULIK - 663338954.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
- ◆ OFERUJEMY ROZBIÓRKI STODÓŁ, WIAT, DARMOWĄ WYMIANĘ DESEK NA STODÓŁACH, SKUP STARYCH DESEK. Tel. 600188923.
- ◆ WYKONCZENIA WNĘTRZ, FASADY. 886 561 404.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tania i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ BUDOWA DOMÓW SZKIELETOWYCH, KOMPKSOWE WYKONCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZY, ADPTACJA PODDASZY itp. 698 190 555.

inne

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

GABINET
STOMATOLOGICZNY

- MEDYCYNA
ESTETYCZNA

- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.

tatrynet
Internet service provider

24-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 26 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIE-MIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

KOSZULKI DO PRACY I
CODZIENNEGO UŻYTKU

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

TERMINALE
PŁATNICZE
KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

USŁUGI
INFORMATYCZNE

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ZAKUPY
24h

RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

RADIO
1490AM

"Na Góralską
Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

POLSKI FM
92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

Proboszcz po trzydziestce

Kapelan słynnych Górskich Pielgrzymek Rowerowych z Giewontu na Hel świętował trzydziestą rocznicę święceń kapłańskich.

O jubileuszu nie zapomnieli rowerowi pielgrzymi i przybyli na niedzielą sumę do zabawkowego kościołka św. Michała Archanioła w Dębnie. Zabrali ze sobą specjalny rowerowy tort i kwiaty. Pretekst do świętowania był zresztą podwójny, bo właśnie tego dnia w parafii rozpoczęły się organizowane co 10 lat misje.

Ksiądz Tadeusz Skupień to rodowity góral, od pięciu lat służy parafii w Dębnie. Od samego początku jest kapłanem i jednym z pomysłodawców rowerowych Pielgrzymek Górskich. Co roku grupa pielgrzymów - kolarzy, wyrusza z Zakopanego, zajeżdżając do Sanktuarium w Ludźmierzu, by po tygodniu dojechać do Swarzewa, gdzie mieści się sanktuarium Matki Bożej, Królowej Polskiego Morza. Metą eskapady jest niezmienne plaża na samym końcu Helskiego Półwyspu.

Oprócz kolarstwa, proboszcz z Dębna ma jeszcze jedną pasję - górska wspinaczkę. Ks. Ta-



Ks. Tadeusz Skupień i cykliści z tortem.

deusz nie poprzestał na spacerach po Tatrach, ale wybierał się też w góry wysokie i zdobywał

szczyty sięgające 7 tysięcy metrów nad poziomem morza.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Cmentarz choleryczny posprzątany

Mieszkańcy Cichego zakasali w sobotę 15 maja rękawy i zmienili nie poznania cmentarz „Przy lipce”.

Ostatnie pochówki odbywały się tutaj w 1873 r. Prawdopodobnie jest to najstarszy cmentarz w Cichem - opowiada Wojciech Styrzula, który wraz z Janem Rafaczem oraz Józefem Mulicą prowadził prace porządkowe. Mieszkańcom Cichego dopomogli strażacy z OSP Ciche Górne I.

Jeszcze w tym roku, w listopadzie na cmentarzu cholerycznym stanie pamiątkowy obelisk. Mieszkańcy Cichego dziękują Komisji Lasowej z Ciche-

go oraz wójtowi Marcinowi Ratułowskiemu za pomoc i zaangażowanie na rzecz prac porządkowych na cmentarzu cholerycznym.

- Chodzi nam o to, aby to miejsce nie zostało zapomniane przez naszą społeczność. Musimy przekazać informację o cmentarzu młodemu pokoleniu, bo wiele osób po prostu nie ma pojęcia, że taki w ogóle w naszej wiosce istnieje - podkreśla Wojciech Styrzula.

Cmentarz choleryczny usy-



Górale z Cichego dbają o historyczne miejsca w swojej miejscowości.

tuowany jest w Cichem Górnem. Nazwę wzięli od ogromnej lipy, która niedawno zyskała status

pomnika przyrody. obwód jej pnia wynosi ponad 4 metry.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Okiem reportera

Fot.: Zofia Sz wajnos



Takie widoki mieli ci, którzy w poniedziałek rano wcześniej wstali.

OGŁOSZENIE PŁATNE



WÓJT GMINY LIPNICA WIELKA
Lipnica Wielka 518
34-483 Lipnica Wielka

Lipnica Wielka, dnia 20.05.2021 r.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY LIPNICA WIELKA z dnia 20 maja 2020 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lipnica Wielka dla obszaru działek: 9506 i 9507.

Na podstawie art. 17 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 247) oraz Uchwały Rady Gminy Lipnica Wielka Nr XXIII/153/2020 z dnia 11 grudnia 2020 r.,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lipnica Wielka dla obszaru działek: 9506 i 9507 wskazanego w Uchwale Nr XXIII/153/2020 Rady Gminy Lipnica Wielka z dnia 11 grudnia 2020 r. **wraz z informacją o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego projektu - w dniach od 28 maja 2021 r. do 28 czerwca 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka, 34-483 Lipnica Wielka 518 w pokoju nr 5 w godzinach 8.00 - 14.00.**

Projekt planu zostanie również udostępniony do wglądu w ww. terminie na stronie internetowej Urzędu Gminy Lipnica Wielka (<https://mieszkanicy.lipnicawielka.pl/>) w zakładce planowanie przestrzenne oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Lipnica Wielka (<https://bip.malopolska.pl/glipnicawielka>) w zakładce Planowanie Przestrzenne - Przystąpienie do sporządzenia mpzp Gminy Lipnica Wielka dla obszaru działek: 9506 i 9507.

Bezpośredni kontakt i obsługa obywateli odbywać się będzie wyłącznie po uprzednim umówieniu się i potwierdzeniu wizyty w Referacie Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy Lipnica Wielka - telefonicznie pod numerem: 185310054 lub mailowo na adres: kamil.bodzioch@lipnicawielka.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 11 czerwca 2021 r. o godzinie 14.00 w sali Domu Ludowego 34-483 Lipnica Wielka 521.

Osoby chcące uczestniczyć w dyskusji publicznej, proszone są o zgłoszenie tego faktu do dnia 10 czerwca 2021 r. telefonicznie pod numerem: 185310054 lub mailowo na adres: kamil.bodzioch@lipnicawielka.pl. Zgłoszenie powinno zawierać: nazwisko i imię lub nazwę firmy/instytucji, adres lub siedzibę firmy/instytucji, nr telefonu oraz adres e-mail.

Ze względu na ograniczenia w ilości osób biorących udział w zgromadzeniach publicznych informuję również o możliwości uczestniczenia w dyskusji za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

Po zgłoszeniu chęci udziału w zdalnej dyskusji, w dniu 11 czerwca 2021 r. otrzymają Państwo link (na podany w zgłoszeniu adres e-mail).

Jednocześnie zaznacza się, że dołączenie do zdalnej dyskusji wiąże się z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych, w tym wizerunku i głosu oraz rozpowszechnianie ich za pośrednictwem internetu w trakcie trwania dyskusji.

Zgodnie z art. 8c i art. 18 ust. 1 i ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w przedmiotowym projekcie miejscowego planu może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu można składać **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 lipca 2021 r.:**

1) w formie papierowej na dzienniku podawczym w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka, 34-483 Lipnica Wielka 518 lub drogą pocztową na ww. adres Urzędu Gminy Lipnica Wielka;

2) w postaci elektronicznej opatrzonej podpisem za pomocą skrytki ePUAP: /10u2dhr77g/SkrytkaESP lub adres e-mail: gmina@lipnicawielka.pl.

Uwaga powinna zawierać imię, nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Lipnica Wielka. Uwagi zostaną rozpatrzone zgodnie z art. 17 pkt 12 ustawy z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Sposób rozpatrzenia uwag zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Lipnica Wielka.

Równocześnie informuję, że z dokumentacją projektu planu, w tym z uzgodnieniami i opiniami RDOŚ i PPIS można zapoznać się w Urzędzie Gminy Lipnica Wielka w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych, informuję że Administratorem Pana/i danych osobowych jest Wójt Gminy Lipnica Wielka, Lipnica Wielka 518, 34-483 Lipnica Wielka. W sprawie ochrony swoich danych osobowych można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych przez adres e-mail iod@lipnicawielka.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora wskazany powyżej. Szczegółowa KLAUZULA INFORMACYJNA udostępniona jest w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lipnicawielka.pl (w zakładce Ochrona danych osobowych) oraz w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka.

Wójt Gminy Lipnica Wielka

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowyart.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Lasek znajdują się ogłoszenia o przetargu na

DZIERŻAWĘ NIERUCHOMOŚCI z miejscowości:

- Lasek, dz.ewid.: 5395/379 zabudowana budynkami magazynowymi - NS1T/00068422/2 o pow.: 0,3250 ha, powierzchnia magazynowa 940,20 m kw, przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę, cena wywoławcza: 2000,00 zł netto plus VAT, wadium: 400,00 zł, płatne do 17.06.2021 r., termin i miejsce przetargu: 23.06.2021 r. godz.: 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój 203 II piętro.
- Lasek, część dz.ewid.: 5395/270 zabudowana budynkami magazynowo-socjalnymi- NS1T/00068422/2 o pow.: 0,1314 ha, powierzchnia budynku 231,88 m kw, przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę, cena wywoławcza: 700,00 zł netto plus VAT, wadium: 200,00 zł płatne do 17.06.2021 r., termin i miejsce przetargu: 23.06.2021 r. godz.: 12.00 w siedzibie Urzędu Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój 203 II piętro.

Szczegółowe informacje udziela Urząd Gminy Nowy Targ - ul. Bulwarowa 9 - Biuro Obsługi Mieszkańców, tel. 182632222

POŻEGNANIA

25

Chwała tobie, Boże,
wspierający nas, kiedy nam daleko
zostaje i gdzieś się kończy.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17 maja 2021 r. z przyczyn naturalnych
zmarła w wieku 91 lat

Nasza Najukochańsza
MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABCIA
S.P.
LUDWIKA SZNAJDER
z domu Stanisławska

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMARA,
LEKIE JEST PRZED ODDAŁEM."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 18 maja 2021 r. zmarł w wieku 81 lat
Zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

LUDWIK SZLAGA
zam. Nowy Targ ul. Wojska Polskiego 16/19

"Dla świata byłas tylko ciepłotą,
dla nas całym światem."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14.05.2021 r. odeszedł od nas w wieku 87 lat
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
Mama, Babcia, Prababcia, Siostra, Teściowa
Młoda Chrzestna

Maria STEFKO
Zam. Chyżne 16

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17 maja 2021 r.
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
zmarł w Paniu przyswój lat 90

S.P.
NASZ NAJUKOCHAŃSZY
TATA, BRAT, TEŚĆ, LUDZIEK I PRABABCIK

JAN WALKOSZ - JAMBOR

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODDCHODZĄ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16.05.2021 r. odeszedł od nas w wieku 89 lat
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

Sylwester MICHAŁAK
Zam. Lipnica Wielka 75

Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 18 maja 2021 r.
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
zmarł w Paniu przyswój lat 59

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
BRAT, WUJEK, SZWAGIER
KAZIMIERZ ZACZYŃSKI
zam. ul. Targowa 2/6 w Czarnym Dunajcu

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMARA,
LEKIE JEST PRZED ODDAŁEM."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 maja 2021 r. zmarł w wieku 79 lat
Zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz Mąż, Tata, Dziadek i Brat

SEBASTIAN KAŁAFUT
zam. Czarne Góra ul. Soltysova 49

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20 marca 2021 r.
zmarł tragicznie przyswój lat 22

Świętej Pamięci
Piotr Stachura

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMARA,
LEKIE JEST PRZED ODDAŁEM."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17 maja 2021 r. zmarła w wieku 99 lat
Zaprzeczona Sakramentami Świętymi
nasza Mama, Babcia, Prababcia i Teściowa

BRONISŁAWA SZCZEPANIEC
z domu Pietrzak

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODDCHODZĄ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16.05.2021 r. odeszedł od nas w wieku 79 lat
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Teść, Wujek, Ojciec Chrzestny

Alojzy MIESIARCZYK
Zam. Orawka 59

... Oddał ten, w sercu naszych
pamięciach nie zginie ...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 maja 2021 r.
Zaprzeczona Św. Sakramentami
zmarła w Paniu przyswój lat 82

Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia
S.P.
Ludwina GANDERA

"Ja jestem zmarłym człowiekiem i jestem
dla was jako wspaniały
chleb i miód, jak byłam."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14 maja 2021 r. zmarła w wieku 54 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany Tata, Brat, Wujek i Praprzodek

JÓZEF NOWAK
ZAM. NIEDZICA UL. ŚW. ROZALII 14

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17 maja 2021 r.
zmarła w wieku 79 lat
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Teść, Wujek, Ojciec Chrzestny

Nasza Ukochana
Ciocia, Zosia, Mama, Babcia, Teściowa, Siostra i Ciocia
Świętej Pamięci
Zdzisława Lisiecka

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 maja 2021 r. zmarła w wieku 63 lat,
zaprzeczona Sakramentami Świętymi, nasza kochana
Mama, Babcia i Siostra

MAŁGORZATA GARBACZ
Z domu Świdar
Zam. Wąskmund ul. Na Równi 107

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 16 maja 2021 r. zmarł w wieku 89 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Tata, Dziadek i Brat

JAN GRYWALSKI

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODDCHODZĄ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13.05.2021 r. odeszedł od nas w wieku 77 lat
zaprzeczony Sakramentami Świętymi
nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Teść, Wujek, Ojciec Chrzestny

Józef PALENIK
Zam. Orawka 87

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 maja 2021 r. zmarł w wieku 86 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Tata, Dziadek i Brat

JÓZEF BUŁA
Zam. Łopuszna ul. Gorczyńska 81

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14 kwietnia 2021 r. zmarł w wieku 88 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

JÓZEF SOŁTYS

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
CAŁUN

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY**
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— **KWACIARNIA KROKUS** —
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJN 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, ozdoby pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM KONTAKT: 515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

SPORTY

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

SPORTY WALKI

Czułem się odpowiedzialny za Bartka

Rozmowa z Łukaszem Jaroszem, legendą sportów walki i trenerem Bartłomieją Domalika, zwycięzcy turnieju na gołe pięści Gromda 5.

- Nie pytam, czy wierzyłeś w sukces Bartka, bo to oczywiste, ale czy zaskoczył cię styl, w jakim sięgnął po triumf w turnieju?

- Specjalnie nie kalkulowałem, bo w turniejach, a szczególnie w takiej formule, wszystko się może przytrafić. Po losowaniu i rozstawieniu drabinek, widziałem, że Bartek ma szansę na to, by dotrzeć do finału. Wiadomo jednak, że różne rzeczy mogą się po drodze wydarzyć. Na wiele z nich - jak np. na kontuzje - nie ma się wpływu. Skupiłem się więc tylko na tym, by Bartek był do tego turnieju jak najlepiej przygotowany. Przyznam, że włożyłem w to całe serce. Czułem się za niego odpowiedzialny. Wydaje mi się, że byłem bardziej zestresowany niż on. Wiedziałem, na co się pisze. Sam jakiś czas temu miałem wystąpić w tej formule. Nawet rozpocząłem przygotowania. Co prawda, do mojej walki nie doszło, ale całą swoją wiedzę przelałem na Bartka. Nikogo do niego nie dopuściłem. „Tarczo-

wał” tylko ze mną. Raz, ze względu na to, by nie uszkodził sobie rąk, a dwa - poświęciliśmy mnóstwo czasu na taktykę. I jak widać, plan wypalił w stu procentach.

- Wszystko poszło zgodnie z tym planem?

- Tak. To, co wątkowaliśmy przez te kilka tygodni, Bartek realizował w ringu. Warunkami ustępował wszystkim uczestnikom turnieju. Był od nich albo niższy albo lżejszy. Dlatego w przygotowaniach postawiliśmy na szybkość, dynamikę i siłę. Do tego doszedł twardy charakter. To wszystko się zgrało w odpowiednim czasie.

- Mocne wejście w turniej i wygrana w pierwszym pojedynku już w 35. sekundzie pomogła Bartkowi jeszcze mocniej uwierzyć w siebie?

- Na pewno. Błyskawicznie zobaczył efekty pracy, jaką wykonał w trakcie przygotowań. Poczł, że to może być jego dzień i poszedł za ciosem.



Skupiłem się tylko na tym, by Bartek był do tego turnieju jak najlepiej przygotowany - mówi o walce swojego podopiecznego Łukasz Jarosz.

- Jak w ogóle zareagowałeś na to, gdy Bartek przyszedł i powiedział, że chce się spróbować w walkach na gołe pięści?

- Powiedziałem, że wierzę w niego i zrobię wszystko, by pomóc mu w przygotowaniach. Wiadomo, że pandemia pokrzyżowała wiele planów, także w świecie sportów walki, więc zawodnicy szukają każdej alternatywy do tego, by się sprawdzić i przy tym jeszcze zarobić pieni-

dze. Początkowo Bartek miał stoczyć tylko jedną, pokazową walkę. Okazało się, że jeden z zawodników zgłoszonych do turnieju nie może w nim wziąć udziału. Zaproponowano Bartkowi, by wskoczył w to miejsce. Początkowo byłem tego przeciwnikiem, ale z czasem Bartek mnie przekonał do tego, że jest gotowy na tego typu wyzwanie i otrzymał ode mnie stuprocentowe poparcie.

- Przyszłość Bartka związana jest z walkami na gołe pięści?

- To tylko przysłowiowe „pięć minut”. Nic więcej. W walkach na gołe pięści można stoczyć 5 może 10 pojedynków, na więcej szkoda zdrowia. Pojawił się jednak pomysł na to, by Bartek spróbował się w boksie zawodowym. Już na gali rozmawialiśmy o tym z Mateuszem Borkiem i Mariuszem Grabowskim. Zobaczymy, co przyniesie przyszłość.

- A Łukasza Jarosza zobaczymy jeszcze w ringu, np. w walce na gołe pięści?

- Jeżeli już, to w jednej, pożegnalnej walce. Rozmawiałem o tym z organizatorami Gromdy. Znają moje warunki. Jeżeli zaakceptują, to będę gotowy.

Rozmawiał: **Maciej Zubek**

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Komplet zwycięstw

W IV lidze rozpoczął się drugi etap rozgrywek. Liga podzielona jest na grupę mistrzowską i spadkową. W tej pierwszej grają zespoły Lubania Maniowy i Wierchów Rabka, w drugiej Watry Białka Tatrzańska. Wszystkie nasze drużyny w weekend odnotowały zwycięstwa!

Wierchy Rabka-Zdrój - Wolania Wola Rzędzińska 3:1 (3:1)

Bramki: 1:0 Pazurkiewicz 2, 2:0 Michał Banik 8, 2:1 Nowak 14, 3:1 Pazurkiewicz 35 z karnego

Wierchy: Zhuk - Misiura (60 Derek), Świerżbiński (80 Traczyk), Topór, Kościelniak, Zubek, Dudek (68 Myrda), Czubin (60 Otręba), Michał Banik (73 Głowa), Pazurkiewicz (Maciej Banik).

Gospodarze błyskawicznie otworli wynik tego spotkania. W 2. minucie Świerżbiński zagrał w pole karne do Pazurkiewicza, ten kapitalnie złożył się do strzału, huknął z powietrza, piłka odbiła się jeszcze od poprzeczki i wpadła do bramki.

W 8. min. rabczanie podwyższyli na 2:0. Zhuk posłał dalekie podanie do Michała Banika, a ten w sytuacji sam na sam pokonał golkipera przyjezdnych. W 14. min. Wolania odpowiedziała trafieniem Nowaka, który skorzystał

z nieporozumienia w szeregach defensyw Wierchów. W 35. min. Michał Banik był faulowany w „szesnastce” rywali, a Pazurkiewicz pewnie wykorzystał rut karny. O gole mogli pokusić się jeszcze Czubin (przegrał pojedynek 1 na 1 z Boruchem) i Zubek, po którego strzale piłka zatrzymała się na słupku.

Od 38. min. Wierchy grały w liczebnej przewadze, po czerwonej kartce dla gracza Wolani. To pozwoliło rabczanom na pełną kontrolę wydarzeń na boisku, bez konieczności zdobywania kolejnych bramek.

Rylovia Ryłowa - Watra Białka Tatrzańska 2:3 (1:1)

Bramki dla Watry: Rząsa 44, Zuiev 60, Zajac 69

Watra: Kudła - Martins, Kostrzewa, Maciasz, Rząsa - Ł. Młynarski (78 Masłowski), Zuiev (71 Kurnyta), Zajac, Terentiew, Dudek - Drozd (83 M. Młynarski)

Zaczął się źle dla Watry, która w 5. min. po strzale z rzutu wolnego i rykoszecie od muru,

straciła gola. Wyrównał tuż przed przerwą, po indywidualnej akcji Rząsa.

Po zmianie stron Watra w odstępie 10 minut zdobyła dwie bramki. Najpierw świetną dwójkową akcję przeprowadził Drozd z Zuievem i ten drugi wpisał się na listę strzelców. Potem Zuiev wystąpił w roli asystenta, a precyzyjnym strzałem z 16. metra popisał się Zajac.

W 84. min. gospodarze już tylko zmniejszyli rozmiary porażki, po голу z rzutu karnego. - Generalnie całe spotkanie pod naszą kontrolą. Bramki straciliśmy dosyć nieszczęśliwie. Cały czas jednak dążyliśmy do zdobycia swoich goli i śmiało mogliśmy ich zdobyć 6 albo nawet 7. Liczą się jednak trzy punkty. Po to tutaj przyjechaliliśmy. Gratuluję drużynie. Jedziemy dalej i już myślimy o kolejnym spotkaniu - ocenił prezes Watry Andrzej Rabiński.

Sokół Słupnice - Lubania Maniowy 1:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Wilk 59, 1:1 F. Nowak 62, 1:2 P. Duda 89.

Lubania: Świerad - Szeliga, D. Firek, Bałos - Zawisła (60 Pluta), Górecki, Sidorczuk (60 M. Sikora), Noworolnik (64 Chochliński) - P. Duda (89 Augustyn), Wilk, Mrówka (78 Hagowski).

Przez zdecydowaną większość gry w pierwszej połowie przeważał Lubania. Nie znalazło to jednak przełożenia na wynik. Maniowianie razili bowiem nieskutecznością. Raz gospodarzom dopisało też szczęście, po tym jak piłka po strzale Damiana Mrówki, zatrzymała się na poprzeczce.

Gole zaczęły padać po przerwie. W 59. min. prowadzenie Lubaniowi dał Mateusz Wilk, który kapitalnie trafił w rzutu wolnego. Trzy minuty później Sokół wyrównał. Po błędzie defensywy maniowian F. Nowak na dwa razy pokonał Świerada. Od 72. min. Lubania grał w liczebnym osłabieniu, po tym jak Wilk w odstępie kilkudziesięciu sekund najpierw zobaczył żółtą, a następnie czerwoną kartkę. Nie przeszkodziło to jednak podopiecznym Grzegorza Hajnosa w zwycięstwie. Zdecydował o tym gol z 89. min., autorstwa Patryka Dudy, który celnie przymierzył z 18. metra.

Jeszcze w doliczonym czasie gry jeden z graczy Sokola trafił w słupek bramki Lubania!

- W takich meczach rodzą się wielkie drużyny i wielcy zawodnicy. Patryk Duda, w mojej ocenie, gra rundę życia i mam nadzieję, że on i cała drużyna podąży tą drogą już do ostatniego meczu - ocenił trener Lubania Grzegorz Hajnos. **mz**

PIŁKA NOŻNA. III liga

Bohater Styrzcula

Piłkarze Podhala Nowy Targ bezbramkowo zremisowali wyjazdowe spotkanie z rezerwami kieleckiej Korony i do 13 powiększyli liczbę kolejnych spotkań bez ligowej porażki.

Bohaterem tego spotkania był bramkarz Podhala Maciej Styrzcula, który zaliczył kilka kapitalnych interwencji, łącznie z obronionym już w 6. minucie rzutem karnym.

Podhalanie mecz kończyli w dziewięciu! W 73. minucie drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Maksymilian Tkocz, a w 85. minucie jego los podzielił Oliver Janso.

- Mecze w Kielcach są dla nas zawsze trudne i nieprzewidywalne, tak było i tym razem. Na pewno nie było to dobre spotkanie w naszym wykonaniu, wzmocniony zespół Korony zawodnikami z szerokiej kadry pierwszego zespołu postawił trudne warunki i prezentował się dobrze. W końcowej fazie meczu musieliśmy mocno manewrować naszym ustawieniem w defensywie, nie jest to proste, gdy traci się

dwóch zawodników, ale trzeba powiedzieć, że zespół poradził sobie z tym trudnym momentem bardzo dobrze, szczególnie Maciej Styrzcula, który ratował nas z niejednej opresji. Gratuluję moim zawodnikom, bo był to trudny mecz, który nie układał się po naszej myśli od początku - ocenił trener Podhala Marcin Zubek.

We środę Podhale grało kolejne ligowe spotkanie. Na własnym stadionie nowotarżanie podejmowali drużynę Sokola Sieniawa. Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania TP.

Korona II Kielce - NKP Podhale Nowy Targ 0:0

Korona II: Osobiński - Kordas, Dziubek, Seweryś, Petrović, Lisowski, Piróg, Jopkiewicz (54 Prętnik), Rybus, Świtowski, Bielka.

NKP Podhale: Styrzcula - Janso, Jeziorski, Tkocz, Dynarek, Tonia, Mianowany (76 Bryja), Serafin (85 Sobek), Palacz (58 Surmiak), Molis (46 Budinsky), Burnat (58 Grunt).

mz

PIŁKA NOŻNA. III liga

Gorce lubią brąz

Świetnie spisali się w mistrzostwach Polski młodzików w tenisie stołowym reprezentanci Górców Nowy Targ, którzy wywalczyli łącznie trzy medale - wszystkie koloru brązowego.

W konkursie drużynowym po brąz sięgnął zespół w składzie: Maja Lech, Natasza Pietruszyńska oraz Alicja Mroccka.

Nowotarżanki osiągnęły ten wynik, pokonując Porzecze 3-0, Białystok 3-0, Grodzisk Mazowiecki 3-2, a w meczu o finał Gorce przegrały z Gdowem 0-3.

Chłopcy w składzie Jan Mrugała i Piotr Gnia-



dek również zanotowali wspólny turniej, kończąc swoje zmagania na miejscu 5., pokonując Lubartów 3-0, Czechowice Dziedzice 3-2 i w meczu o strefę medalową ulegając 1-3 w starciu z Toruniem.

W konkursach indywidualnych Maja z Natalią stanęły na trzecim stopniu podium w grze podwójnej, podobnie jak Jan, który zagrał w duecie z Mateuszem Sakowiczem (Warszawa).

Klub Gorce został doceniony za wysokie wyniki sportowe przez Polski Związek Tenisa Stołowego, otrzymując voucher na zakup sprzętu sportowego. **mz**

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Rywale Orkana tracą punkty

Lider podhalańskiej A klasy Orkan Raba Wyżna wygrał swój mecz, natomiast jego najgroźniejsi konkurenci do mistrzostwa i awansu potracili punkty, bądź to w meczu między sobą, bądź z przeciwnikiem teoretycznie słabszym.

Orkan wygrał ze Skawianinem Skawa, a te mecze uznawane są jako spotkania derbowe. Z pewnością takie klasyczne derby rozegrały dwie zakopiańskie drużyny. Wygrała zasłużenie ta wyżej notowana, ale sytuacja w tabeli obu klubom się nie zmieniła.

KS Zakopane ma małe szanse na docignięcie czołówki, a ZKP Asy chyba już na dobre pograżyły się w strefie spadkowej. Na marginesie tego wydarzenia trzeba przypomnieć jego uczestnikom, że w piłce nożnej chodzi o wygrywanie, a nie o deprecjonowanie, czy wręcz poniżanie rywali. Takie było wrażenie, jakby zwycięzcy zdobyli jakiś szczyt, a tymczasem był to zaledwie mecz A-klasowy. Na dodatek większość piłkarzy, którzy wystąpili na boisku COS, miała związek z jednym albo drugim klubem, więc powinno ich łączyć raczej koleżeństwo, a nie wrogość.

KS Zakopane – ZKP Asy Zakopane 5:1 (3:0)

Bramki: Diaz 15, 50, Borzęcki 35, Król 43, Szygier 84 - Leks 82.

KS: Truchoń - Stopka, Floryn, Bobrowski, Pawlik (70 Cudzych), Borzęcki (78 Miśkowiec), Palmrich (66 Ogiera), Żelechowski, Bogdanowicz, Król (70 Szczygieł), Diaz.

ZKP: Paszuda - Bukowski (55 Berbeka), Marusz (46 Sz. Pałka), K. Bartos, Pietrzak, Fąfrowicz, M. Pałka, Tylek (25 Podosek), Celej, Majerczyk (46 Leks), Gaura.

Lubań Tyłmanowa – Zawrat Bukowina Tatrzańska 2:2 (1:0)

Bramki: Talarczyk 22, Kurnyta 60, Janczy 82, Gutt 86.

Lubań: H. Gołdyn - Koziół, Lizoń, Pierchala, Kurnyta (80 Noworolnik), S. Gołdyn, Talarczyk (85 Gabryś), Hebda (77 Babik), G. Gołdyn, Ligas, Zep.

Zawrat: Wcisło - Gutt, Kuchta, Cudzych, Ł. Rządowski, Leniewicz (70 D. Rządowski), Janczy, Chowaniec, Michał Stasik, Greła, Ustupski.

Orkan Raba Wyżna – Skawianin Skawa 1:0 (0:0)

Bramka: Filipek 73.

Orkan: T. Szklarz - Świder, R. Możdżeń, Zajac, Lenart, Skawski, Gacek (80 Brynkus), Saleh, Pałasz (60 Margosiak), Kasiniak (60 Warciak), Filipek.

Skawianin: Buksa - Chorąży, Kojs, P. Wójciak, Miśkowiec, Chyla, Zawodniak, Kadzik, K. Wójciak, P. Bielarczyk, B. Bielarczyk, T. Wójciak Hradecki, Maciaś.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa B

Liderzy nie zwalniają

Liderzy obu grup podhalańskiej B klasy w minionej kolejce rozgromili swoich rywali i chyba mogą już zbierać gratulacje za wygranie ligi.

Grupa I

Janosik Sieniawa - Delta Pieniążkowice 0:5, Luboń Skomielnia Białą - Unia Naprawa 0:6, Lepietnica Klikuszowa/Obidowa - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 1:2, Skalka Rogoźnik/Stare Bystre - Grel Trute 6:4.

1. Unia Naprawa	13	37	50-12
2. Delta Pieniążkowice	13	26	43-28
3. Szarotka Rokiciny P.	12	22	29-19
4. Skalka Rogoźnik	12	20	43-26
5. Janosik Sieniawa	13	18	36-38
6. Grel Trute	12	17	37-38
7. Luboń Skomielnia B.	12	14	29-38
8. Lepietnica Klikuszowa	13	12	30-40
9. Krokus Pyzówka	12	11	22-47
10. Szarotka Chochołów	12	1	11-44

GKS Łapsze Niżne – Biali Biali Dunajec 2:2 (1:1)

Bramki: Chmiel 8, 87 z karnego - Bobak 12, Łukaszczyk 81.

GKS: Arendarczyk - Labuda, Borowski, Waksmundzki, Sztuczka (85 Brynczka), M. Chmiel (88 Handzel), Bryja, Kuruc, Nowobilski (76 Bogaczyk), Topór, Kubasek (46 Rataj).

Biali: Skupień - Pańszczyk, T. Polak, Ł. Polak, Tylka, Franosz, Jamroziewicz, Łojas, Kłis (87 Styrzula), Bobak, Łukaszczyk.

Przełęcz Łopuszna – Skalni Zaskale 2:2 (2:2)

Bramki: D. Chmielak 1, Łęczycki 7 - Gacek 25 z rzutu karnego, Łukaszczyk 30.

Przełęcz: B. Ambroź - B. Chowaniec, M. Chmielak, Ł. Ambroź, W. Chowaniec (73 Grzywnowicz), J. Chowaniec (77 K. Chowaniec), P. Wincek (70 Ł. Wincek), S. Chowaniec (90 Klamerus), Ligeża, Łęczycki, D. Chmielak.

Skalni: Sowa - Józefczak, Łęczycki, Strug (46 Truty), Bryja, Czajkowski, G. Gacek, Król, Szeliga (57 N. Gacek), Łukaszczyk, K. Strama, (46 S. Strama).

Wierchy Lasek – Bór Dębno 0:1 (0:1)

Bramka: Dutkiewicz 38.

Wierchy: M. Duda - K. Duda (70 Kru-pa), Mateusz Pleva, Gał, Truty (46 Bocheński), G. Jaróg, G. Pleva, R. Nykaza, Trzoniec, Włodarczyk, M. Jaróg.

Bór: Pyrek - K. Potoczak, M. Potoczak (75 Klamerus), Grzywnowicz, Gąsiorek, Dutkiewicz, S. Kozioł (85 Nowak), P. Potoczak, Myśliwiec, M. Kozioł, Kudasik (65 Guroś).

Orawa Jabłonka – KS Lokomotiv Chabówka 0:2 (0:1)

Bramki: Macioł 36, Sumara 63

Orawa: Potaczek - P. Zubrzycki (46 D. Smutek), Kapuściak (70 Petk), Belciak, Joniak, Andrasiak, Świder (70 Fedor), Kasprzak, Sikora, Cieluch (M. Smutek) D. Bekciak

Lokomotiv: Rapacz K. - Łukasza, Sularz (80 Handzel), Macioł, Sumara, Pyka, Wnękowicz, Czystoch, Zapala (62 Panek), Florczyk, D. Gwiżdż.

Gorce Rdzawka – Dunajec Ostrowsko 2:1 (1:0)

Bramki: Wójciak 15, 40 - Plutenko 55

Gorce: D. Filas - Zajac, Wojtowicz, Polak (46 M. Diechciowski), P. Stolarczyk, Jagosz, M. Filas, G. Diechciowski, Korczak, Jasieniak (70 M. Stolarczyk), B. Wójcik (90 Rapacz).

Dunajec: Gućwa - Karpierz, Budz, Olbrycht, Wszółek, Lutsenko, Krupa, Plutenko, Waksmundzki (75 Niewolik), Wróbel, Kozieł (46 Gadowski).

PIŁKA NOŻNA. Podhalańsko-limanowska V liga

Jarmuta gromi kolejną podhalańską drużynę

Nie mają litości piłkarze Jarmuty Szczawnica-Zdrój dla zespołów z Podhalańskiego Podokręgu.

o rozgromieniu Czarnych z Czarne-go Dunajca, kolej przysłała na Granit Czarną Górę. Oczywiście, szczawniczanin chcąc awansować, a to już czwarty sezon, jak się starają o wejście do IV ligi, nie mogą pozwalać sobie na straty w meczach z teoretycznie słabszymi rywalami. W tym sezonie wszystkie drużyny z podhalańsko-limanowskiej V ligi są od Jarmuty słabsze. Przewaga punktowa drużyny z miasta zdrojowego jest duża i chyba bezpieczna, aby wreszcie dopiąć marzenia i celu, jakim jest V liga.

Z naszych zespołów zwycięstwa w minionej serii spotkań odnoszą: Wiatr Ludźmierz i Huragan Waksmund. Ludźmierzanin na wyjeździe w Przyszowej, a waksmundzianin w Jordanowie, pograżając przy tym Jordana w dolnych rejonach tabeli.

Inni nasi V-ligowcy uzyskali dwa remisy: Szaflary w Lipnicy Wielkiej i Czarni u siebie z Zalesianką Zalesie. Dla Szaflar remis był satysfakcjonujący, dla Czarnych rozczarowujący.

Babia Góra Lipnica Wielka – LKS Szaflary 1:1 (0:0)

0:1 Lubelski 71, 1:1 Krugiołka 82 z karnego

Babia Góra: Kobroń - G. Skoczyk, P. Lach (44 Basisty), Kusper, Szymusiak, Koniczny, Stopiak (46 Szczerba), Antosiak, Rudyk (46 Krugiołka), Bielański (46 Ibrahim (79 Stopka)), Urban.

Szaflary: R. Gawron - Baboń (35 Kasperk), Hyrc, Jarkiewicz, S. Rusnak, Hreška, Mrowca, Marek, Lubelski, Majerczak, Truty (68 A. Kamiński).

Trener Szaflar Michał Szczerba: - Niewątpliwie przewagę w polu mieli gospodarze, mieli też kilka niezłych okazji na strzelanie bramek, ale nie z takich stuprocentowych sytuacji. Stalaliśmy się grać uważnie i konsekwentnie, w defensywie licząc na jakąś kontę. I ten plan został zrealizowany w 71. min. Szkoda straconego gola, bo do zakończenia spotkania pozostawało już niewiele minut. Mimo wszystko, wynik uważam za

sprawiedliwy, a w kontekście naszej sytuacji kadrowej za dobry.

Krokus Przyszowa – Wiatr Ludźmierz 0:1 (0:0)

0:1 Chrobak 57

Wiatr: Antolak - Strama, Mularek, Lubarda, Panek, W. Siuta (90 Jankowski), Siasiewicz, Chrobak, Chowaniec, B. Siuta, Słowakiewicz.

Trener Wiatru Wojciech Siuta: - Pojechałszy na mecz bez pięciu nominalnie podstawowych zawodników z naszego składu. Z tego i innych spotkań wykluczyły ich sprawy losowe, rodzinne, bądź kontuzje. W tej sytuacji poczytuję tę wygraną jako niezwykłą dla nas dodatni zastrzyk mentalny. Zagrałszy mądrze, w defensywie sami czekając na okazję do zdobycia gola. Stało się tak w 51. min., chociaż wcześniej i później mieliśmy lepsze okazje. Tych nie udało się wykorzystać, ale taka jest piłka. Z pewnych względów nasza postawa na wiosnę może nie jest rewelacyjna, ale biorąc pod uwagę osłabienia kadrowe, nie możemy narzekać, wszak w tym meczu nie grało 8 piłkarzy, którzy wystąpili w jesiennym meczu z Krokusem.

Czarni Czarny Dunajec – Zalesianka Zalesie 2:2 (0:0)

1:0 Wesołowski 56, 1:1 Wąchała 70, 2:1 Wesołowski 85, 2:2 Grucel 90 +2

Czarni: Slesarczuk - Pachabut, Kucharz, Strączek (70 Michniak), Marusz, Cichowski, M. Bukowski (56 Sz. Bukowski), Zuchowski, Szwajnos, Wesołowski, Pajak.

Zalesianka: Cepelik - Hajduk, Sukiennik, Grucel, Patryk Opoka, Koszut, Pietrzak, Gancarczyk, Wąchała, Augustyn, Kurzeja.

Trener Czarnych Bolesław Wesołowski: - Trudno nie być rozczarowanym, a nawet wściekłym, gdy w kolejnym u siebie meczu tracimy gola w doliczonym czasie gry w niemal identycznych okolicznościach. Zamiast 6 punktów, mamy dwa remisy. Gwoli sprawiedliwości trzeba przyznać, że drużyna Zalesianki to dobry, poukładany zespół, na dodatek świetnie wykonujący rzuty wolne. W sumie wynik tego spotkania jest sprawiedliwy.

Granit Czarna Góra – Jarmuta Szczawnica 1:7 (0:5)

GÓRSKIE SAMOCHODOWE MISTRZOSTWA POLSKI

Kręta droga do wyścigów

Krętość wyścigowych tras może być pobita tylko przez wiraże, jakie funduje nam życie.

Na początku zeszłego roku w rozmowie z Pawłem Pełką dzieliłem się z czytelnikami Tygodnika Podhalańskiego moimi planami i nadziejami związanymi ze zbliżającym się sezonem Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. Niestety, nikomu nie trzeba wyjaśniać, że rok 2020 był rokiem szczególnym i obfitującym w dramaty zarówno zdrowotne, jak i ekonomiczne. Mnie również nie ominęły perturbacje w obu tych kategoriach i sezon wyścigowy 2020, który rozegrano w mocno okrojonym wydaniu, po prostu całkowicie mnie ominął. Używając wyścigowej metafory, przestrzeliłem ten zakręt i pojechałem prosto. Czas leci szybko i już 22 maja wyścig w Żałużu rozpocznie tegoroczny sezon Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski, więc z rocznym opóźnieniem, ale historia się powtarza.

Chciałoby się powiedzieć, że wracam do rywalizacji rok później, ale za to we wspaniałej formie, jakiej można się spodziewać po dwuletnich przygotowaniach. Niestety, nie jest aż tak różowo, bo efektem pandemii było praktyczne zatrzymanie mojej podstawowej pracy - czyli prowadzenia wyjazdów narciar-



Fot.: Archiwum Marcina Kacperki

Przed Marcinem Kacperkiem (na zdjęciu na najwyższym stopniu podium) pierwsze starty w sezonie.

skich od Japonii, Rosji i Turcji, przez norweskie fiordy, po Alpy i Pireneje. Konsekwencje tego zatrzymania dla budżetu wyścigowego są bezlitosne, mimo tego, że w tym sezonie wspiera mnie krakowska firma CORCODE, autor systemu SoRent do zarządzania wypożyczalnią samochodów, której niniejszym serdecznie dziękuję. Wynikiem bardzo, w stosunku do planów, ograniczonych możliwości finansowych jest to, że losy moich tegorocznych startów ważyły się do ostatka i będę startował samochodem przygotowanym znacznie słabiej niż zakładałem. Do-

0:1 Kuziel 2, 0:2 Kuziel 27, 0:3 Wierciach 37, 0:4 Pietrzak 41, 0:5 Pietrzak 44, 1:5 Waksmański 46, 1:6 49, 1:7 Kuziel 65

Granit: Łukaszczyk - P. Sarna, K. Kiernoziak, Sołtys, Milon, Sz. Kiernoziak, Modła (72 Kalata), M. Sarna, Waksmański, Bigos (46 K. Sarna), Gryglak.

Jarmuta: Olchawa - Barnaś (68 Batkiewicz), Ziemiarek, Drożdż (60 Hryc), Bochoń, Janc (55 Zachwieja), Michałczak, Kuziel (80 Łatawiec), Weber (85 Pichniarczyk), Pietrzak, Wierciach.

Jordan Jordanów – Huragan Waksmund 1:4 (0:2)

0:1 Bednarczyk 17, 0:2 Urban 42, 0:3 Mucha 63, 1:3 Pajak 64, 1:4 Urban 76

Jordan: Kotlarz - Drozd, Ryś, Radoń, Łaczek, Kulak (67 Żądło), Szklany (65 Kołodziejczyk), Tyrra, Rączka (62 Pajak), T. Rapta, Brzana (87 Wójtowicz).

Huragan: Byrmas - Jurzec, Grzechynka, J. Waksmundzki, B. Mroszczak, Mlak (72 Kamiński), Mozdyniewicz, Mucha (65 Kwiatek), Zagata, Bednarczyk, Urban (77 Siuty).

Trener Jordana Jakub Jeziorski: - Wzdłuż mnie i w opinii wielu obserwatorów, w 15. min. zdobyliśmy prawidłową bramkę a jej nieuznanie miało znaczący wpływ na przebieg i ostateczny wynik tego spotkania. To był błąd sędziów, którzy poza tym dobrze prowadzili to spotkanie.

Pozostałe mecze 20. kolejki: Turbacz Mszana Dolna - AKS Ujanowice 2:2, Laskowia Laskowa - Wierchy Pasierbiec 1:4

1. Jarmuta Szczawnica	18	48	91-29
2. Wiatr Ludźmierz	18	38	54-28
3. LKS Szaflary	18	36	51-28
4. Huragan Waksmund	18	35	52-34
5. Zalesianka Zalesie	18	30	45-27
6. Wierchy Pasierbiec	18	28	41-41
7. Czarni Czarny Dunajec	18	27	34-35
8. Babia Góra Lipnica W.	18	26	39-42
9. AKS Ujanowice	18	25	42-41
10. Krokus Przyszowa	18	17	32-51
11. Granit Czarna Góra	18	17	29-64
12. Jordan Jordanów	18	14	24-49
13. Turbacz Mszana D.	18	12	31-44
14. Laskovia Laskowa	18	6	18-70

zk

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNA-RESTAURACJA-STREFA ZANAW DLA DZIECI

PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

PODHALAŃSKIEJ
20
LAT
PAŃSTWOWEJ UCZELNI
ZAWODOWEJ W NOWYM TARGU

JUBILEUSZ

JESTEŚMY Z WAMI 20 LAT!

ŁĄCZYMY TRADYCJĘ Z NOWOCZESNOŚCIĄ,
KSZTAŁCIMY KOLEJNE POKOLENIA MŁODZIEŻY.
OFERUJEMY NAUKĘ NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE,
U NAS MOŻESZ STUDIOWAĆ Z PASJĄ,
POSZERZAĆ SVOJE HORYZONTY I SPEŁNIAĆ MARZENIA.



PPUZ.EDU.PL